



styczeń-luty 2015
nr 1-2/2015 (86)
ISSN 1642-6797

Gazeta UNIWERSYTECKA

pracowników i studentów Uniwersytetu Rzeszowskiego



TEMAT
NUMERU >>

AKADEMICKI KONCERT KOŁĘD I PASTORAŁEK
- NIECH ZAPŁONIE ŚNIEG

W NUMERZE:

Z ŻYCIA UCZELNI

PROMOCJE DOKTORSKIE, HABILITACJE ...

DO POCZYTANIA

CO WOLNO ZROBIĆ Z CUDZYM UTWOREM?

NA SPORTOWO

RODZINNY WYPOCZYNEK W KRYNICY

Świąteczne kolędowanie



SPIS TREŚCI

Z ŻYCIA UCZELNI: ŚWIĄTECZNE KOLĘDOWANIE 2 • NOWY BUDŻET DLA NAUKI 3 • Z OBRAD SENATU 4 • KRONIKA REKTORA 5 • NIECH ZAPŁONIE ŚNIEG 7 • DR HAB. PROF. UR WIESŁAWA KUŹNIAR 11 • PROFESURA NA WYDZIALE BIOLOGICZNO-ROLNICZYM 12 • PROMOCJE DOKTORSKIE, HABILITACJE, A DLA NAJLEPSZYCH Z UNIwersYTETU RZESZOWSKIEGO NAGRODY REKTORA 14 • PRIMUS INTER PARES* 16 • NAGRODA REKTORA SGH DLA NAUCZYCIELA AKADEMICKIEGO UR 17 • ŚWIĄTECZNE SPOTKANIE 18

PRO MEMORIA: PROFESORA SEIDLERA DROGA KU FILOZOFII PRAWA 18 • MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA NAUKOWA „TWÓRCZOŚĆ WOJCIECHA KILARA NA TLE WSPÓŁCZESNEJ MUZYKI RELIGIJNEJ” 20 • PAMIĘĆ JEST WDZIĘCZNOŚCIĄ SERCA ... 22

DO POCZYTANIA: WYDAWNICTWO UR POLECA • 24 PREZES NBP O POLSKIEJ BANKOWOŚCI, ALE NIE TYLKO... 25 • CZY ZNASZ POMNIKI PRZYRODY NA PODKARPACIU? 26 • CO WOLNO ZROBIĆ Z CUDZYM UTWOREM? DOZWOLONY UŻYTEK OSOBISTY (PRYWATNY) 27 • O WULGARYZACJI ZACHOWAŃ PUBLICZNYCH 30

SZTUKA I KULTURA: KYNOLOGA W ROZTERCE KŁOPOTY Z ISTNIENIEM. PREMIERA SCENY PROPOZYCJI UNIwersYTETU RZESZOWSKIEGO 32 • NASI STUDENCI NA PLENERZE W UNIwersYTECIE LUDOWYM 34 • PRZYJĄĆ I ZATRZYMAĆ 36 • ARTYŚCI ZAJĘLI NAJWYŻSZY POZIOM 38

SPOTKANIA: WIZYTA KONSULA STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI 39 • MIKOŁAJKOWA WIZYTA W JAROSŁAWIU 40 • STUDENCI Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ I WOŁONTARIUSZE Z UR NA SPOTKANIU OPŁATKOWYM 41 • JAK FUNKCJONUJĄ AMERYKAŃSKIE UCZELNIE? 42 • KARTKI Z DZIENNIKA PODRÓŻY I POBYTU W BRNIE 44 • WIERNI TRADYCJI – 10-LECIE WYDZIAŁU WYCHOWANIA FIZYCZNEGO UR 46 • XXX OGÓLNOPOLSKIE SPOTKANIE OBIEŻYŚWIATÓW 47

KONFERENCJE: FILOLODZY PRZYGOTOWALI OGÓLNOPOLSKĄ KONFERENCJĘ NAUKOWĄ PORÓWNYWALNE – NIEPORÓWNYWALNE: METODA KOMPARATYSTYCZNA 50 • CO ZAGRAŻA WSPÓŁCZESNEJ MŁODZIEŻY? 52 • STUDENCKA KONFERENCJA W MIĘDZYNARODOWYM CENTRUM EDUKACJI EKOLOGICZNEJ 54

NA SPORTOWO: MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ STUDENTA W UNIwersYTECIE RZESZOWSKIM 55 • MATEUSZ LACH WYGRAŁ TURNIEJ SZACHOWY 57 • III ŚWIĄTECZNY TURNIEJ SZACHISTÓW 57 • RODZINNY WYPOCZYNEK W KRYNICY 58

NOWY BUDŻET DLA NAUKI

W grudniu ub.r. Sejm przyjął budżet na rok 2015. Jego wygraną jest nauka, na którą rząd zwiększy nakłady o 690 milionów złotych, czyli o ponad 10 proc. więcej niż w roku poprzednim. Wzrosną też wydatki państwa na szkolnictwo wyższe o 905 mln zł, czyli o 6 proc.

Dzięki staraniom prof. Leny Kolarskiej-Bobińskiej, minister nauki i szkolnictwa wyższego, wydatki budżetu państwa na naukę w 2015 roku wyniosą 7 mld 438 mln zł, co oznacza wzrost o 690 mln, czyli o 10,2 proc. w porównaniu z rokiem 2014.

Bardzo wyraźnie wzrosną wydatki na naukę w relacji do PKB: z poziomu 0,39 proc. w 2014 roku do 0,42 proc. w 2015 roku. Pozwoli to na realizację zapowiedzi rządu, która zakłada, że do 2020 roku wydatki na badania, rozwój i innowacje wyniosą w Polsce 2 proc. PKB.

W 2015 roku wzrosną też nakłady na szkolnictwo wyższe. Jego budżet to 14 mld 975 mln zł, a z uwzględnieniem środków w rezerwach celowych – 16 mld 16 mln zł. W porównaniu z rokiem 2014 oznacza to wzrost o 905 mln zł, czyli o 6 proc. Przewidziano m.in. pieniądze na trzeci etap podwyżek dla pracowników naukowych – 1 mld 40 mln zł.

Tekst ze strony MNiSW

Wydaje Uniwersytet Rzeszowski za zgodą Rektora. Autorzy tekstów i współpracownicy nie otrzymują honorariów za publikację. Zastrzegamy sobie prawo skracania, adiustacji tekstów i zmiany tytułów. Wszelkie prawa zastrzeżone.

ISSN 1642-6797

Druk: MITEL, tel. 17 852 13 62

Adres Redakcji: 35-959 Rzeszów, ul. prof. S. Pigonia 8,

tel. 17 872 14 14, gazetaur@ur.edu.pl

Redakcja: inż. Ludwik Borowiec, Fot.: Jadwiga Zydroń, autorzy tekstów, archiwum, Fot. na okładce: Jadwiga Zydroń,

korekta: mgr Anna Szydło, nakład: 1200 szt.



Fot. E. Wójcikiewicz

Z OBRAD SENATU

Przedświadczone posiedzenie Senatu Uniwersytetu Rzeszowskiego odbyło się **18 grudnia 2014**. Przewodniczył mu JM Rektor prof. dr hab. Aleksander Bobko, który, rozpoczynając obrady, wręczył akty mianowania na stanowisko profesora zwyczajnego profesorom: **Tadeuszowi Borucie i Krzysztofowi Skórczewskiemu** z Wydziału Sztuki.

Zgromadzeni przyjęli korektę planu rzeczowo-finansowego UR na 2014 rok, a także prowizorium budżetowe na rok 2015.

Na wniosek prorektora ds. rozwoju podjęto uchwałę w sprawie wdrożenia modeli w systemie zarządzania uczelnią – w ramach realizacji projektu „UR – nowoczesna uczelnia”.

Jednomyślnie poparto także wnioski o utworzenie nowych kierunków studiów: systemy diagnostyczne w medycynie – studia I stopnia na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym oraz dietetyka – studia II stopnia na Wydziale Medycznym.

Na zakończenie obrad prof. dr hab. Aleksander Bobko złożył senatorom życzenia świąteczne i podziękował za całoroczną pracę. Następnie zebrani uroczystie połączyli się oplatkiem.

Na styczniowe posiedzenie Senatu (**29 stycznia**) zaproszeni zostali studenci, którym JM Rektor prof. dr hab. Aleksander Bobko i prorektor ds. studenckich i kształcenia dr hab.

prof. UR Wojciech Walat wręczyli dyplomy potwierdzające przyznanie stypendiów Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za wybitne osiągnięcia. Otrzymało je 7 osób: 5 z Pozawydziałowego Zamiejscowego Instytutu Biotechnologii Stosowanej i Nauk Podstawowych oraz po jednej z Wydziału Wychowania Fizycznego i z Wydziału Filologicznego.

W dalszej części obrad senatorowie głosowali nad zmianami w Uchwale nr 316/05/2014 Senatu UR z 29 maja 2014 r. w sprawie warunków i trybu rekrutacji dla poszczególnych kierunków studiów wyższych w roku akademickim 2015/2016, zasadami przyjmowania na studia wyższe laureatów oraz finalistów stopnia centralnego, a także wytycznymi dla rad podstawowych jednostek organizacyjnych dotyczących tworzenia i doskonalenia programów kształcenia na studiach pierwszego, drugiego stopnia i jednolitych studiach magisterskich (zgodnie z założeniami znowelizowanej ustawy).

Pozytywnie zaopiniowano także wnioski w sprawie utworzenia studiów podyplomowych: nauczanie języka polskiego jako obcego na Wydziale Filologicznym i podyplomowe studia z etyki i filozofii na Wydziale Socjologiczno-Historycznym.

Prorektor ds. nauki prof. dr hab. Sylwester Czopek przedstawił informacje dotyczące zaawansowania prac nad zmianami zasad parametryzacji jednostek naukowych.

Małgorzata Dworak

KRONIKA REKTORA

PROF. DRA HAB. ALEKSANDRA BOBKO

- 18 grudnia** Prof. dr hab. Aleksander Bobko wziął udział w spotkaniu oplatkowym ze studentami i pracownikami Biura ds. Osób Niepełnosprawnych Uniwersytetu Rzeszowskiego. Podczas spotkania wszyscy łamali się oplatkiem, składali życzenia noworoczne oraz wspólnie kolędownili.
- 22 grudnia** Z inicjatywy prof. dra hab. Aleksandra Bobko zorganizowany został oplatek dla przedstawicieli pracowników administracyjnych Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rektor UR z okazji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku życzył wszystkim wielu radosnych i ciepłych chwil, odpoczynku przy rodzinnym stole oraz mnóstwa pomyślności w życiu prywatnym i zawodowym. Podczas spotkania wszyscy wzajemnie łamali się oplatkiem oraz składali sobie życzenia z okazji nadchodzących świąt.
- 10 stycznia** Rektor UR podpisał umowę o współpracy między firmą MOKATE Spółka z o.o. a Uniwersytetem Rzeszowskim i Wydziałem Ekonomii. Celem umowy m.in. jest współpraca w zakresie realizacji wspólnych spotkań, wykładów otwartych, debat, konferencji, badań naukowych i innowacyjnych projektów, staży i praktyk dla studentów i pracowników oraz udziału w doskonaleniu programów kształcenia. Podpisanie umowy było efektem rozpoczętej w 2014 roku współpracy między firmą MOKATE Spółka z o.o. a Wydziałem Ekonomii Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- 15 stycznia** Na zaproszenie prezydenta Rzeszowa Tadeusza Ferency, prof. Aleksander Bobko wziął udział w spotkaniu z prof. Marianem Koniecznym, twórcą Pomnika Czynu Rewolucyjnego. Przebieg spotkania był dość burzliwy, ale symbolika pomnika wzięła górę nad emocjami. Rozmawiano i dyskutowano o tym, co zrobić z pomnikiem. Profesor Konieczny wielokrotnie podkreślał fakt, iż pomnik wpisał się w architekturę Rzeszowa.
- 18 stycznia** W teatrze Maska odbył się charytatywny koncert „Serca Sercom”. Podczas wydarzenia najpiękniejsze polskie kolędy i pastorałki zaśpiewali rzeszowscy dziennikarze i aktorzy z profesjonalnym wsparciem zespołu Ratatam i Oli Nizio - laureatki The Voice of Poland, studentki UR. Po raz pierwszy na rzecz dzieci z Domu Dziecka w Strzyżowie zaśpiewali też goście specjalni, między innymi marszałek województwa, rektor Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz strażacy i policjanci.
- 19 stycznia** Z inicjatywy dziekana Wydziału Muzyki dra hab. prof. UR Mirosława Dymona po raz pierwszy w historii naszej uczelni zorganizowano koncert kolęd w wykonaniu pracowników UR i studentów. W gronie wykonawców był także JM Rektor prof. dr hab. Aleksander Bobko. Po koncercie odbyło się tradycyjne spotkanie oplatkowe z udziałem JE ks. biskupa Kazimierza Górniego i wicemarszałka województwa podkarpackiego Wojciecha Buczaka, którego gospodarzem byli rektor, dziekan Wydziału Muzyki oraz Komisja Uczelniana NSZZ „Solidarność”.
- Na Uniwersytecie Rzeszowskim odbyły się promocje doktorskie i habilitacyjne, którym przewodniczył rektor prof. Aleksander Bobko wraz z prorektorami. W tym dniu zostały uroczystie wręczone dyplomy doktorskie i habilitacyjne oraz nagrody Rektora UR za uzyskanie tytułu profesora, stopnia doktora habilitowanego, a także wyróżnienia za uzyskanie stopnia doktora przed 30 rokiem życia. Oprawę muzyczną wydarzenia zapewnił chór Wydziału Muzyki UR pod dyrekcją dr Anny Marek-Kamińskiej.

Grzegorz Kolasiński

KRONIKA PROREKTORA DS. NAUKI PROF. DRA HAB. SYLWESTRA CZOPKA

- 12 grudnia** Prof. dr hab. Sylwester Czopek dokonał uroczystego otwarcia ogólnopolskiej konferencji naukowej zatytułowanej „Wanda Siemaszkowa i jej teatr”. Zorganizowana została we współpracy z Teatrem im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie.
- 18 grudnia** Prorektor ds. nauki przewodniczył posiedzeniu Komitetu Wydawniczego UR. Tematyka posiedzenia dotyczyła planu wydawniczego na rok 2015 (zatwierdzenie projektu i zaopiniowanie dodatkowych zgłoszeń) oraz sprawozdania dyrektora Wydawnictwa UR z wykonania planu wydawniczego w roku 2014.

12 stycznia | Profesor Sylwester Czopek reprezentował Uniwersytet Rzeszowski na promocji książki zatytułowanej „Między pokoleniami”. Wywiad-rzekę z prof. Janem Machnikiem przeprowadziła Marzena Woźny. Wydarzenie miało miejsce w Muzeum Archeologicznym w Krakowie.

16 stycznia | Prorektor ds. nauki UR wziął udział w posiedzeniu Uniwersyteckiej Komisji Nauki zorganizowanej w Uniwersytecie Warszawskim.

19 stycznia | Profesor Sylwester Czopek wziął udział w wieczorze kolęd zorganizowanym przez pracowników i studentów Wydziału Muzyki oraz tradycyjnym spotkaniu oplatkowym społeczności akademickiej UR.
Małgorzata Grygiel-Rożek

KRONIKA PROREKTORA DS. ROZWOJU DRA HAB. INŻ. PROF. UR CZESŁAWA PUCHALSKIEGO

3 grudnia | Prorektor wziął udział w spotkaniu z przedstawicielami firmy TAURON Wytwarzanie S.A. w celu omówienia współpracy przy realizacji pracy badawczo-rozwojowej w zakresie uprawy roślin energetycznych na terenach położonych w Krasnem.

4 grudnia | Prof. Puchalski przedstawił możliwości współpracy UR z biznesem na spotkaniu Rzeszowskiej Loży Business Centre Club.

8-9 grudnia | 8 grudnia prorektor ds. rozwoju uczestniczył w Radzie Konsorcjum Projektowego „Nowoczesne technologie materiałowe stosowane w przemyśle lotniczym”, którego koordynatorem jest Politechnika Rzeszowska, a następnego dnia podczas corocznej konferencji reprezentował UR na posiedzeniu Rady Partnerów Centrum Zaawansowanych Technologii AERONET Dolina Lotnicza.

8 stycznia | Prof. Puchalski wziął udział w spotkaniu zorganizowanym w Rzeszowskiej Agencji Rozwoju Regionalnego z przedstawicielem NCBR oraz grupą przedsiębiorców Doliny Lotniczej zainteresowanymi udziałem w programie INNOLOT oraz w europejskich programach badawczych (omówiono możliwość synergii działań CLEAN SKY 2 oraz polskich krajowych i regionalnych programów badawczych).

12 stycznia | Prorektor podpisał umowę na realizację projektu o wartości 25 mln zł pn. „Opracowanie innowacyjnych nawozów na bazie alternatywnego źródła surowca” we współpracy z Politechniką Rzeszowską oraz firmą TERMO EKO ENERGIA sp. z o.o. w ramach strategicznego programu badań naukowych i prac rozwojowych „Środowisko naturalne, rolnictwo i leśnictwo” BIOSTRATEG.

19 stycznia | Dr hab. inż. prof. UR Czesław Puchalski uczestniczył w posiedzeniu Komitetu Naukowego ECOTECH COMPLEX na UMCS w Lublinie, podczas którego omówiono możliwości realizacji wspólnych projektów badawczych.

Gabriela Pawłowska

KRONIKA PROREKTORA DS. STUDENCKICH I KSZTAŁCENIA DRA HAB. PROF. UR WOJCIECHA WALATA

1 grudnia | Dr hab. prof. UR Wojciech Walat brał udział w seminarium upowszechniającym - *Skazani na wykluczenie? Sposoby przeciwdziałania marginalizacji społecznej*, zorganizowanego m.in. przy udziale Katedry Nauk o Rodzinie Wydziału Pedagogicznego UR. Konferencja w sposób wieloaspektowy, w tym z perspektywy pracodawców, podjęła problem wykluczenia społecznego (bezdolnych, skazanych, byłych więźniów, samotnych matek etc.).

15-18 grudnia | W przedsięwziętym kalendarzu prorektora zapisało się wiele okolicznościowych spotkań i inicjatyw, m.in.: wigilia Samorządu Studenckiego UR i uroczyste ubieranie choinki na terenie miasteczka akademickiego, wigilia organizowana przez Biuro Osób Niepełnosprawnych oraz spotkanie przedsięwzięte, organizowane przez AZS UR. Prorektor brał także udział w koncercie kolęd (w wykonaniu pracowników UR), połączonym z tradycyjnym spotkaniem oplatkowym (19 stycznia 2015 r.), a także spotkaniu noworocznym emerytów i rencistów (24 stycznia 2015 r.).

19-20 grudnia | Dr hab. prof. UR Wojciech Walat uczestniczył w obradach Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej, które miało miejsce w Ciężeniu. W trakcie posiedzenia przyjęto sprawozdanie z działalności UKA w roku 2014 oraz raport Zespołu Oceniającego Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej z przebiegu wizytacji kierunku ochrona środowiska na Wydziale Chemii Uniwersytetu Gdańskiego.

29 stycznia | Podczas posiedzenia Senatu prorektor ds. studenckich i kształcenia wraz z JM Rektorem wręczyli studentom Uniwersytetu Rzeszowskiego dyplomy potwierdzające przyznanie stypendiów Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za wybitne osiągnięcia na rok akademicki 2014/2015. Otrzymało je 7 osób.
Małgorzata Dworak



19 stycznia 2015 r. w sali koncertowej Wydziału Muzyki, po raz pierwszy w historii Uniwersytetu zorganizowany został koncert kolęd i pastorałek. Wykonawcami byli pracownicy UR. Większość śpiewała utwory od lat związane ze świętami Bożego Narodzenia, ale byli i tacy, którzy na to akademickie święto przygotowali autorskie teksty. Aby utrwalić pamięć o tym wydarzeniu dziś publikujemy okazjonalną twórczość.

JOLANTA
WĄSACZ-KRZTOŃ

NIECH ZAPŁONIE ŚNIEG

*Z narodzenia Pana dzień dziś wesoły.
Wyśpiewują chwałę Bogu żywioły.
Radość ludzi wszędzie słynie,
Anioł budzi przy dolinie
Pasterzy, co paśli pod borem woły...*

Ta piękna kolęda zabrzmiała 19 stycznia 2015 r. w sali koncertowej Wydziału Muzyki, kiedy dobiegał końca wyjątkowy i szczególny koncert. Koncert, który przeszedł do historii jako wydarzenie niecodzienne, nie tylko dla Wydziału Muzyki, ale dla całego Uniwersytetu, bowiem po raz pierwszy w historii naszej uczelni zor-

ganizowany został koncert kolęd i pastorałek w wykonaniu pracowników UR. Pomysł zorganizowania takiej imprezy narodził się u dziekana Wydziału Muzyki dr. hab. prof. UR Mirosława Dymona jeszcze w listopadzie. Kiedy rozpoczęto przygotowania, większość zaproszonych osób nie kryła zaskoczenia, choć dość sceptycznie odniosła się do wystąpienia na scenie. Nieustające i ciągle ponawiane prośby przyniosły oczekiwany efekt. Dziekanowi Dymonowi udało się namówić do wspólnego kolędowania większość dziekanów i prodziekanów UR oraz innych pracowników naukowych, na czele z JM Rektorem prof. dr. hab. Aleksandrem Bobko.

Wszyscy wykonawcy stworzyli 19 stycznia niepowtarzalną atmosferę, wykonując solo, bądź w grupie, znane kolędy i pastorałki. Jak przystało na gospodarzy, dziekani z Wydziału Muzyki (dr hab. prof. UR Mirosław Dymon, dr hab. prof. UR Krzysztof Kostrzewa i prof. Grzegorz Oliwa) rozpoczęli kolędowanie pastorałką „Niech zapłonie śnieg”. Na scenie pojawili się kolejno JM Rektor prof. Aleksander Bobko („Nie było miejsca dla Ciebie”), a po nim dziekan Wydziału Sztuki dr hab. prof. UR Józef Kierski („Bóg się rodzi”). Obaj akompaniowali sobie na gitarach. Wyjątkową interpretację pastorałki „Zaśnij dziecino” zaprezentowali przedstawiciele Wydziału Ekonomii z dziekanem dr hab. prof. UR Grzegorzem Ślusarzem na czele. Wielu wrażeń dostarczył dziekan Wydziału Medycznego dr hab. prof. UR Artur Mazur („Oj, maluśki, maluśki”) porywając publiczność do wspólnego refrenu oraz kreacja dr hab. prof. UR Krystyny Leśniak-Moczuk (Wydz. Socjologiczno-Historyczny) w kolędzie „Wśród nocnej ciszy”.

Spośród zaproszonych wykonawców część zaprezentowała własne pastorałki autorskie, m.in. Sławomir Gołąb (Studium Kulturalno-Oświatowe), dr Rafał Kołodziej i dr Paweł Ostrowski (Wydz. Wychowania Fizycznego) oraz dr hab. Józef Cebulski (Wydz. Matematyczno-Przyrodniczy).

Najliczniejszą grupą wokalnoinstrumentalną był zespół dra J. Boczara z Wydziału Pedagogicznego, który wykonał także pastorałkę autorską. Nie zabrakło znanego wszystkim „Jingle Bells”, które w języku angielskim nucił radośnie mgr Jarosław Kawalek (Studium Języków Obcych).

Wykonawcom towarzyszyli na scenie studenci Wydziału Muzyki (zespół muzyczny i zespół wokalny). Koncert prowadzili: Łukasz Rusin (Wydz. Muzyki) i dr Małgorzata Zaborniak-Sobczak (Wydz. Pedagogiczny), która pomiędzy kolędami i pastorałkami snuła opowieść-legendę o Bożym Narodzeniu.

Po koncercie odbyło się tradycyjne spotkanie opłatkowe, którego gospodarzami byli: JM Rektor, dziekan Wydziału Muzyki oraz Komisja Uczelniana NSZZ „Solidarność”. Opłatkami i słowem podzielili się ze środowiskiem uniwersyteckim zaproszeni Goście - ks. biskup Kazimierz Górny, wicemarszałek województwa podkarpackiego Wojciech Buczak i Andrzej Filipczyk, reprezentujący Zarząd Regionu Rzeszowskiej „Solidarności” oraz duchowni ze środowiska akademickiego. Była autentycznie świąteczna atmosfera, wyrazy życzliwości i ciepłe słowa ze strony uczestników uroczystości. Radość wspólnego świętowania wyzwoliła w nas serdeczność, połączyła mistrzów i uczniów, władze Uniwersytetu i pracowników. A to wszystko co łączy i zbliża pozwala budować i mieć nadzieję... Po to są spotkania opłatkowe przy towarzyszącej im kolędzie.

Fot. J. Zydrón

DOMOWA KOLEĘDA

*Niech się ściele śnieg
W ten zimowy czas,
Niech otula białym płaszczem świat
Niech przysypie srebrnym puchem z gwiazd
Drzewa płoty i ratusza dach*

*Ref.
Niechaj pulchne dzieci cicho śpią
Do różowych snów przytulając nos
Niech ich mamy kręcą loków sto, sto
Niech babunie pieką ciastek moc
Spoglądając z kuchni w mroźną noc
Niech się dziadziom srebrzy siwy włos
Wigilijny czas odmienia los*

*Gdy w ogrodzie już ucichnie wiatr,
Gdy do gniazda wróci każdy ptak
Cichym zmierzchem idąc myślisz tak
Popatrz grudzień, święta, śnieg już spadł*

*Ref.
Niechaj pulchne dzieci cicho śpią
Do różowych snów przytulając nos
Niech ich mamy kręcą loków sto, sto
Niech babunie pieką ciastek moc
Spoglądając z kuchni w mroźną noc
Niech się dziadziom srebrzy siwy włos
Wigilijny czas odmienia los*

*Kiedy pulchne dzieci cicho śpią
Do różowych snów przytulając nos
Gdy ich mamy kręcą loków sto, sto
Gdy babunie pieką ciastek moc
Spoglądając z kuchni w mroźną noc
Gdy się dziadziom srebrzy siwy włos
Wigilijny czas odmienia los*

Wykonawca: mgr Sławomir Gołąb
Autor tekstu: dr Alicja Ungeheuer-Gołąb
Muzyka: mgr Sławomir Gołąb



PAN JEZUS JEST Z NAMI

*Szumi, szumi, górski potok w lesie,
a szum wody leśne echo niesie.*

*Ref.
Potok wartko płynie całymi wiekami
i powtarza co dzień - Pan Jezus jest z nami.
Drzewa mu wtórują chwiejąc gałązkami,
Mówią, że Pan Jezus zawsze będzie z nami.*

*Szepcze strumyk o pradawnych czasach,
Kiedy Jezus po Judei hasał.*

*Ref.
Potok wartko płynie...*

*Szepcze strumyk o Świętej Rodzinie,
A wieść o Niej nigdy nie zaginie.*

*Ref.
Potok wartko płynie...*

Wykonawca: dr Janusz Boczar, w grupie wokalnej śpiewali: ks. dr hab. prof. UR Janusz Miąso, dr hab. prof. UR Marta Uberman, dr Aleksandra Mach, dr hab. Marta Wrońska, dr Andrzej Drożdż, dr Wojciech Motyka, mgr Monika Szczygieł-Boczar i mgr Jan Sobczyński. Śpiewającym pracownikom Wydziału Pedagogiki wtórowały studentki tegoż Wydziału, a w kwartecie skrzypcowym wystąpiły studentki z Wydziału Muzyki.

Autor tekstu: dr Janusz Boczar.

Muzyka: dr Janusz Boczar

ROZMYŚLANIA

*Ref.
Co by było gdyby Ciebie nie było?
Gdybyś w szopie nie przyszedł na czas?
Kto by tak zdefiniował życiem miłość?
Czy w ogóle istniałby ten świat?*

*Wszędzie tam gdzie jest człowiek i rodzina
Wszędzie tam gdzie jest życie i trud
Wprowadziłeś iskierkę nadziei
Podwaliny pod to co zwiemy cud
Ref.
Są wśród nas ci co mocno w to wierzą
Są i tacy co wątpią co dnia
Ja zaś patrząc na szopę powtarzam
i rozmyślam jak pewnie wielu z nas
Ref.*

*Co by było gdyby Ciebie nie było?
Gdybyś w szopie nie przyszedł na świat?
Czy w ogóle istniałby Rzeszów?
O czym śpiewałby dziekan jako bard?*

Wykonawca: dr hab. prof. UR Józef Cebulski wraz z chórem studentów i przy akompaniamencie Piotra Madury.
Autor tekstu: dr hab. prof. UR Józef Cebulski
Muzyka: prof. dr hab. Grzegorz Oliwa, dr hab. prof. UR Józef Cebulski oraz student Piotr Madura

OJ, MALUŚKI, MALUŚKI ...

*Oj, maluśki, maluśki, maluśki, jako rękawicka
(trad.)*

Alboli tyz jakoby, jakoby kawatecek smycka.

Ref. (trad.)

Śpiewajcie i grajcie mu

Małemu, małemu.

*Cy nie lepiej by Tobie, by Tobie siedzieć było w nie-
bie (trad)*

*Wszak Twój Tatusz kochany, kochany nie wyganiał
Ciebie. Tam pijateś ceć jakie, ceć jakie słodkie mał-
mazyje, (trad)*

*Tu się Twoja gębusia, gębusia łez gorskich napije.
Studenci, adiunkci, adiunkci i profesorowie śpie-
wają kolędy, kolędy,
Z miłości ku Tobie.*

*My Ciebie Boże maluśki, maluśki dzisiaj przepra-
szamy, że nie do kościoła w niedziele, w niedziele,
Lecz do TESCO gnamy
Dzięki Twojej o Boże kochany, kochany, Boskiej
opatrności będziem ucyć dochtorów, dochtorów,
W sercach ich mądrości.*

*Jezusicku w stajence, w stajence, pomóż nam
w robocie co by pomóc, choremu, choremu
i w słońcu i słocie*

*Chyba się to śpiwanie, się to śpiwanie, już sprzy-
krzyło komu, to niech wstaje, nogi za pas zabira
i wraca do domu.*

Wykonanie: dr hab. n. med. prof. UR Artur Mazur

CUDOWNY CZAS

*Już pierwsza gwiazda na niebie
Uśmiechamy się do siebie
Bo nadszedł, już nadszedł ten czas
Tej nocy Chrystus się rodzi
Miłość na świat przychodzi
Już nadszedł, nadszedł ten czas*

*Bo to jest czas wybaczenia
Bo to jest czas miłowania
To cudowny czas*

*Spory w niepamięć odchodzą
Ludzie na nowo się rodzą
Jak dobrze, że jesteś wśród nas
I tak za sprawą Dziecięcia
Ojciec wziął nas w objęcia
Nie zmarnuj największej z twych szans*

*Bo to jest czas wybaczenia
Bo to jest czas miłowania
To cudowny czas*

Wykonawcy: dr Rafał Kołodziej,
dr Paweł Ostrowski, mgr Roger Kuś

Słowa i muzyka: mgr Roger Kuś

HABILITACJA NA WYDZIALE EKONOMII

Dr hab. prof. UR Wiesława Kuźniar



Wiesława Kuźniar jest absolwentką Wydziału Ekonomii rzeszowskiej Filii Akademii Rolniczej w Krakowie, na którym we wrześniu 1993 r. podjęła pracę jako asystent w Katedrze Agromarketingu. Trzy lata później została słuchaczem Studium Doktoranckiego na Wydziale Ekonomicznym UMCS w Lublinie, na którym w 1999 r. obroniła pracę doktorską nt. *Agroturystyka w procesie aktywizacji obszarów wiejskich województwa krośnieńskiego*, uzyskując stopień doktora nauk ekonomicznych w zakresie ekonomii. Promotorem był prof. dr hab. Sylwester Makarski.

Rozwojem turystyki wiejskiej zajmowała się także w następnych latach, jako współwykonawca dwóch projektów badawczych finansowanych. W tym okresie naukowej pracy szczególnie akcent badawczy został położony na identyfikację determinant rozwoju zintegrowanego, markowego produktu turystycznego na obszarach wiejskich, którego tworzenie wymaga podejścia holistycznego, uwzględniającego zarówno czynniki o charakterze endogenicznym, jak i egzogenicznym.

W 2010 r. dr Wiesława Kuźniar została kierownikiem i wykonawcą grantu habilitacyjnego, finansowanego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, którego rezultatem było wydanie w 2013 r. monografii *Aktywność marketingowa gmin i jej oddziaływanie na rozwój turystyki wiejskiej*. Publikacja ta stanowiła podstawę wszczęcia przewodu habilitacyjnego na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego. 28 maja 2014 r. odbyło się kolokwium habilitacyjne, w wyniku którego uchwałą Rady Wydziału Zarządzania UW Wiesława Kuźniar uzyskała stopień naukowy doktora habilitowanego nauk ekonomicznych w zakresie nauk o zarządzaniu.

Efektorem wielu działań badawczych jest 120 publikacji naukowych, w tym autorstwo oraz współautorstwo trzech monografii. Po doktoracie systematycznie uczestniczyła w krajowych i zagranicznych konferencjach naukowych oraz sympozjach, na większości których wygłaszała referaty, w czterech prowadziła sesje panelowe.

Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego oraz Podkarpackiego Stowarzyszenia Organizacji i Zarządzania. We wrześniu 2012 r. została powołana na recenzenta w Instytucie Badań Rynku, Konsumpcji i Koniunktur w Warszawie.

W latach 2005–2012 Wiesława Kuźniar trzykrotnie była członkiem komitetu redakcyjnego wydawnictw pokonferencyjnych cyklicznych konferencji organizowanych przez Katedrę Marketingu i Przedsiębiorczości z cyklu „Konsument a rynek” oraz XXIV Zjazdu Katedr Marketingu, Handlu i Konsumpcji (wrzesień 2012 r., Rzeszów). W styczniu 2015 r. została powołana przez Zarząd Instytutu Zarządzania i Rozwoju Jakości w Katowicach na eksperta i członka Kapituły Konkursu „Przyjazny Urząd”.

Dr hab. Wiesława Kuźniar pracuje na Wydziale Ekonomii w Katedrze Marketingu i Przedsiębiorczości (od 1 X 2014 r. na stanowisku profesora nadzwyczajnego). Prowadzi zajęcia z marketingu (marketing w działalności publicznej, marketing terytorialny, kształtowanie wizerunku jednostki terytorialnej) oraz seminaria magisterskie i licencjackie. Wypromowała 196 prac magisterskich i licencjackich. Za ważne doświadczenie dydaktyczne uznaje prowadzenie zajęć na studiach podyplomowych oraz kursach specjalistycznych z zakresu kreowania wizerunku jednostek terytorialnych.

Jej największą pasją, a zarazem wyzwaniem, które realizuje wraz z mężem Piotrem jest wychowanie córki Kamili i syna Piotra jr.



PROFESURA NA WYDZIALE BIOLOGICZNO-ROLNICZYM

21 STYCZNIA BR. PODCZAS UROCZYŚTOŚCI W KANCELARII PREZYDENTA RP PROFESORSKĄ NOMINACJĘ OTRZYMAŁ DR HAB. PROF. UR KRZYSZTOF KUKUŁA, NAUCZYCIEL AKADEMICKI WYDZIAŁU BIOLOGICZNO-ROLNICZEGO UNIwersYTETU RZESZOWSKIEGO. PROF. KUKUŁA JEST BIOLOGIEM I EKOLOGIEM, KIEROWNIKIEM KATEDRY BIOLOGII ŚRODOWISKA.

Krzysztof Kukuła urodził się w Krakowie. Absolwent studiów biologicznych na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Jagiellońskiego. Po studiach zamieszkał w Rzeszowie. Życie zawodowe prof. Kukuły związane jest ze środowiskiem akademickim Rzeszowa. Najpierw pracował w rzeszowskiej filii Akademii Rolniczej w Krakowie, a od utworzenia Uniwersytetu Rzeszowskiego w Wydziale Biologiczno-Rolniczym, gdzie kieruje Katedrą Biologii Środowiska.

Zainteresowania badawcze Profesora od początku koncentrowały się wokół tematów związanych z ekologią i ochroną przyrody. W początkowym okresie pracy naukowej prof. Kukuła zajął się biologią i preferencjami siedliskowymi bezkręgowców wodnych. Stąd pierwszym znaczącym krokiem w karierze naukowej była praca doktorska *Wybrane zagadnienia z ekologii jętek (Ephemeroptera) Bieszczadzkiego Parku Narodowego*, obroniona w Wydziale BiNoZ Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Od lat 90. badania zostały znacznie poszerzone i główny ich nurt związany jest z ichtiobiologią. W tym okresie prof. Kukuła zbadał około 500 odcinków rzek górskich i nizinnych, w większości wcześniej niebadanych. Zebrany i opracowany ogromny materiał pozwolił na przygotowanie monografii, zawierającej wielowymiarowy obraz karpaccich ekosystemów wodnych, uwzględniający ciekłe naturalne, rzeki zmienione przez człowieka oraz takie, w których obserwuje się procesy odbudowy ekosystemu po degradacji. Dzięki kompleksowym analizom zostało wyjaśnionych wiele zagadnień dotyczących funkcjonowania ekosystemów wód płynących. Badania te stały się nowym nurtem współczesnej ekologii wód i były podstawą rozprawy habilitacyjnej *Structural changes in the ichthyofauna of the Carpathian tributaries of the River Vistula caused by anthropogenic factors*. W czerwcu 2004 roku na jej podstawie oraz oceny dorobku naukowego Rada Wydziału Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Wrocławskiego nadała dr. K. Kukułce stopień doktora habilitowanego nauk biologicznych.

Wśród wielu zagadnień poruszanych w publikacjach autorstwa profesora Kukuły istotną pozycję zajmują prace nad wpływem czynników abiotycznych na środowisko, oceną roli gospodarki leśnej w procesach degradacji ekosystemów wodnych oraz pionierskie badania dotyczące roli bobra europejskiego w przekształcaniu ekosystemów nizinnych i górskich potoków. Obok tych badań zespół Profesora, na podstawie analizy zmienności genetycznej kilku gatunków ryb karpiowatych, pracując z naukowcami z Instytutu Ochrony Przyrody PAN, zaproponował model procesów zachodzących w ichtiofaunie po ostatnim zlodowaceniu oraz przedstawił mechanizmy zmian populacji ryb w dorzeczu Wisły. Jednym z ważniejszych międzynarodowych projektów badawczych, w których bierze udział prof. Kukuła jest ogólnoeuropejski projekt *Improvement and Spatial extension of the European Fish Index (EFI+)*. Ma on umożliwić opracowanie uniwersalnej metody do oceny stanu ekologicznego europejskich wód (*European Fish Index, EFI*). Z polskiej strony w tym prestiżowym projekcie bierze udział niewielka grupa specjalistów z najważniejszych ośrodków naukowych w kraju.

Istotne miejsce w dorobku Profesora zajmują przedsięwzięcia badawcze mające zastosowanie praktyczne, m.in. opracowanie genetycznej metody szacowania wielkości przepływów nienaruszalnych (opartej o metody IFIM), przy współpracy z Instytutem Meteorologii i Gospodarki Wodnej, czy też wykonanie szczegółowych analiz hydrochemicznych i biologicznych, stanowiących podstawę projektu *Przeciwdziałanie skutkom odpływu wód opadowych na terenach górskich*, koordynowanego przez Generalną Dyrekcję Lasów Państwowych.

W dorobku Profesora stale obecne są zagadnienia związane z ochroną przyrody. Z jego znaczącym udziałem powstała *Czerwona lista słodkowodnej ichtiofauny Polski*. Uczestniczył także w projekcie *Danube – Carpathian Programme. Carpathian Ecoregion Initiative* dotyczącym ochrony przyrody w Europie Środkowej, koordynowa-

nym przez Międzynarodowe Centrum Ekologii PAN i WWF International. Profesor K. Kukuła był jednym z głównych twórców koncepcji i zasad wdrażania sieci Natura 2000 na Podkarpaciu i współautorem dokumentacji projektów kilku obszarów sieci Natura 2000. Był też koordynatorem prac grupy eksperckiej przygotowującej Strategię Rozwoju Województwa Podkarpackiego w zakresie ochrony przyrody i zrównoważonego rozwoju. Profesor jest współautorem wieloletnich planów ochrony parków narodowych oraz strategii funkcjonowania Międzynarodowego Rezerwatu Biosfery „Karpaty Wschodnie”. Tematyka aktualnie prowadzonych badań obejmuje zagadnienia z dziedziny szeroko pojętej ekologii i funkcjonowania obszarów przyrodniczo cennych.

Od lat prof. Kukuła jest zaangażowany w działalność kilkunastu instytucji, rad i organizacji naukowych. Przez kolejne sześć kadencji, od 1991 roku jest człon-



kiem, a przez ostatnie dwie wiceprzewodniczącym, Rady Naukowej Bieszczadzkiego Parku Narodowego. Nieprzerwanie, od czterech kadencji jest przewodniczącym Rady Naukowej Leśnego Kompleksu Promocyjnego „Lasy Birczańskie”, a także Rady Naukowej Zespołu Parków Krajobrazowych w Przemyślu. Jest przewodniczącym Komitetu Sterującego szwajcarsko-polskiego projektu *Ochrona ostoi karpackiej fauny puszczańskie – korytarze migracyjne*. Od szeregu lat współpracuje z dyrekcją Magurskiego Parku Narodowego i Regionalną Dyrekcją Lasów Państwowych w Krośnie. Brał udział w pracach Naukowego Zespołu Doradczego przy Dyrektorsze Generalnym Lasów Państwowych

Prof. Krzysztof Kukuła jest autorem 112 publikacji naukowych, znaczna ich część ukazała się w wysoko punktowanych czasopismach. Uczestniczył w wielu konferencjach międzynarodowych i krajowych. Brał udział w realizacji kilkunastu dużych tematów badawczych. Jest członkiem zespołów redakcyjnych trzech czasopism naukowych, a także recenzentem wielu książek i artykułów. Pod jego opieką wykonanych zostało ponad 100 prac magisterskich, inżynierskich i licencjackich. Systematycznie jest opiekunem doktorantów. Za działalność dydaktyczną i naukową był wielokrotnie nagradzany, m.in.: Medalem Ministerstwa Edukacji Narodowej, Srebrnym Krzyżem Zasługi, nagrodą Rektora AR oraz Medalem 80-lecia Lasów Państwowych. za zasługi

dla ochrony przyrody. Jako jedna z niewielu osób został wyróżniony medalem „Bieszczadzkiego Niedźwiedzia”.

Profesor Kukuła współpracuje z wieloma placówkami badawczymi m.in. z Zakładem Biologii Wód PAN, Instytutem Ochrony Przyrody PAN, Instytutem Rybactwa Śródlądowego w Olsztynie, Instytutem Systematyki i Ewolucji Zwierząt PAN, z kilkoma jednostkami Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi UJ, a także z Uniwersytetem Łódzkim i Wrocławskim. Od dwóch lat katedra kierowana przez Profesora współpracuje z hydrobiologami z Uniwersytetu Otawo (w Nowej Zelandii), a od wielu lat z naukowcami ze Słowacji i Ukrainy.

Od początku kariery zawodowej K. Kukuła aktywnie uczestniczy w pracach organizacyjnych na rzecz uczelni. Będąc jeszcze asystentem został wybrany do rady wydziału i od tej pory nieprzerwanie w niej uczestniczy. Był także członkiem Senatu oraz komisji senackich Akademii Rolniczej i Uniwersytetu Rzeszowskiego, zastępcą dyrektora Instytutu Biologii, prodziekanem ds. nauki Wydziału Biologiczno-Rolniczego, a także pełnomocnikiem Rektora UR ds. uruchomienia kierunku ochrona środowiska. Obecnie prof. Krzysztof Kukuła pracuje na stanowisku profesora nadzwyczajnego w Katedrze Biologii Środowiska Wydziału Biologiczno-Rolniczego.

Fot. Kancelaria Prezydenta RP



dr hab. Marta Połtowicz-Bobak,
dr hab. Anita Szczepanek,
dr hab. Sabina Rejman,
dr hab. Edyta Czop,
dr hab. Dorota Rudnicka-Kassem,
dr hab. Jan Basta

Promocji doktorskiej, zgodnie z akademickim ceremoniałem poddano następujące osoby:

z **Wydziału Biologiczno-Rolniczego**: dr Ewa Ciszko-wicz, dr Mateusz Okrutniak, dr Mateusz Mołoń, dr Maria Romerowicz-Misielak;

z **Wydziału Filologicznego**: dr Iwona Lenart, dr Katarzyna Mitoraj, dr Jolanta Wasilewska, dr Matylda Nowak, dr Alina Cybulska-Wal, dr Paulina Borkowska, dr Agnieszka Grząsko, dr Sławomir Ożóg, dr Anna Sadek, dr Urszula Fejtkowicz;

z **Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego**: dr Klaudiusz Majchrowski;

z **Wydziału Medycznego**: dr Dominika Pasierb, dr Lucyna Sitarz, dr Filip Osuchowski;

z **Wydziału Socjologiczno-Historycznego**: dr Marta Rymar, dr Marcin Paszkiewicz, dr Maciej Śliż, dr Konrad Morawski, dr Tadeusz Ochendusko.

Uroczystość promocyjna miała także szczególne znaczenie dla nauczycieli akademickich, którzy w ostatnim okresie uzyskali tytuł profesora (nadany przez Prezydenta RP) i stopień doktora habilitowanego w innej uczelni. Nagrody indywidualne I stopnia za uzyskanie tytułu profesora Rektor przyznał prof. dr hab. **Mario-li Wierzbieckiej**, prof. dr hab. **Grzegorzowi Oliwie** i prof. dr hab. **Krzysztofowi Kukule**.



Nagrody indywidualne II stopnia (za uzyskanie stopnia doktora habilitowanego) otrzymali: dr hab. **Maciej Gallas**, dr hab. **Radosław Grabowski** i dr hab. **Marcin Grygiel**.

Nagrody indywidualne II stopnia za uzyskanie stopnia doktora z wyróżnieniem oraz przed 30 rokiem życia Rektor przyznał doktorom: **Agnieszce Grząsko**, **Klaudiuszowi Majchrowskiemu**, **Mateuszowi Moron**, **Dominice Pasierb**, **Krzysztofowi Przednowek** i **Katarzynie Szwed**.

Fot. J. Zydrón

LUDWIK
BOROWIEC

PROMOCJE DOKTORSKIE, HABILITACJE, A DLA NAJLEPSZYCH Z UNIwersYTETU RZESZOWSKIEGO NAGRODY REKTORA

19 stycznia 2015 r. odbyła się uroczysta promocja osób, które w ciągu ostatniego półrocza uzyskały stopnie habilitacyjne i doktorskie. W tym okresie 6 osób uzyskało stopień doktora habilitowanego, a 23 doktora nauk humanistycznych i przyrodniczych. Rada Wydziału Socjologiczno-Historycznego przyznała 6 osobom stopnie doktora habilitowanego 5 osobom doktora, Wydziału Biologiczno-Rolniczego 4 osobom stopnie naukowe doktora, a Rada Wydziału Filologicznego 10 osobom stopnie naukowe doktora. W promocji wzięli też udział doktorzy z Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego (1 osoba) i Wydziału Medycznego (3 osoby).

W uroczystości promocyjnej uczestniczyły też osoby, których wcześniej procedury habilitacyjne przeprowadzono na Wydziale Socjologiczno-Historycznym (w dwóch dyscyplinach – archeologia i historia).

Ich sylwetki naukowe przedstawił prof. dr hab. **Sylwester Czopek**, prorektor ds. nauki w UR. Stopień doktora habilitowanego uzyskali:



ELŻBIETA
MACIEJKOWICZ

PRIMUS INTER PARES*

W grudniu ub. roku prof. dr hab. Lena Kolarska-Bobińska – minister nauki i szkolnictwa wyższego podjęła decyzję o przyznaniu **stypendiów za wybitne osiągnięcia 7 studentom naszej uczelni** (wnioskowano dla 22 studentów i 5 doktorantów). To wyjątkowe wyróżnienie przyznawane jest corocznie, zgodnie z zapisami ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym* oraz *Rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego* (z 1 września 2011 r.) *w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania oraz wypłacania studentom stypendiów ministra za wybitne osiągnięcia*.

Na rok akademicki 2014/2015 rektorzy uczelni przedstawili MNiSW 3461 wniosków o stypendium ministra za wybitne osiągnięcia, w tym 2646 wniosków studentów i 815 wniosków doktorantów. W celu oceny tych dokumentów został powołany 33-osobowy zespół, w skład którego weszli eksperci reprezentujący osiem obszarów nauki i sztuki. Na podstawie przedstawionych list rankingowych 10 grudnia 2014 r. minister nauki i szkolnictwa wyższego podjął decyzję o przyznaniu 926 stypendiów dla studentów i 89 dla doktorantów.

Ministerstwo mogło przyznać stypendium osobie, która zaliczyła rok akademicki 2013/2014 oraz:

- szczególnie wyróżniała się w nauce, uzyskując w ostatnim zaliczonym roku średnią arytmetyczną ocen z egzaminów i zaliczeń przewidzianych w planie studiów klasyfikującą studenta w grupie 5% najlepszych studentów danego kierunku lub
- uzyskała wybitne osiągnięcia naukowe, artystyczne lub sportowe w okresie studiów na danym kierunku,

ku, a w przypadku studiów prowadzonych w trybie indywidualnym lub studiów międzykierunkowych – w okresie tych studiów.

Przy ocenie wniosków o stypendium za wybitne **osiągnięcia naukowe** brano pod uwagę następujące dokonania:

- publikacje naukowe w recenzowanych czasopismach o zasięgu co najmniej krajowym lub publikacje naukowe w formie książki,
- udział w projektach badawczych prowadzonych przez uczelnię lub we współpracy z innymi ośrodkami akademickimi (lub naukowymi),
- autorstwo lub współautorstwo patentu ewentualnie wzoru użytkowego,
- wystąpienia na konferencjach naukowych,
- nagrody i wyróżnienia w konkursach o zasięgu międzynarodowym.



Można również być wyróżnionym za wybitne **osiągnięcia artystyczne**. Tu brano pod uwagę następujące dokonania:

- wybitne dzieła artystyczne, w tym plastyczne, muzyczne, teatralne,
- udział w projektach artystycznych prowadzonych przez uczelnię lub we współpracy z innym ośrodkiem akademickim (lub kulturalnym),
- autorstwo lub współautorstwo patentu ewentualnie wzoru użytkowego,
- nagrody w konkursach o zasięgu międzynarodowym.

Przy ocenie wniosków o stypendium za wybitne **osiągnięcia sportowe** brano pod uwagę:

- udział w igrzyskach olimpijskich,
- udział w mistrzostwach świata,
- zajęcie 1–5 miejsca w mistrzostwach Europy,
- zajęcie 1–5 miejsca w akademickich mistrzostwach świata,

- 1 – 5 miejsce w akademickich mistrzostwach Europy,
- 1 – 5 miejsce w uniwersjadzie,
- osiągnięcia na wymienionych wcześniej zawodach organizowanych dla osób niepełnosprawnych.

Decyzją ministra nauki i szkolnictwa wyższego wyróżniono 7 osób z trzech kierunków: **Jakuba Kapłana, Klaudię Kułak, Beatę Miedziak, Jennifer Mytych, Magdalenę Karolinę Srokę** (wszyscy z Pozawydziałowego Zamiejscowego Instytutu Biotechnologii Stosowanej i Nauk Podstawowych w Weryni), **Jakuba Głęba** (z Wydziału Wychowania Fizycznego) i **Matyldę Zatorską** (z Wydziału Filologicznego).

Stypendia ministra przyznawane są na rok akademicki i wypłacane jednorazowo w wysokości 14 000 zł dla każdego studenta.

**Primus inter pares (lat.) – pierwszy wśród równych sobie*

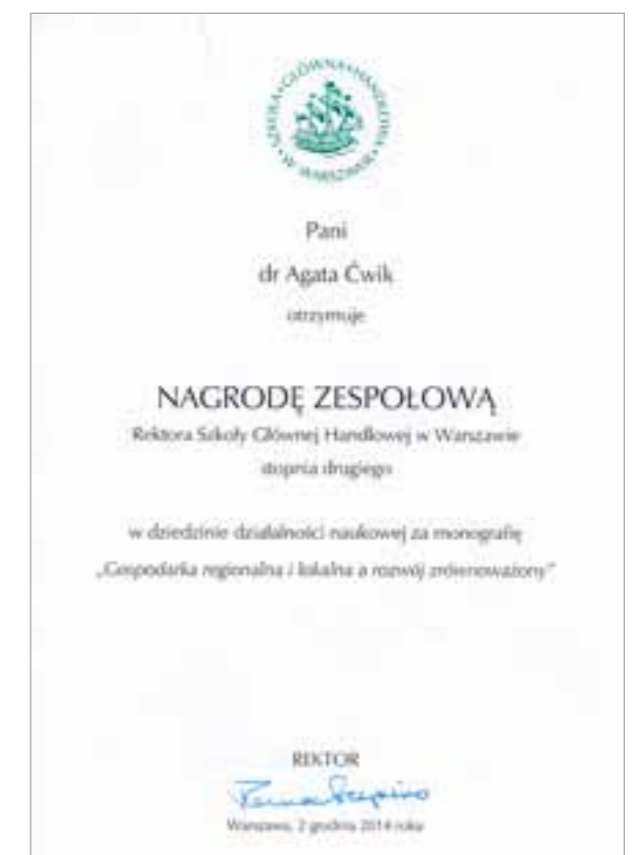
Fot. J. Zydrón

NAGRODA REKTORA SGH DLA NAUCZYCIELA AKADEMICKIEGO UR

W grudniu 2014 roku w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie wręczono nagrody Rektora SGH, m.in. za osiągnięcia w działalności naukowej. Jedną z nagrodzonych publikacji jest monografia pod redakcją Zbigniewa Strzeleckiego i Pauliny Legutko-Kobus, pt. *Gospodarka regionalna i lokalna a rozwój zrównoważony* wydana przez Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN. Wszyscy współautorzy otrzymali nagrodę zespołową, a wśród nich dr **Agata Ćwik z Katedry Agrobiologii i Ochrony Środowiska Uniwersytetu Rzeszowskiego**, autorka artykułu pt. *Rozwój zrównoważony a konflikty w potencjalnym zagospodarowaniu górskiego terenu podmiejskiego*, zamieszczonego w nagrodzonej publikacji.

Nagrodzona książka stanowi podsumowanie wystąpień, obrad i dyskusji, podjętych przez naukowców i praktyków, a dotyczących wprowadzania zasad rozwoju zrównoważonego do gospodarki regionalnej i lokalnej, w tym gospodarki przestrzennej. Ta szeroka wymiana poglądów miała miejsce podczas Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej, zorganizowanej przez Zespół Problemowy ds. Zrównoważonego Rozwoju przy Komitecie Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN w Jachrance pod Warszawą w 2012 roku. W pracach Zespołu już drugą kadencję uczestniczącą reprezentujące Uniwersytet Rzeszowski dwie panie: prof. dr hab. Joanna Kostecka i dr Agata Ćwik.

(L.B.)



MAŁGORZATA
SŁOWIŃSKA-CZURCZAK

ŚWIĄTECZNE SPOTKANIE

W sobotę, 24 stycznia 2015 r., odbyło tradycyjne już, zorganizowane przez **Uczelnianą Komisję Socjalną**, spotkanie noworoczne ludzi, którzy tworzyli Uniwersytet z władzami uczelni i zaproszonymi gośćmi. Były życzenia noworoczne i łamanie się opłatkiem. Dla licznie zgromadzonych emerytów z ostatnich lat i uczelni, z których w 2001 roku powstał Uniwersytet Rzeszowski styczniowa uroczystość jest zawsze ważnym wydarzeniem. Pozwala na spotkanie dawnych współpracowników i jest źródłem aktualnej wiedzy o Uniwersytecie, sukcesach i problemach uczelni.

Spotkanie poprzedziła msza św. w zalesiańskim kościele w intencji emerytowanych pracowników UR. A w świąteczny nastrój w lokalu na Wydziale Ekonomii UR wprowadziła zebranych grupa wokalnie-instrumentalna Zespołu „Resovii Saltans”, z akompaniamentem dra hab. prof. UR **Pawła Palucha**. Nie zabrakło też innych oryginalnych prezentacji artystycznych, przygotowanych przez inicjatorów świątecznego spotkania. Było wspólne kołędowanie i wiele serdecznych rozmów. Proroktor ds. studenckich i kształcenia dr hab. prof. UR **Wojciech Walat** mówił o potrzebie szacunku i życzliwości dla seniorów – pracowników szkolnictwa wyższego. Podziękowaniom i życzeniom wielu jeszcze lat szczęśliwego życia towarzyszyły gratulacje i wspomnienia. **Ks. Stanisław Płaza** - proboszcz parafii w Zalesiu, swoim udziałem w spotkaniu podkreślił wieloletnie, dobre kontakty zalesiańskiego środowiska akademickiego z kościelną wspólnotą.



Grzegorz Leopold Seidler (18.09.1913 – 28.12.2004) to wybitny przedstawiciel teorii państwa i prawa, historii doktryn polityczno-prawnych, historyk idei oraz postulowanej w okresie głoszenia jej negacji – filozofii prawa. Był erudyta, jednak krytycznym w stosunku do tego co czytał, jak i względem swoich poglądów.

U podstaw jego filozoficznej drogi leżał sceptycyzm i realizm. „To co mnie zachwyca – to ludzka umiejętność wątpliwości i spontanicznej życzliwości wobec ludzi. Cała moja filozofia sprowadza się do wątpliwości i nadziei”. W jednej z ostatnich swoich prac pisał: „Musimy nauczyć się być ludźmi wątpliwości. Wątpliwość jest płodna. Każda prawda absolutna kryje w sobie diabła”. Dodał, że strasznie boi się tych „niewątpliwych prawd”, prawd ostatecznych, które przesądają z „bezwzględnej koniecznością” porządek świata. „Nie wiatr, lecz ustawienie żagli decyduje o tym, dokąd się dopłynie. A więc sam decydujesz dokąd chcesz dotrzeć i wtedy jesteś w stanie tego dopiąć”, doradzał Profesor. Miał świadomość granic sceptycyzmu. Sceptyk przeciwstawia się dogmatyzmowi, który musi prowadzić do застоju, a w końcu do upadku społeczeństwa. Tu rola sceptycyzmu jest niezbędna, ponieważ stanowi jeden z warunków postępu. Nie może jednak podważać jakiegoś minimum podstaw współżycia społecznego, gdyż prowadziłyby to do zburzenia tego co istnieje. To stąd brała się jego wiara w „zwycięstwo pozytywnych wartości”. Jak przystało na sceptyka nie określił, o jakie wartości chodzi.

Przez realizm w najszerszym tego słowa znaczeniu rozumiał pogląd, że „przedmioty ludzkiej wiedzy niezależnie od tego czy są postrzegane, czy tylko pomyslane – mają niezależne istnienie”. Według niego tak rozumiany realizm nie jest doktryną metafizyczną „dowodzącą istnienie przedmiotów”, lecz ma charakter epistemologiczny. „We współczesnym realizmie poznanie traktuje się jako przedmiot najbardziej dostępny świadomości, gdyż człowiek zna swe myśli lepiej niż cokolwiek innego”. Umysł poznaje świat jedynie za pośrednictwem treści lub przekazów percepcji oraz myślenia i tym samym „bierze na siebie ciężar pokazania zależności między owym przekazem a tym, czego jest on reprezentacją”.

DOBROCHNA
MINICH

PROFESORA SEIDLERA DROGA KU FILOZOFII PRAWA – SZKIC W DZIESIĄTĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI (28.12.2004)

Stanowisko G. L. Seidlera ulegało zmianie i ewolucji. Jak sam przyznał w pracy opublikowanej w 2000 r. „kiedyś odpowiadał mi monizm głoszony przez psychologizm Petrażyckiego usiłujący usprawnić ustrój przez właściwe uformowanie psychiki społeczeństwa – jego świadomości. Potem widziałem w marksizmie jedyną naukową metodę, pozwalającą celowo i skutecznie kształtować życie społeczeństwa. Ale kiedy poznałem prof. I. Berlina i jego prace naukowe, uświadomiłem sobie, że ludzie dzięki swym wolnym wyborom przejawiają różnorodność świadcząca o ich człowieczeństwie. Wszelkie zaś monistyczne tendencje uszczęśliwiania ludzi na siłę są zbrodniczym uniformizmem, niszczącym miliony ludzi w imię przeróżnych »izmów«, czego dowiodły totalne reżimy naszego stulecia”.

Od początków swej twórczości twierdził, że refleksja nad prawem nie może ograniczać się tylko do analizy samego tekstu. Takie ujęcie uważał za poważne uproszczenie zjawiska prawnego. Systematycznie uczestniczył i miał spory udział w wypracowaniu nowego paradygmatu prawa i prawoznawstwa, a mianowicie „wielopłaszczyznowego badania prawa”. Jest to trwałe osiągnięcie polskiej nauki prawa. Według niego propozycja ta dawała możliwości zakreślenia ram dla naukowej syntezy, integracji prawoznawstwa z innymi naukami empirycznymi i związania go „naprawdę z życiem”, to jednak i ona miała swoje mankamenty. Jak pisał: „nie daje nam jednak wiedzy o ideach, które inspirują określony system prawny. Nie wiemy – pomimo tych badań – jakie miejsce zajmuje prawo w systemie obowiązujących wartości, nie wiemy wreszcie, jakie są relacje między prawem i kulturą”.

Taką wiedzę miała dać dopiero postulowana przez niego i to w okresie dominacji marksistowskiej teorii państwa i prawa – filozofia prawa. Stwierdził: „Nie sank-

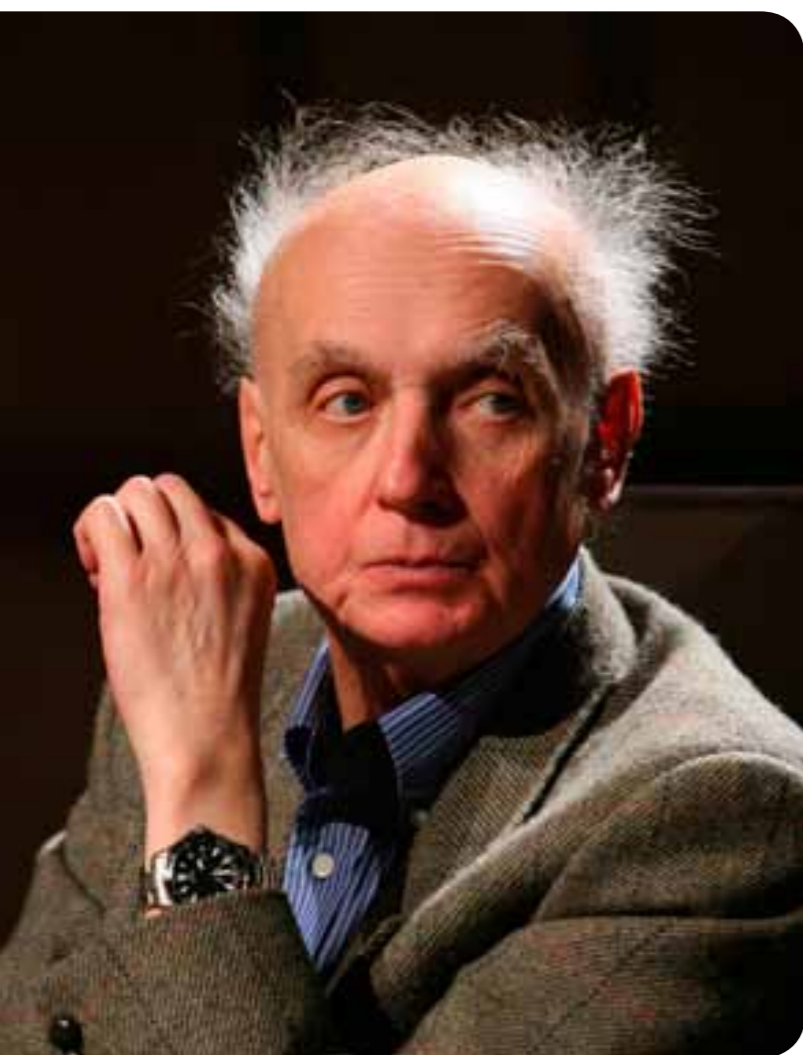


cje, lecz idee prawa są wartościami, które niosą życie lub śmierć systemom prawnym”. Wynika to z tego, że prawo istnieje nie tylko na poziomie faktyczności, jako rodzaj faktu psychospołecznego (w teorii wielopłaszczyznowego badania prawa, stanowiąc płaszczyzny: psychologiczną oraz socjologiczną obok płaszczyzny analitycznej), ale również na poziomie uprawomocnienia, gdzie właśnie poszukiwanie spójnej aksjologicznie legitymizacji prawa stanowi zadanie dla filozofii prawa.

JOLANTA
WĄSACZ-KRZTOŃ

W przeddzień pierwszej rocznicy śmierci wybitnego kompozytora Wojciecha Kilara Wydział Muzyki UR uczcił pamięć o Nim, organizując dwudniową Międzynarodową Konferencję Naukową pod hasłem *Twórczość Wojciecha Kilara na tle współczesnej muzyki religijnej*. Organizatorzy zaprosili do udziału prelegentów z ośrodków krajowych i zagranicznych.

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA NAUKOWA „Twórczość Wojciecha Kilara na tle współczesnej muzyki religijnej”



Źródło: www.wikipedia.pl

Wojciech Kilar (1932-2013), wybitny kompozytor, twórca muzyki filmowej otrzymał w 1998 r. tytuł honorowego obywatela miasta Rzeszowa. Choć pobyt w mieście był krótkim epizodem w życiu artysty, kompozytor definiował swoje związki z miastem jednoznacznie: *W Rzeszowie zdecydowało się całe moje życie (...), to że zostałem kompozytorem (...), dlatego to miasto będzie dla mnie najważniejsze (...)*. Kilar nie wahał się nawet nazwać Rzeszowa swoją *drugą ojczyzną*.

Związek z Rzeszowem został przypieczętowany także w 2002 r., kiedy Zespół Szkół Muzycznych nr 2 obrał sobie za patrona imię kompozytora. Poza tym w Rzeszowie Kilar doczekał się także swojej ulicy.

W przeddzień pierwszej rocznicy śmierci wybitnego kompozytora Wydział Muzyki UR uczcił pamięć o Nim, organizując Międzynarodową Konferencję Naukową pod hasłem *Twórczość Wojciecha Kilara na tle współczesnej muzyki religijnej*. Organizatorzy konferencji: Wydział Muzyki UR oraz rzeszowski oddział Polskiego Związku Chórów i Orkiestr zaprosili do udziału 20 prelegentów z ośrodków krajowych i zagranicznych, którzy zaprezentowali swoje referaty 10 i 11 grudnia 2014 r.

Patronat honorowy objęli: Marszałek Województwa Podkarpackiego, Ordynariusz Diecezji Rzeszowskiej, Prezydent Miasta Rzeszowa oraz JM Rektor Uniwersytetu Rzeszowskiego, natomiast kierownictwo naukowe sprawowała dr hab. prof. UR. **Jolanta Skorek-Münc**.

Konferencję otworzył krótkim przemówieniem dziekan Wydziału Muzyki dr hab. prof. UR **Mirosław Dymon**, a spośród zaproszonych gości krótkie słowo wygłosili też bp **Kazimierz Górny** (w pierwszym dniu obrad) oraz wiceprezydent miasta **Stanisław Sienka** (w drugim dniu obrad).



Fot. J. Zydróż

Tematyka konferencji skupiała się przede wszystkim wokół zagadnień współczesnej muzyki religijnej. W takim charakterze pisał W. Kilar w latach 70. i 80., kiedy czerpał inspiracje ze źródeł wiary. Utwory z tego okresu odzwierciedlają głęboką wiarę i chrześcijańską postawę. *Bogurodzica, Exodus, Victoria, Angelus* stanowiły symbol, ilustrowały drogę Polaków do wolności. W podobnym tonie brzmiało późniejsze *Requiem dla Ojca Kolbe* i *Agnus Dei*.

Rozważania dotyczące techniki kompozytorskiej Kilara, poszukiwanie wartości, zwrócenie się ku tradycji, inspiracje religijne widoczne także w twórczości innych kompozytorów polskich (np. H.M. Góreckiego) przedstawili m.in. dr hab. **Sławomir Czarniecki** z Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy oraz dr hab. **Krzysztof Kostrzewa** i dr **Grażyna Darlak** z Akademii Muzycznej w Katowicach.

Tematyka muzyki religijnej została poruszona niemal we wszystkich wystąpieniach pierwszego dnia konferencji. Muzykę sakralną współczesnych kompozytorów galicyjskich (M. Skoryk, W. Kamiński, O. Kozarenko) omówił prof. **Serhij Burko** z Lwowskiej Akademii Muzycznej im. M. Łysenki, dr **Stefan Münc** (UMCS, Lublin) przedstawił twórczość współczesnego kompozytora niemieckiego W. Rihma (ur. 1952), odnosząc się do *Pasji Deus-Passus*, natomiast dr hab. **Karol Medňanski** (Uniwersytet Preszowski) podniósł temat opery „Martin Luther” w kontekście twórczości Votazoslava Kubička (ur. 1953).

Inspiracje muzyką religijną znalazły odbicie w dwóch wystąpieniach dotyczących twórczości Arvo Pärta (ur. 1935), estońskiego kompozytora muzyki chóralnej i instrumentalnej. O ciszy nawiązującej do chezyhii (z gr. ucieszenie), która wywarła znaczący wpływ na sztukę chrześcijańską i o głównych kregach inspiracji Pärta mówili mgr **Marek Dolewka** z Uniwersytetu Jagiellońskiego i mgr **Kazimierz Płoskoń** (Akademia Muzyczna, Kraków). Muzyka kompozytora estońskiego w opinii wielu muzykologów i badaczy jego stylu wyrasta z chorału gregoriańskiego. W kontekst chorału wpisuje się współczesny język muzyczny promowany w projek-

tach *Mulierum Schola Gregoriana Clamaverunt Iusti*, o których mówiła mgr **Emilia Dutkiewicz** z Uniwersytetu Muzycznego Fr. Chopina w Warszawie.

Muzyka sakralna to temat stale obecny w twórczości współczesnych kompozytorów polskich. Z nieco starszego pokolenia, poza Kilarem, inspiracje i odniesienia sakralne odnaleźć można m.in. w muzyce Henryka M. Góreckiego (ur. 1933), Krzysztofa Pendereckiego (ur. 1933) i Lucjana Laprusa (ur. 1935). Pokolenie młodych kompozytorów: m.in. Paweł Łukaszewski (ur. 1968) i Paweł Sydor (ur. 1970) szuka także inspiracji w tradycji religii chrześcijańskiej. Tematyce tej były poświęcone m.in. wystąpienia mgr **Kingi Fink** (Uniwersytet Rzeszowski), dr **Reginy Chłopiczkiej** (emerytowana prof. AM w Krakowie), dr **Renaty Borowieckiej**, dr **Kingi Kiwały** i dr **Anny Oberc** (reprezentowały Akademię Muzyczną w Krakowie).

Zjawisko inkulturacji we współczesnej muzyce religijnej poruszyła dr hab. prof. UR Jolanta Skorek-Münc (Uniwersytet Rzeszowski), natomiast wymiar aksjologiczny w oparciu o literaturę chóralną współczesnych kompozytorów polskich przedstawiła dr **Anna Kamińska-Marek** (Uniwersytet Rzeszowski).

Współcześni kompozytorzy piszący dla potrzeb czy na zamówienie Kościoła, tworzący dzieła wykonywane podczas liturgii nie są do końca wolni w swej twórczości. Każde dzieło musi przejść weryfikację w odniesieniu do wytycznych Episkopatu Polski. O instrukcjach dotyczących muzyki liturgicznej i o nieścisłościach terminologicznych mówił ks. dr **Lucjan Dyka** z Instytutu Teologiczno-Pastoralnego w Rzeszowie.

Konferencja poświęcona twórczości Wojciecha Kilara w kontekście współczesnej muzyki religijnej nie byłaby pełna, gdyby nie przypomniano sylwetki kompozytora oraz jego związków z Rzeszowem. Wspomnienie o honorowym obywatelu miasta Rzeszowa oraz refleksje ze spotkania z Mistrzem przekazali dr **Jolanta Wąsacz-Krztoń** (Uniwersytet Rzeszowski), mgr **Bogumiła Płaneta**, wieloletnia dyrektor Zespołu Szkół Muzycznych nr 2 w Rzeszowie, dr **Marzena Lubowiecka** (Uniwersytet Rzeszowski) oraz mgr **Andrzej Szypuła**, wiceprezes Rzeszowskiego Towarzystwa Muzycznego.

Konferencji towarzyszył koncert *Credo in unum Deum* w klasztorze oo. Dominikanów w Rzeszowie, podczas którego wykonane zostały współczesne utwory kompozytorów polskich: W. Kilara, W. Lutosławskiego, H.M. Góreckiego, J. Świdra, P. Jańczaka, P. Łukaszewskiego, A. Koszewskiego, T. Paciorkiewiczza i M. Jasińskiego. Wśród wykonawców znaleźli się: Elżbieta Drażek-Barcik (sopran), Jadwiga Kot (sopran), Maciej Szela (baryton), Tomasz Zając (organy), zespół wokalny Wydziału Muzyki UR (dyr. G. Oliwa), Zespół Wokalny Unanime (dyr. A. Kamińska-Marek), chór Vox Coelestis WSiIZ (dyr. A. Tomaszek) oraz Chór Politechniki Rzeszowskiej (dyr. J. Szela-Adamska). Słowo wygłosił Łukasz Rusin.

PAMIĘĆ JEST WDZIĘCZNOŚCIĄ SERCA ...

Wciąż wracają wspomnienia o człowieku wrażliwym, zaangażowanym, przyjaznym. To już ponad rok, kiedy 16 grudnia 2013 roku odszedł od nas po długiej i ciężkiej chorobie, cicho, skromnie, w pół słowa... dr **Antoni Zajac**. Zawsze uśmiechnięty, otwarty, szczerzy, pełen pomysłów, gotowy do pomocy, który całe swoje życie poświęcił służbie nauce i pracy na rzecz środowiska rzeszowskiego. Pracę w charakterze nauczyciela akademickiego rozpoczął 1 września 1971 roku w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie. W 1979 roku obronił doktorat w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, z humanistyki, w zakresie pedagogiki. Za wyróżniającą się pracę doktorską uzyskał nagrodę indywidualną III stopnia Ministra Szkolnictwa Wyższego i Nauki.

Posiadał znaczący dorobek naukowy: 32 książki (jako autor i współautor), 228 artykułów naukowych, 3 patenty środków dydaktycznych, 15 opublikowanych recenzji książek naukowych z zakresu pedagogiki, 7 recenzji dla MEN szerokich ekspertyz opracowanych przez zespoły badawcze z różnych uczelni odnośnie do reformy systemu dydaktycznego, 24 sprawozdania z prac badawczych zleconych przez MEN, 12 recenzji kwalifikacyjnych dla MEN podręczników szkolnych, 4 recenzje kwalifikacyjne dla MEN środków multimedialnych.

Naukowo i dydaktycznie zajmował się przemianami społecznymi, gospodarczymi i edukacyjnymi w cywilizacji wiedzy, dydaktyką ogólną, metodyką kształcenia zawodowego, wykorzystaniem technologii informacyjnych w edukacji, rozwojem kapitału ludzkiego i kapitału społecznego, pedagogiką pracy i doradztwem zawodowym oraz ergonomią. Jego charakterystyczną cechą była niezwykła wrażliwość na edukacyjne implikacje zmian w kulturze technicznej i technologicznej – to uwikłanie edukacji w konteksty technologiczne było jego pasją!

Był długoletnim nauczycielem akademickim, szanowanym i cenionym dydaktykiem, wychowawcą wielu pokoleń młodzieży akademickiej. Prowadził wykłady i ćwiczenia z teoretycznych podstaw kształcenia (dydaktyki ogólnej) na studiach nauczycielskich i pedagogicznych, przemian cywilizacyjnych, technologii kształcenia, pedagogiki pracy i metodyki kształcenia zawodowego.



Około 80% Jego publikacji dotyczyło teoretycznych podstaw kształcenia, np. Zajac A., *Transgresyjny rozwój podmiotowości w cywilizacji wiedzy*, [w:] Niemiec J., Popławska A. (red.), *Podmiotowość we współczesnej edukacji. Oglądy – intencje – realia*, Wyd. NWSP, Białystok 2009, s. 111 – 124. ISBN 978-83-61612-01-8; Zajac A., *O edukację ku mądrości w wiedzy i doskonałości w działaniu*, „Kwartalnik Edukacyjny” 2009, nr 3 (58), s.19-33. ISSN 1230-7556; Zajac A.: *Świat współczesny należy odczytać*,

rozpoznać i wymyślić od nowa, [w:] Skrzydlewski W., Dylak S. (red.), *Media, edukacja, kultura w stronę edukacji medialnej*, UAM - UR, Poznań – Rzeszów 2012, s. 235-250. ISBN 978-83-9241173-0-9; Zajac A., *Uczenie się w sieci przez zapping*, „Neodidagmata” 2011-2012, nr 30/31, s. 109-126. ISBN 978-83-232-2332-0. ISSN 0077-653X. O ich randze świadczą 140 cytowań w publikacjach naukowych.

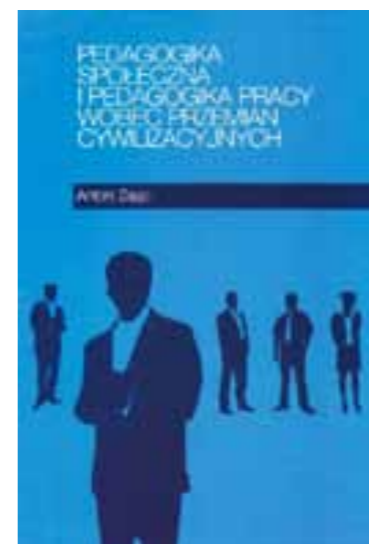
W ramach działalności naukowo-organizacyjnej przygotował 11 bardzo dużych i liczących się w skali kraju konferencji naukowych.

Oprócz prowadzenia badań i zajęć na uczelni, dr Antoni Zajac współpracował z ośrodkami doskonalenia nauczycieli w Rzeszowie, Kielcach, Krośnie, Przemyślu, Radomiu, Tarnobrzegu, Tarnowie, Sanoku i Gorlicach, gdzie prowadził zajęcia z zakresu dydaktyki dla nauczycieli na studiach podyplomowych. Przez szereg lat był przewodniczącym Wojewódzkiej Rady Postępu Pedagogicznego w Rzeszowie. Miał również zaszczyt być rzeczoznawcą Ministerstwa Edukacji Narodowej do spraw podręczników i środków dydaktycznych. Pełnił także przez kilka kadencji funkcję przewodniczącego komisji ds. stopni specjalizacji nauczycielskich.

Dr Antoni Zajac był w sposób szczególnie związany z Katedrą Pedagogiki Medialnej. To On był inicjatorem powstania w latach 1986/1987 Zakładu Technologii Kształcenia. Zakład, którym przez parę lat kierował, rozwijał się bardzo prężnie, a w 2007 roku przekształcił się w Katedrę. Był także kierownikiem Zakładu Dydaktyki Ogólnej i Kształcenia Zawodowego w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Rzeszowskiego. Był promotorem wielu magistrów, niektórzy z nich dziś są już doktorami, a także profesorami.

Za swoje osiągnięcia naukowe i dydaktyczne był wielokrotnie nagradzany. W 1990 roku odebrał *Medal Zasłużony dla Województwa Rzeszowskiego*. W 1991 roku Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej odznaczył go *Złotym Krzyżem Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej*. W 2008 roku Minister Edukacji Narodowej przyznał mu *Medal Komisji Edukacji Narodowej*. Natomiast w 2011 roku otrzymał od Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej *Medal Złoty Za Długoletnią Służbę*.

Mimo choroby, intensywnie pracował nad swoją książką habilitacyjną, którą ukończył pisać, niestety nie zdążył przejść całej procedury. Książka dra Antoniego Zajaca ***Pedagogika społeczna i pedagogika pracy wobec przemian cywilizacyjnych***, Wydaw. Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2014, ss.406, ISBN 978-83-7996-014-9 otrzymała pozytywną recenzję wydawniczą od prof. zw. dra hab. Kazimierza Denka z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Dziekan



Wydziału Pedagogicznego dr hab. prof. UR Ryszard Pęczkowski wspólnie z dyrektorem Wydawnictwa UR Stanisławem Dudzińskim dołożyli wszelkich starań, by praca ta ukazała się drukiem. To nasz hołd złożony Tosiowi za całe Jego piękne życie naukowe i osobiste.

Dr Antoni Zajac był zawsze osobą odpowiedzialną, a my wiemy, że był także pełen energii i pomysłów. Niestety, przychodzi czas, gdy życie krzyżuje plany i doszczętnie zmienia bieg wydarzeń. Wiedzieliśmy o Jego zmaganiach z chorobą, ale mimo związanych z nią problemów, nieustannie był z nami, dla nas i ze swoimi studentami. Z jednej strony był człowiekiem wielkiej służby, oddania

innym, a z drugiej niezłomnym bohaterem zmagania z własną chorobą, i ufny, że ma jeszcze przed sobą tyle spraw do załatwienia... Wielokrotnie powracał ze szpitala do domu, do najbliższych, do swojej akademickiej wspólnoty, aż w końcu organizm odmówił posłuszeństwa. Wszystko co robił dla rodziny, przyjaciół, kolegów i kolegów z pracy płynęło z głębi serca, bez oczekiwania na pochwały i okazywanie wdzięczności.

Niestety śmierć zawsze przychodzi nie w porę, pozostawia w naszych sercach wiele bólu, cierpienia, a może nawet chwilami buntu i złości. Śmierć osoby bliskiej i kochanej rodzi smutek i żal. *Jak trudno żegnać na zawsze kogoś, kto jeszcze mógł być z nami...* widocznie tam u góry Ktoś potrzebował tak dobrego naukowca i człowieka o wielkim sercu...

Dr Antoni Zajac był prawdziwym człowiekiem dla drugiego człowieka i zapewne pozostanie człowiekiem wielkiego formatu. To jest ten najpiękniejszy tytuł jakim można obdarzyć drugą osobę: „Być Człowiekiem”. W tym kryje się cała mądrość, cała prawda, zyczliwość, szlachetność i miłość.

Wielkie nam uczyniłeś pustki w sercach naszych, tym odejściem swoim Tosiu! Jedną Twoją duszą tak wiele ubyło... Pozostawiłeś po sobie pustkę..., ale w pamięci, w sercu wciąż rozbrzmiewa Twój miły głos i pogodny uśmiech.

Każde pożegnanie, a szczególnie to ostatnie, skłania do zadumy i refleksji. **Tosiu** odszedł od nas tak nagle, że ani uwierzyć, ani się pogodzić...odszedł od nas na zawsze, ale póki Go będziemy pamiętać, to tak jakby nie umarł cały. Jakaś Jego częśćka będzie żyła pośród nas. Dziękujemy Ci za naukę, jaką nam przekazałeś. To największy skarb, jaki od Ciebie otrzymaliśmy. Pomimo że nieubłagana śmierć wyrwała Cię z naszego grona, zachowamy Cię głęboko w naszych sercach. *Kto odchodzi zostawia łzy...*, a one kiedyś przestaną płynąć i odkryją najwspanialsze wspomnienia i dobro, które Tosiu dokonałeś.

Nie pytamy Cię Boże, dlaczego Go zabrałeś, lecz dziękujemy za to, że nam Go dałeś. Nie umiera ten, kto pozostaje w sercu i pamięci bliskich.

Wydawnictwo UR poleca



Dzienniki regionalne w Polsce, red. **Paweł Kuca, Wojciech Furman, Kazimierz Wolny-Zmorzyński**, ISBN: 978-83-7996-079-8, 2014, s. 256, format B5, oprawa broszurowa

Redaktorzy tej książki postawili sobie niezwykle ambitne i trudne zadanie. Postanowili zaprezentować gazety szczytujące się kilkudziesięcioletnią historią, licznymi zespołami redakcyjnymi, rozbudowaną i złożoną treścią, niepodważalną i zwykle wysoką pozycją na swych regionalnych rynkach wydawniczych.

Nie dość tego – zadanie to powierzyli aż 16 autorom, którzy co prawda ograniczeni zostali schematem wypowiedzi, to jednak wykazali się oryginalnością spojrzenia, inwencją twórczą, ale też swoistym subiektywizmem wynikającym z faktu, że pisali o gazetach, które stanowią ich codzienną lekturę i bez których zapewne nie wyobrażają sobie funkcjonowania swych regionalnych i lokalnych społeczności.

Maciej Bilek, Anna Pasternakiewicz, Joanna Typek, *Dietetyka. Wybrane zagadnienia*, ISBN: 978-83-7996-057-6, 2014, s. 160, format A5, oprawa broszurowa

Podręcznik stanowi pomoc dydaktyczną w realizacji przedmiotu dietetyka. Poza klasycznymi dla tego typu publikacji rozdziałami na temat diet klasycznych i alternatywnych oraz żywienia w najczęściej spotykanych chorobach książka zawiera informacje dotyczące biodostępności składników odżywczych [...] przedstawia kulturowe i religijne uwarunkowania odżywiania i stara się przekazać, jak ważne było od wieków modyfikowanie naszego codziennego jadłospisu w kierunku rozwiązań prozdrowotnych [...].

Opracowanie zawiera również rozdział omawiający temat z pogranicza nauk o żywności i nauk o zdrowiu – interakcji leków z żywnością, będący jednym z najczęściej dyskutowanych problemów współczesnej farmacji.

Beata Szluz, *Zjawisko bezdomności w wybranych krajach Unii Europejskiej. The Phenomenon of Homelessness in Selected European Union Countries*, ISBN: 978-83-7996-075-0, 2014, s. 283, format B5, oprawa broszurowa

Książka posiada nieschematyczny i głęboko refleksyjny charakter. Do jej głównych walorów zaliczyć można następujące: rewiduje wiele z istniejących stereotypów podejścia do zjawiska bezdomności; ukazuje psychospołeczną złożoność problemu; podkreśla konieczność reinterpretacji wielu znanych już i określonych spraw stosownie do istniejących warunków. Charakter opracowania jest bardzo aktualny i zapewne długo takim pozostanie. Praca zawiera przemawiające do zasobów materialnych społeczeństwa wnioski socjotechniczne, cenne walory dydaktyczne, z uwzględnieniem podejścia interdyscyplinarnego, uznanego w socjologii chociażby przez profesora Kazimierza Dobrowolskiego. Jest to pierwsze w Polsce tego typu opracowanie w aspekcie bezdomności. Zebrana obszerna literatura pozwala na pogłębienie indywidualnych zainteresowań czytelnika.

J. Kuzicki, *Nieś wiarę i nadzieję na obcej ziemi. Polskie duchowieństwo katolickie w życiu religijnym i polityczno-społecznym Wielkiej Emigracji we Francji (1831–1863)*, ISBN: 978-83-7996-054-5, 2014, s. 844, format B5, oprawa twarda

Opracowanie dra J. Kuzickiego pokazuje obraz kapłana wyrzuconego na mieliznę bez retuszu. Może w historiografii takie obrazy istnieją, ale są sporadyczne, bez takiej jak tu ostrości, nie tak spójne i osadzone w realiach nie tylko emigracyjnych, ale także miejsc pochodzenia. Tutaj nie ma żadnych zasłon. Dlatego tak bardzo wartościowe jest to, co stworzył. Nie dla pokrzepienia serc, ale za to dla zrozumienia ogromu nędzy, jaką przeszli ludzie, którzy odpowiedzieli na zew ojczyzny.

Gdyby praca niniejsza nie była tak mocno naznaczona wątkami personalnymi, nie dostarczyłaby aż tyle nowego tworzywa dla dziejów XIX-wiecznej walki Polaków o niepodległość. To, że na czoło postawiono tu duchowieństwo, ma dla historiografii tego zagadnienia szczególne znaczenie. Bez przesady można stwierdzić, że nie ma opracowań podobnych do recenzowanego. Na ogół, jeśli duchowieństwo jest ukazane, to na marginesie dziejów Wielkiej Emigracji. Dr J. Kuzicki odwrócił ten obraz, kreśląc historię obranej grupy społecznej – duchowieństwa polskiego na tle dziejów Wielkiej Emigracji.

LUDWIK
BOROWIEC

PREZES NBP O POLSKIEJ BANKOWOŚCI, ALE NIE TYLKO...

23 stycznia z wykładem na temat *doświadczeń i wyzwań wynikających z integracji europejskiej* wystąpił na Wydziale Ekonomii UR prezes NBP prof. **Marek Belka**. Planując przed kilku miesiącami pobyt prezesa w Rzeszowie nikt nie przewidywał, że kilka dni przed wykładem szwajcarska waluta zyska na wartości o 20 proc. i postawi w wyjątkowo trudnej sytuacji tysiące Polaków, którzy we frankach brali niedawno jeszcze kredyty. Temat ten został także podjęty w wykładzie prezesa, a pytanie - czy państwo chce, aby wszyscy Polacy wsparli tych, którzy mają takie kredyty – było tylko jednym z wielu, jakie padły w czasie rzeszowskiego spotkania.

Podczas wykładu wiele było odniesień do lat minionych, tych dalszych i bliższych. Oczywiście najczęściej liczb dotyczyło okresu minionych 15 lat. Profesor często porównywał makroekonomiczne wyniki naszego kraju z okresu przed wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej i po 1 V 2004 roku. Integracja z UE to wzrost polskiego eksportu i odwrócenie kierunków oraz stworzenie nowej listy wysyłanych za granicę towarów. Obecnie – jak przed II wojną – Niemcy, nasz sąsiad, są tu najważniejszym partnerem. W parze z korzystnym eksportem Polska odnotowuje systematycznie wzrost PKB, w wymiarze niespotykanym w innych krajach.

Po wstąpieniu Polski do UE odnotowany jest znaczący napływ unijnych pieniędzy. W tej części wystąpienia profesor pochwalił Rzeszów za umiejętne korzystanie z tej możliwości finansowania wielu potrzeb mieszkańców. Z różnych programów napływały też pieniądze na uniwersyteckie inwestycje, zmiany w programach kształcenia i programy badawcze.

Znaczną część wystąpienia prezes NBP poświęcił systemowi bankowemu w Polsce, dokonywał tu porównań z innymi krajami UE. Mamy nowoczesny system bankowy oparty o skuteczne i stabilne zasady funkcjonowania. Mimo różnych zawirowań w gospodarce Polska jest krajem relatywnie niezadłużonym, a funkcjonujące u nas banki osiągają lepsze wskaźniki od zagranicznych banków matek. Profesor uważa, że korzystając z doświadczeń innych krajów i uwzględniając polskie doświadczenia wstąpimy do strefy euro. Wówczas złotówkę zastąpi wspólnotowa waluta. Ale to wymaga dalszym zmian w Polsce, łącznie z zapisami w Konstytucji.



Fot. K. Drozd

Polskim problemem jest emigracja zarobkowa (około 5 proc. ogółu społeczeństwa). Dla pracujących i mieszkających nad Wisłą problemem są niskie płace, ale to gwarantuje konkurencyjność eksportowanych produktów i usług.

W największej sali Wydziału Ekonomii zabrakło miejsc dla osób, które przyszły posłuchać profesorskiego wykładu. Przeważali studenci i absolwenci ekonomii, ale były też osoby spoza uczelni. Spotkanie to pokazuje, że zainteresowanie naukowymi problemami jest w rzeszowskiej społeczności znaczne. I z tej możliwości trzeba też korzystać na UR.

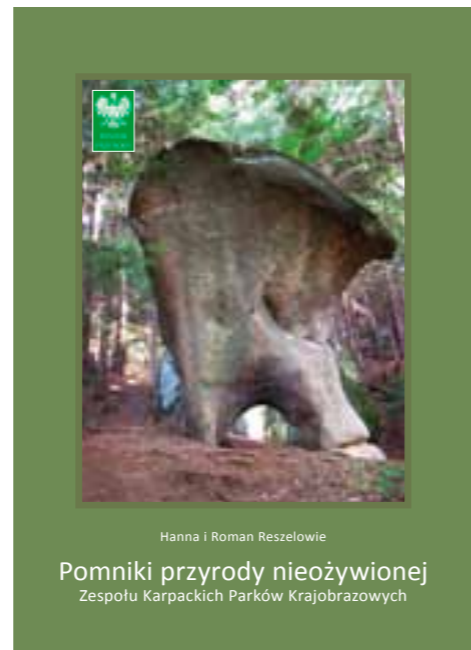
CZY ZNASZ POMNIKI PRZYRODY NA PODKARPACIU?

Podkarpacie jest tym regionem, który systematycznie można odkrywać i jak w powiedzeniu *Im dalej w las...* znajdować rzeczy oryginalne i ciekawe. Taka uwaga nasuwa się każdemu, kto zapoznał się z nową publikacją autorstwa **Hanny i Romana Reszelów** poświęconą przyrodzie wybranego obszaru trzech parków krajobrazowych.

Pomników przyrody nieożywionej – jak piszą we Wstępie do sygnalizowanej publikacji autorzy – jest w Polsce zdecydowanie mniej niż żywych – tylko 5,0% wszystkich. Jeszcze mniej mamy ich w naszym rejonie – zaledwie 2,9%. Od roku 1954 do końca 2014 na terenie obecnego województwa podkarpackiego ustanowiono 44 takie pomniki, w tym: 17 skał (pojedynczych lub grup, chroniących łącznie 40 obiektów), 11 głazów narzutowych, 7 progów rzecznych różnego typu, 7 źródeł oraz staw i jaskinię. Elementy przyrody nieożywionej chroni też 8 rezerwatów („Herby” gm. Frysztak i Wiśniowa, „Prządki im. prof. Henryka Świdzińskiego” gm. Korczyn, „Golesz” w Krajowicach, „Gołoborze” we wsi Rabe, „Zwiezło” w Duszatynie, „Kamień nad Rzepedzią” gm. Komańcza, „Szwajcaria Ropczycka” w Ropczycach, „Kozigarb” gm. Dubiecko), 28 stanowisk dokumentacyjnych (m.in. „Kamienie Kultu Słońca” w Nowinach Horynieckich, „Sztolnie w Węglówce”, „Olistolit Jurajski” w Kruhelu Wielkim), a także niektóre zespoły przyrodniczo-krajobrazowe i użytki ekologiczne.

Niemal połowa pomników nieożywionych województwa znajduje się w obrębie parków krajobrazowych: Czarnorzecko-Strzyżowskiego, Ciśniańsko-Wetlińskiego i Doliny Sanu.

Dane prezentowane w opracowaniu przygotowanym przez prof. Romana Reszela i jego żonę Hannę zostały zebrane w trakcie kilkuletnich badań nad pomnikami przyrody województwa podkarpackiego. Zawierają opis aktualnego ich stanu, informacje pochodzące z różnego typu dokumentów, licznych publikacji (cytowano jedynie wybrane), Internetu, a także pozyskane w trakcie rozmów z wieloma osobami. Wyjaśniają też pochodzenie ich nazw – zarówno nadanych formalnie, jak i zwyczajowych.



Po opisie każdego pomnika zamieszczono informacje administracyjno-prawne oraz współrzędne geograficzne obiektów w układzie WGS84, które podobnie jak wysokość bezwzględna oznaczono za pomocą GPSMAP 60CSx. Lokalizacja obiektów na mapkach pomoże każdemu na dotarcie do właściwego miejsca, celem lepszego poznania przyrodniczych atrakcji Podkarpacia.

Hanna i Roman Reszelowie: *Pomniki przyrody nieożywionej Zespołu Karpackich Parków Krajobrazowych*. Wydawnictwo Ruthenus. Rafał Barski. Krosno 2015. s. 52 (Wydano na zlecenie Zespołu KPK w Krośnie).

CO WOLNO ZROBIĆ Z CUDZYM UTWOREM? DOZWOLONY UŻYTEK OSOBISTY (PRYWATNY)

Podstawowym celem pierwszych regulacji z zakresu prawa autorskiego było przyznanie twórcom określonych praw i zagwarantowanie ich ochrony. Począwszy od schyłku XVIII w. zmierzano nie tylko do zapewnienia jak najszerszej ochrony majątkowych i osobistych interesów autorów oraz ich najbliższych, ale zaczęto też uwzględniać potrzeby użytkowników w zakresie korzystania z osiągnięć kultury, nauki i sztuki. W tym celu należało dokonać pewnych ograniczeń autorskich praw, przede wszystkim majątkowych.

RODZAJE OGRANICZEŃ AUTORSKICH PRAW MAJĄTKOWYCH

Ze względu na zakres ograniczeń wkraczających w autorskie prawa majątkowe zwykło się wyróżniać ich pięć rodzajów.

Najdalej idącym ograniczeniem jest całkowite pozbawienie twórców, a raczej ich następców prawnych, ustawowej ochrony praw majątkowych ze względu na określony upływ czasu. Ochrona przyznawana jest na czas życia twórcy i wyznaczony okres po jego śmierci. Czas ochrony był stopniowo wydłużany. W większości krajów europejskich, ze względu na obowiązującą Dyrektywę Rady Wspólnot Europejskich (z dnia 20 października 1993 r. w sprawie ujednoczenia czasu ochrony praw autorskich i niektórych praw pokrewnych), jest to okres 70 lat od śmierci twórcy. Po upływie tego czasu korzystanie z utworu nie wymaga uzyskania ani zgody uprawnionego podmiotu, ani zapłaty określonego wynagrodzenia.

Drugi rodzaj ograniczeń polega na zniesieniu wyłącznego prawa do korzystania z utworu. Stosowne akty prawne zezwalają użytkownikom na wykorzystanie utworu w okresie jego ochrony bez zgody uprawnionego podmiotu i bez zapłaty stosownego wynagrodzenia. Ta forma limitacji praw autorskich w ustawodawstwie polskim nosi miano dozwolonego użytku utworów chronionych, który może być osobisty (prywatny) lub publiczny.

Trzecią grupę ograniczeń stanowią licencje ustawowe. Umożliwiają one wykorzystywanie utworu bez zgody twórcy, jednakże za uiszczeniem stosownego wynagrodzenia.

Odrębnym rodzajem jest licencja przymusowa. Polega ona na tym, że na wykorzystanie utworu potrzebna jest zgoda twórcy, z tym że jest on zobowiązany ustawowo do zawarcia stosownej umowy, której przedmiotem jest eksploatacja utworu. W przypadku braku takiej zgody uruchamiana zostaje stosowna procedura prawna „wyręczająca” oświadczenie twórcy.

Ostatni rodzaj ograniczeń związany jest z obowiązkiem pośredniczenia organizacji zbiorowego zarządzania w zakresie wykonywania tych praw. Ograniczeniu podlega przede wszystkim wysokość należnego wynagrodzenia.

ROZWÓJ INSTYTUCJI DOZWOLONEGO UŻYTKU

Wiek XIX, a w szczególności jego druga połowa, przynosi w wielu krajach coraz bardziej kompleksowe i uporządkowane rozwiązania legislacyjne dotyczące prawa autorskiego. Twórcom przyznano cały szereg uprawnień i wyznaczono czas ich ochrony. Ogólnie rozumiane prawo autorskie obejmowało przede wszystkim prawo do zwielokrotniania i wystawiania utworu, a także prawo do udzielania zezwolenia na wykonanie tłumaczenia. Czas ochrony regulowano w każdym kra-

” *Swobodne rozprzestrzenianie się idei w świecie od jednej osoby do drugiej, służące moralnemu i wzajemnemu oświeceniu ludzi, wydaje się szczególnym i życzliwym zamysłem natury.*

ju inaczej. Wynosił on od kilkunastu do kilkudziesięciu lat. Rozwiązania te prowadziły do ograniczenia możliwości swobodnego korzystania z utworu oraz wzmacniały pozycję autora. W tym czasie podejmuje się też próby ograniczenia praw autorskich, przede wszystkim ze względów społecznych.

Prekursorem doktryny „fair use” („właściwe wykorzystanie”), pozwalającej na wykorzystanie chronionych tekstów do celów edukacyjnych oraz na ich cytowanie akademickie był Thomas Jefferson, jeden z ojców założycieli Stanów Zjednoczonych AP. Pisał on że: „ten kto przyjmuje ideę ode mnie, przejmuje wiedzę, która nie pomniejsza mojej; podobnie jak ten, kto zapala swoją świecę od mojej, przyjmuje światło, nie pograżając mnie w mroku. Swobodne rozprzestrzenianie się idei w świecie od jednej osoby do drugiej, służące moralnemu i wzajemnemu oświeceniu ludzi, wydaje mi się szczególnym i życzliwym zamysłem natury, która tworząc idee dała im, na podobieństwo ognia, zdolność rozprzestrzeniania się wszędzie z równą intensywnością i która uczyniła je jak powietrze, którym oddychamy, gdziekolwiek jesteśmy, gdziekolwiek żyjemy, wolne od ograniczeń i zawłaszczenia. W związku z tym odkrycia nie mogą podlegać własności”.

Pierwszym aktem prawnym, który ustanawiał fundamentalną zasadę „wolności kopii”, była francuska ustawa Le Chapeliera z 14 czerwca 1791 roku. Przyjęte rozwiązanie miało zachęcać do współzawodnictwa i zapobiegać monopolom związanym z „przywilejami” prawa wyłączności własności intelektualnej.

W Polsce przedrozbiorowej nie było warunków do uchwalenia ustawy o prawie autorskim. W latach niebytu politycznego obowiązywało ustawodawstwo państw zaborczych. We wszystkich trzech ustawodawstwach dopuszczano możliwość korzystania z utworów w zakresie dozwolonego użytku pod warunkiem wymienienia twórcy i źródła. Nie obowiązywały natomiast żadne opłaty za korzystanie na rzecz podmiotu uprawnionego.

” *Zmiany polityczne oraz społeczno-gospodarcze, jakie nastąpiły po 1989 r., pojawienie się nowych standardów w dziedzinie prawa autorskiego w ustawodawstwie krajów europejskich (przede wszystkim za sprawą dyrektyw unijnych) oraz stowarzyszenie Polski z Unią Europejską w 1991 r., sprawiły, iż konieczne stało się przygotowanie nowej ustawy, która została uchwalona 4 lutego 1994 roku.*

Odzyskanie przez Polskę niepodległości wymusiło potrzebę szybkiego ujednoczenia przepisów dotyczących prawa autorskiego. Do uchwalenia ustawy o prawie autorskim doszło w 1926 roku. Zastrzegając na rzecz twórcy wyłączne prawo rozporządzania dziełem, w szczególności decydowania o ukazaniu się utworu oraz sposobie jego eksploatacji, ustawa wprowadziła pewne ograniczenia tej wyłączności w interesie ogółu, a zwłaszcza potrzeb oświaty i szkolnictwa. W zakresie wykorzystania utworów dla własnego użytku prywatnego ustawa dopuszczała możliwość ich kopiowania oraz odtwarzania w inny sposób. Dozwolony użytek prywatny obejmował wszystkie rodzaje utworów. Rozpowszechnianie utworów mogło być podejmowane pod warunkiem poszanowania osobistych praw twórców, tj. podania źródła i niewprowadzania zmian w utworze (zachowania integralności).

W 1935 r. doszło do znowelizowania polskiej ustawy o prawie autorskim. W zakresie dozwolonego użytku podstawowe zmiany dotyczyły przede wszystkim prawa przedruku oraz wprowadzenia nowego przepisu, zezwalającego na rozpowszechnianie utworów przez radio nawet bez zgody twórcy. Przepis ten przyznawał państwu prawo wywłaszczenia z prawa autorskiego ze względu na cele użyteczności publicznej, za słusznym odszkodowaniem.

W nowych warunkach politycznych i społeczno-gospodarczych, w jakich znalazła się Polska po II wojnie światowej, doszło w 1952 r. do uchwalenia nowej ustawy o prawie autorskim. Postanowienie ustawy dotyczące wykorzystania utworów w ramach dozwolonego użytku prywatnego nie różniło się od wcześniejszych rozstrzygnięć. Ustawa zezwalała (art. 22) na kopiowanie lub odtwarzanie w inny sposób utworów wyłącznie na własny użytek osobisty. W tym zakresie dopuszczalne było zarówno rozpowszechnianie, jak i wykonanie utworu.

Ustawa przyznawała Radzie Ministrów upoważnienie do wydawania w przypadku uzasadnionym potrzebami na: 1) rozpowszechnianie utworu w określony sposób, 2) przeróbkę lub przystosowanie utworu do potrzeb scenicznych, filmowych lub radiofonicznych, przy czym twórca miał prawo pierwszeństwa do opracowania przeróbki lub przystosowania utworu. Zgodnie natomiast z treścią art. 17 Rada Ministrów mogła nadać organizacji społecznej lub jednostce gospodarki uspołecznionej, pod warunkiem poszanowania autorskich praw osobistych, wyłączne prawo wydania określonych utworów lub zbiorowego wydania utworów określonego twórcy.

Zmiany polityczne oraz społeczno-gospodarcze, jakie nastąpiły po 1989 r., pojawienie się nowych standardów w dziedzinie prawa autorskiego w ustawodawstwie krajów europejskich (przede wszystkim za sprawą dyrektyw unijnych) oraz stowarzyszenie Polski z Unią Europejską w 1991 r. sprawiły, iż konieczne stało się przygotowanie nowej ustawy, która została uchwalona 4 lutego 1994 roku.

DOZWOLONY UŻYTEK W ŚWIETLE USTAWY Z 1994 ROKU

Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych była dotychczas kilkakrotnie nowelizowana. Najważniejsze znaczenie miała nowelizacja z 1 kwietnia 2004 roku. Wynikała ona z konieczności dostosowania polskiego prawa do wymogów wynikających z Dyrektywy Parlamentu Europejskiego oraz Rady Unii Europejskiej (nr 2001/29/WE z 22 maja 2001 r.) w sprawie harmonizacji niektórych aspektów prawa autorskiego i praw pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym.

W wyniku nowelizacji z 2004 r. rozszerzono zakres dozwolonego użytku publicznego na rzecz instytucji naukowych i oświatowych (art. 27), bibliotek, archiwów i szkół (art. 28), a także ośrodków informacji lub dokumentacji (art. 30). Zezwolono na rozpowszechnianie opublikowanych utworów plastycznych oraz fotograficznych w encyklopediach i atlasach (art. 33). Dodatkowo rozszerzono zakres dozwolonego użytku o korzystanie z utworów:

- dla dobra osób niepełnosprawnych,
- dla celów bezpieczeństwa publicznego lub na potrzeby postępowań administracyjnych, sądowych lub prawodawczych oraz sprawozdań z tych postępowań,
- w celu reklamy wystawy publicznej lub publicznej sprzedaży utworów,
- w związku z prezentacją lub naprawą sprzętu,
- w postaci obiektu budowlanego, jego rysunku, planu lub innego ustalenia, w celu odbudowy lub remontu obiektu budowlanego.

Aspekty i przesłanki dozwolonego użytku wskazane są w artykułach 23-35 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Nie stanowią one jednak wyczerpującej regulacji. W doktrynie brak jednoznacznego stanowiska, jak instytucję dozwolonego użytku chronionych utworów odnieść do programów komputerowych, którym ustawodawca poświęcił odrębny rozdział (VII) i które nie są w sposób wyraźny przypisane do grupy utworów. Na podstawie ustawy nie tylko nie można jednoznacznie wyznaczyć zakresu dozwolonego użytku chronionych utworów, ale także jednoznacznie stwierdzić, na ile ustawodawca, przewidując przedmiotową instytucję, ograniczył zasięg uprawnień autora w zakresie jego praw majątkowych i osobistych. Przepisy o dozwolonym użytku zostały sformułowane w sposób kazuistyczny, co powoduje szereg kontrowersji w zakresie wykładni prawa i jego praktyki. Jeszcze jedno – ustawodawca, wprowadzając regulację dozwolonego użytku, w szczególności osobistego, posłużył się sformułowaniami o wieloznacznym i ocennym charakterze.

Ustawodawca, wprowadzając instytucję dozwolonego użytku chronionych utworów, nie zawarł jego legalnej definicji. W doktrynie przyjmuje się, że instytucja ta ma postać licencji ustawowej – czyli normatywnego zezwolenia na korzystanie z cudzego utworu w określonym zakresie, na oznaczonych warunkach.

W ustawie nie dokonano wyraźnego podziału na dozwolony użytek osobisty i publiczny.

W doktrynie podkreśla się, iż dozwolony użytek osobisty stanowi wyraz realizmu ustawodawcy. Użytek prywatny chronionych utworów jest bowiem czymś nieuniknionym, a zarazem niepoddającym się efektywnej kontroli. Z kolei reguły odnoszące się do użytku publicznego są przejawem prowadzonej przez państwo określonej polityki informacyjnej, oświatowej i kulturalnej.

Można wyodrębnić trzy kryteria podziału instytucji dozwolonego użytku. Pierwszym kryterium jest krąg użytkowników (adresatów). W wypadku dozwolonego użytku publicznego będzie nim społeczeństwo, natomiast w wypadku dozwolonego użytku prywatnego – jednostka. Drugim kryterium może być cel unormowania – w przypadku dozwolonego użytku publicznego będzie to cel oświatowy i kulturalny realizowany przez państwo, w przypadku dozwolonego użytku prywatnego unormowanie tej kwestii jest wyrazem zastosowania przez ustawodawcę zasady racjonalności prawa. Trzecim kryterium to określenie pól eksploatacji utworu. W przypadku dozwolonego użytku publicznego pola eksploatacji są zazwyczaj mniej lub bardziej wyraźnie wskazane. Natomiast w przypadku użytku prywatnego dotyczy to potencjalnie wszystkich pól eksploatacji.

Dozwolony użytek chronionych utworów jest obustronny pewnymi warunkami. Po pierwsze, utwór, z którego chce się korzystać musi być rozpowszechniony. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt. 3 ustawy z 1994 r.: „utworem rozpowszechnionym jest utwór, który za zezwoleniem twórcy został w jakikolwiek sposób udostępniony publicznie”. Po drugie, wykorzystanie utworu w ramach dozwolonego użytku nie może mieć na celu osiągnięcia korzyści materialnych. Po trzecie, w myśl przepisów art. 34: „Można korzystać z utworów w granicach dozwolonego użytku pod warunkiem wymienienia imienia i nazwiska twórcy oraz źródła. Podanie twórcy i źródła powinno uwzględniać istniejące możliwości”. Po czwarte, „twórcy – zgodnie z art. 34 – nie przysługuje prawo do wynagrodzenia, chyba że ustawa stanowi inaczej”. Ustawa o prawie autorskim przewiduje jednak wyjątki od tej zasady. I wreszcie po piąte, dozwolony użytek nie może naruszać normalnego korzystania z utworu lub godzić w słusze interesy twórcy.

Wymienione warunki mają charakter ogólny. Odnoszą się do obu rodzajów dozwolonego użytku – osobistego i publicznego.

DOZWOLONY UŻYTEK PRYWATNY

Ustawodawca nie pokusił się o zdefiniowanie pojęcia *dozwolony użytek prywatny*. Wskazał jedynie ogólnie, że musi to być własny użytek osobisty, któremu można przeciwstawić użytek komercyjny.

Przepis, o którym mowa (w art. 23 ust. 1), nie upoważnia do budowania według cudzego utworu obiektu architektonicznego i architektoniczno-urbanistycznego oraz do korzystania z elektronicznych baz danych spełniających cechy utworu, chyba że dotyczy to własnego użytku naukowego niezwiązanego z celem zarobkowym. Dozwolony użytek osobisty (zgodnie z art.

77) nie dotyczy też, co do zasady, korzystania z programów komputerowych. Ustawodawca nie określił celu, dla jakiego można korzystać z utworów. Oznacza to, że może być on dowolny, np. naukowy, archiwalny, lub też rozrywkowy. Zakres własnego użytku osobistego obejmuje korzystanie z pojedynczych egzemplarzy utworu przez „krąg osób pozostających w związku osobistym, w szczególności pokrewieństwa, powinowactwa lub stosunku towarzyskiego”. Ustawa nie precyzuje, jak należy rozumieć użyte sformułowanie. W doktrynie podkreśla się, że dla zaistnienia stosunku osobistego konieczna wydaje się pewna stała, nieformalna, prywatna więź oparta np. na wspólnych spotkaniach, rozmowach, zainteresowaniach, czy pewnego rodzaju towarzyskich powiązaniach. Można więc przyjąć, że osoby pozostające ze sobą w związku osobistym to grono rodzinne lub towarzyskie, przebywające ze sobą lub spotykające się w zależności od potrzeb, niepowiązane więzami jedynie formalnymi lub organizacyjnymi. Uważa się też, że możliwe jest istnienie „związku osobistego” także w relacjach między osobami kontaktującymi się wyłącznie przez Internet. Chodzi tu nie o sporadyczną wymianę informacji lub udział w otwartej grupie dyskusyjnej, lecz o trwały, pozazawodowy kontakt, ograniczony do zamkniętego kręgu osób, realizowany przy wykorzystaniu omawianego środka przekazu.

Problematyczna pozostaje wykładnia zwrotu „pojedynczych egzemplarzy utworów”, stanowiącego przesłankę dozwolonego użytku prywatnego wyrażoną w art. 23 ust. 2 ustawy o prawie autorskim. Przyjęcie zasady, że w ramach dozwolonego użytku osobistego dopuszczalne jest sporządzenie jednego egzemplarza utworu byłoby nieracjonalne. Zasada ta powinna być interpretowana jedynie jako zakaz sporządzania nieograniczonej liczby kopii dzieła z powołaniem się na dozwolony użytek osobisty.

Korzystanie z chronionych dóbr, także w ramach użytku prywatnego, nie jest w pełnym zakresie bezpłatne. Pewną formę wynagrodzenia przewidział ustawodawca w art. 20 i art. 21 prawa autorskiego. Do wnoszenia stosownych opłat zobowiązani są m.in. producenci i importerzy magnetofonów, kserokopierek oraz czyścików nośników służących do utrwalania.

Institucja dozwolonego użytku utworów chronionych jest wyjściem naprzeciw potrzebom społecznym korzystania z dorobku nauki, kultury i sztuki. Zakaz kopiowania czy dzielenia się twórczością z innymi, przy dzisiejszym stanie techniki, nie byłby możliwy do wyegzekwowania. Obecny stan prawny pozwala w jakimś stopniu na pogodzenie interesów twórców, wydawców, producentów i końcowych użytkowników.

tów daje gra **gdyby nie ty**, która jest swoistym usprawiedliwieniem braku dobrych wyników politycznych działań. To wygodna strategia zrzucenia winy na konkurentów, na zięjących nienawiścią przeciwników, bo *wszystko udałoby się, gdyby nie ty*. Według tego ujęcia, tych pozytywnych rezultatów brak, bo zawsze przeszkadza, i to bardzo perfidnie, polityczny przeciwnik. Pozorna grzeczność jest tutaj zagłuszana przez antyetykietę, oto autentyczne przykłady z Sejmu:

- (1) *Niczego dobrego nie można z pańskim klubem zrobić. Zaliczam Was, panie i panowie do politycznych awanturników. Odrzucając nasze projekty, pan przewodniczący idzie w ślady naszych sąsiadów z Białorusi.*
- (2) *Największą przeszkodą w budowaniu wolnej i zasobnej Polski i największym nieszczęściem dla naszej ojczyzny jest prezydent Wałęsa. Oderwał się on od społeczeństwa i buja w obłokach. On musi odejść. Jeżeli tego nie uczyni, to ludzie pracy razem z emerytami i rencistami wyniosą go z Belwederu.*

Interesująca jest gra **moje jest lepsze**, wskazuje ona na hermetyczność dyskursów poszczególnych partii. Gra ta suponuje powszechną dziś w świecie polskiej polityki opozycję *my – oni*, kiedy polityk czy cała partia nie przyjmują innych, nawet obiektywnie najlepszych, rozwiązań czy odmiennych propozycji tylko dlatego, że stworzyli je przeciwnicy. Polska, niestety, zostaje zepchnięta na plan dalszy: *moje (partyjne) jest lepsze*. Znowu mamy tu swoiste napięcie grzecznościowe, często skutkujące używaniem inwektyw, wyrazów obraźliwych, agresywnych, ironicznych:

- (3) *Jest pan największym awanturnikiem. Czy pan, panie marszałku Niesiołowski jest w stanie zrozumieć coś z tego, o czym dziś mówimy? Nasze pomysły na uzdrowienie sytuacji są jedyną szansą dla Polski.*
- (4) *Wysoka Izbo! Panowie i Panie! Przedstawiamy dzisiaj najlepszy projekt budżetu. Trzeba być człowiekiem złej woli, aby go nie przyjąć.*

Wreszcie trzecia gra może być określana jako **do padłem cię (na czynieniu zła)**. W tym zachowaniu bezlitośnie wykorzystuje się błędy przeciwników, ich domniemywaną bądź rzeczywistą winę. Tu nie ma już nawet pozorów grzeczności. Jest tylko brutalny atak na przeciwnika, jest łamanie poszczególnych zasad modelu grzeczności. Pragmatyczny cel, jakim jest osłabienie bądź całkowite wyeliminowanie przeciwnika politycznego, jest realizowany przez wszystkie rodzaje złośliwej dyskredytacji

- (5) *Czy o taką Polskę walczyli nasi przodkowie? Czy krew męczenników II wojny światowej tak ma zostać zużytkowana? Wyście przybyli na sowieckich bagnietach. Przez 14 lat od Okrągłego Stołu rządzącie jako jedno towarzystwo. Restauracje, wspólne bankiecieki, rauty, imieniny, jesteście jedną grupą. Możecie dzisiaj jeszcze nie przegłosujemy rozwiązania Sejmu, przyssaliście się do foteli, ale idzie czas, gdy Polska wam za wasze oszustwa zapłaci, za waszą pychę, zaprzaństwo i zdradę. Sprzedawczyki, co własną ojczyznę jesteście gotowi zmienić w kolonię. Łajdaki, wy, którzy zabieracie najbiedniejszym, aby mieć*

” **Napięcie między formalną grzecznością różnych zwrotów a faktyczną niegrzecznością całych komunikatów daje gra **GDYBY NIE TY**, która jest swoistym usprawiedliwieniem braku dobrych wyników politycznych działań. To wygodna strategia zrzucenia winy na konkurentów, na zięjących nienawiścią przeciwników, bo *wszystko udałoby się, gdyby nie ty*. Według tego ujęcia, tych pozytywnych rezultatów brak, bo zawsze przeszkadza, i to bardzo perfidnie, polityczny przeciwnik.**

na nowe posady dla swoich kolesi. I powtarzam, łajdaki, wy, którzy zabieracie najbiedniejszym, aby mieć na posady dla swoich kolesi. Taka jest prawda, panie marszałku, i nikt nie zabierze tej prawdy racji (R. Giertych w Sejmie);

- (6) *Pan poseł Chlebowski. był ustawiany przez gangsterów. I to jest patriotą z PO!*

Do charakterystycznych zachowań rytualnych, antygrzecznościowych należą w Sejmie dopowiedzenia z sali, czyli niegrzeczne, głośne komentowanie wypowiedzi innych posłów, zwłaszcza przeciwników politycznych. Sala wyraża swoje niezadowolenie przez okrzyki, oklaski, buczenie, chichot, głośny, ironiczny śmiech, przez żart. Ciekawe są także wówczas reakcje atakowanego, por.:

- (7) *Panie pośle Abgarowicz, zapamiętajcie wyborcy: Abgarowicz. Taki cwaniaczek, on zawsze się rzuca. Jak przemawiam, to on się kręci. Owsiki pan ma? (wesołość na sali) Chory pan jest? Poważny mężczyzna nie powinien mieć owsików, powinien być poważny, a pan jest chyba niepoważny.*
- (8) *Panie Marszałku! Otóż pomijam pewną dowolność, jaka cechuje kolegów z PSL. Wczoraj pan poseł Gruszka zachował się podle (głos z sali): Gruszka na jabłoni!*

Na zakończenie przytaczam ciekawy fragment z artykułu M. Czyżewskiego w „Tygodniku Powszechnym” (19 lipca 2003):

„Część społeczeństwa, obserwując chamstwo, prostactwo, brak kultury osobistej i nieumiejętność posługiwania się językiem polskim wśród części elit politycznych, stwierdziła: szkoda na to czasu. Część polityków kultywuje jednak prostactwo językowe. Albo nie potrafią inaczej mówić, albo wiedzą, że jeśli będą lepiej mówić po polsku, stracą kontakt z elektoratem”.

I jak tu dawać młodzieży wzorce językowe, kiedy prostactwo językowe wielu polityków to nie tylko braki w posługiwaniu się zróżnicowanym słownictwem czy niekompetencja składniowa. To także łamanie reguł grzeczności i nowe rytuały, prawdziwie nowy rytualny, brutalny, wulgarny chaos. Cierpimy na tym wszyscy, a język polski jest w rzeczywistej pogardzie.

I nic tu się nie zmienia na lepsze.

KAZIMIERZ OŻÓG

O WULGARYZACJI ZACHOWAŃ PUBLICZNYCH

Od wielu lat staram się uczyć młodzież celnego, literackiego, poprawnego języka polskiego. Bardzo mi w tym przeszkadzają powszechna wulgaryzacja polszczyzny i pogarda dla drugiego człowieka, wyrażana przez język. Nie do pomyslenia było kiedyś, żeby ktoś używał wyrazów wulgarnych na ulicy, w autobusie, czy na uniwersytecie. Obecnie, jak nieraz mi mówili cudzoziemcy, najczęstszym wyrazem na polskich ulicach jest jędrny wyraz na k. Pewnego dnia wyskoczyłem gwałtownie z mojego gabinetu na pierwszym piętrze budynku UR przy Rejtana 16, bo pani studentka telefonowała do koleżanki, używając straszliwych wulgaryzmów na k., ch., pier, tylko dlatego, że profesor zmienił godzinę wykładu. Kiedy jej zwróciłem uwagę, to z rozbrajającym uśmiechem powiedziała, *mleko się rozlało, nie będę przepraszać*.

Wiele wulgaryzmów mamy w mediach, w rozmowach na forach internetowych, aż roi się od słów po-

wszechnie uznanych za przekleństwa, słowa niskie, po prostu wulgarnie. Niestety, złe wzory płyną także z Sejmu RP, by wymienić tylko ostatnie *złaź, ty kurduplu*, skierowane do Jarosława Kaczyńskiego. I tu powstaje pytanie, jak można określić bardzo częste przypadki niegrzeczności w działaniach i tekstach politycznych? Nawet pobieżna obserwacja bieżącego życia politycznego daje tego liczne przykłady. W systematyzacji tych zachowań wykorzystuję pracę, którą napisał E. Berne. Autor ten, zaliczany do psychologów społecznych, wydał interesującą książkę o stosunkach międzyludzkich, traktowanych jako układy gier społecznych. Już sam tytuł książki jest interesujący: *W co grają ludzie. Psychologia stosunków międzyludzkich*. Niektóre gry można zastosować do opisu zachowań społecznych polityków.

Napięcie między formalną grzecznością różnych zwrotów a faktyczną niegrzecznością całych komunika-



JAN WOLSKI

KYNOLOGA W ROZTERCE KŁOPOTY Z ISTNIENIEM. Premiera Sceny Propozycji Uniwersytetu Rzeszowskiego

Scenę Propozycji Uniwersytetu Rzeszowskiego, działającą w nowej formule organizacyjnej od grudnia 2013 r. można nazwać teatrem uniwersyteckim. Po spektaklu *Dwoistość*, w grudniu 2014 r. premierę miała jednoaktówka Sławomira Mrożka *Kynolog w rozterce*. Sztukę – co stało się swoistym znakiem firmowym tego teatru, obok jego autorskiej formy i wyjątkowo mocnej podbudowy plastycznej – poprzedza głoszone wprowadzenie piszącego te słowa na temat specyfiki twórczości, stylu i filozofii Sławomira Mrożka.

Zdarzenia sceniczne rozgrywają się w konstelacji napięć i zmian ról między Przyjaciółką Ptaków, którą gra **Joanna Sitarz**, Kynologiem Przyjacielem Psów kreowanym przez **Mateusza Surówkę**, a Nieznajomym, tu debiutującym, ale niewątpliwie trafnie obsadzonym i charakterystycznym w swej roli, **Szymonem Dora-kiem**. Obrazu dopełnia rozbudowany do dwóch postaci (choć u Mrożka jest tylko jedna) Delegat Związku Przyjaciół Koni, a ściślej Delegatki: **Magda Tlałka** i **Paulina Zajac** oraz współtworzą obrazy **Marka Pokrywki** wykorzystane w scenografii i elektroakustyczna praca **Piotra Ziemby**.

Twórca spektaklu, jego reżyser i scenograf **Janusz Pokrywka**, profesor na Wydziale Sztuki UR, za pomocą kolorów, kształtów, strojów oraz zaskakujących efektów plastycznych i pomysłowych rekwizytów pokazuje niejednoznaczność świata, umowność norm społecznych i ról, które pełni. Inscenizowana jednoaktówka autorstwa mistrza ciętego humoru polskiego dramatu Sławomira Mrożka, świetnie się do tego nadaje, bo oparta jest na dobrych, dynamicznych i nieoczekiwanych dialogach, postacie są zróżnicowane, ale współgrające ze sobą, sytuacje podbudowywane humorem, bywa, że lekko pikantnym, bez moralizatorstwa, choć o jasnym przesłaniu.

Właściwie poszczególnymi bohaterami tej jednoaktówki moglibyśmy być wszyscy i każdy z nas. Mrożek w takim wydaniu bywa śmieszny, ale przede wszystkim wywołuje grozę, zmuszając do moralnej samoobrony. W ocenie zdarzeń i decyzji odwołuje się do pospolitych uczuć i powszechnych doświadczeń. Pokazuje środki, którymi człowiek dysponuje i których używa przeciwko drugiemu człowiekowi. Tropi i demaskuje nonsensy społeczne, moralne, obyczajowe. Stawia chłodne diagnozy, a sytuacje pozbawia iluzji. Rozbija utarte formy i przy-

zwyczajenia społeczne, pokazuje wstydlive zakamarki ludzkiej psychiki. Demaskuje naiwność i pozory wolnego wyboru, ośmiesza tak zwane wielkie sprawy. Przenosi nas w świat codziennych czynności i myśli zwykłego człowieka, tworząc subtelną i jadowitą na nie satyrę. Wszystkie te elementy znakomicie zdeszyfrował i uwypuklił inscenizator Janusz Pokrywka, a bywa, że nawet je wzmocnił autorskim konstruowaniem scen i jak zwykle specyficznym kształtem wizualnym.

” *W życiu zarówno pospolitym, jak i odświętnym nie brakuje stereotypów. Nadmierna kontrola codzienności wywołuje często groteskowe efekty. Rzeczywistość bywa zniekształcana przez język, politykę, obyczajowość i modę. Mrożek wszystkie te rozpoznania potęguje, wyolbrzymia i zniekształca, przez co nadaje im komiczną postać, lecz zarazem tragiczną wymowę.*

Mrożek poddaje procesowi ośmieszania ludzkie zachowania, schematy działania, konwencje, które choć się przyjęły, to często utraciły sens lub tracą go po zmianie otoczenia. Wiele zachowań się skonwencjonalizowało, choć są uznawane za właściwe i słuszne, podczas gdy w rzeczywistości stanowią pustą formę. Często jedni poddają się manipulacji tych, którzy potrafią to wykorzystać. W życiu zarówno pospolitym, jak i odświętnym nie brakuje stereotypów. Nadmierna kontrola codzienności wywołuje często groteskowe efekty. Rzeczywistość bywa zniekształcana przez język, politykę, obyczajowość i modę. Mrożek wszystkie te rozpoznania potęguje, wyolbrzymia, zniekształca, przez co nadaje im komiczną postać, lecz zarazem tragiczną wymowę. Jednak intencje autora znacznie wykraczają poza rzeczywistość zredukowaną tylko do czysto obyczajowej warstwy, zmierzają bowiem w kierunku absurdów uniwersalnych odnoszących się do relacji międzyludzkich, dotyczących człowieka niezależnie od szerokości geograficznej, pod którą przyszło mu żyć.

Satyryze podlega też sama literatura, która również bywa siedliskiem konwencjonalnych, czysto umownych zachowań. Stąd oczywiste w przypadku tej sztuki „mówienie Fredrą”. Odwołuje się Mrożek – a Pokrywka to podchwytuje i wykorzystuje – do toposu rozumienia życia jako teatru. Świat jest w nim jednym wielkim teatrem, w którym wszyscy gramy umowne role, tworzone według schematu. Ale najważniejsza jest sprawa tożsamości, tej fundamentalnej szukającej zasad podmiotowego bycia w świecie, prowokującej nieustanne pytania o to: kim jestem, dlaczego taki jestem, kto lub co decyduje o takim, a nie innym kształcie postaci i zdarzeń.

Kynolog w rozterce to głos podający w wątpliwość jakąkolwiek bezinteresowność działań czy równość grup społecznych. Partnerstwo przyjaciół koni, ptaszków i psów to partnerstwo, w którym chodzi o pokona-

” *Kynolog w rozterce to głos podający w wątpliwość jakąkolwiek bezinteresowność działań czy równość grup społecznych. Partnerstwo przyjaciół koni, ptaszków i psów to partnerstwo, w którym chodzi o pokonanie przeciwnika, które trafniej można by nazwać raczej straszliwą grą.*

nie przeciwnika, które trafniej można by nazwać raczej straszliwą grą. I jak zwykle najgorzej wychodzą na tym zwierzęta, pod które łatwo podstawić dowolne ludzkie ideały.

Nowy spektakl Sceny Propozycji Uniwersytetu Rzeszowskiego imponuje swą zawartością myślową, a niekiedy nawet wzrusza. To coś do pomyślenia i przemyślenia. Jako całość i każda ze scen z osobna - najkrócej rzecz ujmując - ujawnia różnorakie kłopoty z istnieniem. Widz uczestniczy zatem w specyficznych wiwisekcjach i autodemaskacjach. Czy przynoszą *katharsis*? Ale na te pytania to już każdy musi odpowiedzieć sobie sam.



Fot. K. Pisarek i J. Zydróż



MAREK A. OLSZYŃSKI

NASI STUDENCI NA PLENERZE W UNIWERSYTECIE LUDOWYM

Niewielka Wola Sękowa koło Sanoka - znana artystom z całej Polski jako miejsce udanych artystycznych spotkań i twórczych konfrontacji w profesjonalnie wyposażonych pracowniach działającego tutaj od ośmiu lat Uniwersytetu Ludowego - była miejscem (28 - 30.11.2014 r.) bardzo udanego „wypadu plenerowego” dla studentów, zaproszonych gości i kadry dydaktycznej z Malarskiej Pracowni Interdyscyplinarnej, działającej w ramach struktury Zakładu Malarstwa Wydziału Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego. Nauczycieli akademickich reprezentowali opiekunowie tej pracowni - pro-

fesorowie UR: dr hab. **Antoni Nikiel** i dr hab. **Marek A. Olszyński** oraz mgr **Piotr Woroniec** junior, który aparatem fotograficznym dokumentował to artystyczne wydarzenie. Ze strony studentów - w „wołosękowym plenerze” uczestniczyło kilkunastu młodych pasjonatów malarstwa, głównie ze wspomnianej już, dyplomującej pracowni Zakładu Malarstwa.

W Woli Sękowej wszystkich zainteresowały intrygujące rzeźby w drewnie, z serii Exodus - powstałe pod opieką merytoryczną znanego artysty rzeźbiarza Piotra Woronca (taty naszego uniwersyteckiego kole-

gi o tym samym nazwisku i imieniu). Nieznający bliżej historii uniwersytetów ludowych podczas pleneru mogli uzupełnić wiedzę. Ta forma kształcenia wywodzi się z XIX-wiecznej skandynawskiej koncepcji Mikolaja Grundviga, duńskiego pisarza oraz pastora, któremu bardzo zależało na edukacji ubogiej, chłopskiej młodzieży w tym kraju. W Polsce uniwersytety takie pojawiły się dopiero w dwudziestoleciu międzywojennym. Natomiast na Podkarpaciu pierwszy (i jedyny jak dotychczas) uniwersytet ludowy został założony we Wzdowie dopiero w 1959 roku. W 2006 roku nastąpiła jego „przeprawa”; Uniwersytet ze Wzdowa został formalnie przeniesiony do Woli Sękowej.

Warto tutaj dodać, że wśród jego znanych i cenionych absolwentów, animatorów oraz instruktorów kultury byli między innymi: Stanisław Guzek (znany publiczności i fanom jako Stan Borys) - wokalista oraz Marcin Daniec - satyryk. Natomiast „naszą” absolwentką - jeszcze z czasów ISP w Krasnem jest mgr Monika Wolańska, która jako dyrektorka Uniwersytetu Ludowego Rzemiosła Artystycznego w Woli Sękowej zdobyła bardzo zaszczytny tytuł „Kulturyisty Roku 2013” w plebiscyście Radiowego Domu Kultury, organizowanego przez popularną radiową „Trójkę”.

Organizacją uniwersyteckiego wyjazdu zajmowali się sami studenci, tym razem „plenerowa logistyka” koordynowana była przez **Marię Bugajską**, która perfekcyjnie wywiązała się z tej odpowiedzialnej roli. Takie kilkudniowe plenery są coraz bardziej popularną formą poszerzania swoich malarskich doświadczeń wśród młodych plastyków w związku z „rozsądnymi” kosztami ich organizacji. Wspólny wyjazd na kilka dni jest również dobrym sprawdzianem plastycznych i warsztatowych umiejętności młodych adeptów sztuk pięknych, gdyż „szybkie inspiracje” motywami krajobrazowymi mogą być doskonałym pretekstem do malowania udanych kompozycji oraz poszerzenia znajomości technik malarskich i rysunkowych. Między innymi wyrabiania umiejętności wnikliwej obserwacji natury i odwagi w transpozycji wybranego motywu na preferowane techniki plastyczne.

Wyniki konkursu „Wola Sękowa 2014”

17 grudnia 2014 roku rozstrzygnięto poplenerowy, wewnętrzny konkurs na najlepsze prace z „malarskiego wypadu”. Jury – pod przewodnictwem dziekana Wydziału Sztuki – dra hab. prof. UR Jerzego Kierskiego, który ufundował także nagrody rzeczowe, wyróżniło i nagrodziło prace kilku studentów.

Grand Prix otrzymała Monika Maziarz, za zestaw prac. Nagrody równorzędne – również za zestaw poplenerowych prac – otrzymali dwaj studenci: Wojciech Kornacki i Michał Świącicki. Równorzędne wyróżnienia przyznano czterem studentkom: Agacie Karaś, Marcie Mazurak, Agnieszce Mazur i Izabeli Świrk.

Gratulując nagrodzonym uczestnikom bardzo udanego dorobku (w imieniu Jury poplenerowego konkursu i naszej kadry dydaktycznej) zapraszamy na cykl wystaw promujących dorobek artystyczny studentów z Wydziału Sztuki.

Plenery takie „ubogacają” więc studentką kreatywność, rozwijają również ich artystyczną inwencję, wyobraźnię i wrażliwość plastyczną. Są też doskonałym pretekstem do szukania oraz budowania prawidłowych relacji i potrzeby bezinteresownej współpracy w grupie, kształtując w ten sposób prospołeczne postawy.

Fot. P. Woroniec jr oraz studenci Wydziału Sztuki, uczestnicy pleneru w Woli Sękowej





JAN WOLSKI

PRZYJĄĆ I ZATRZYMAĆ

W plenerze malarskim „Wokół tyczyńskiego wzgórza”, który odbył się między 20 a 25 października 2014 r. udział wzięli nauczyciele akademicy i absolwenci Wydziału Sztuki UR: **Grzegorz Frydryk, Maria Górecka, Stanisław Górecki, Maciej Gulak, Ryszard Kucab, Antoni Nikiel, Mirosław Pieprzyk, Janusz Pokrywka, Marek Pokrywka, Marek Wieczorek i Agnieszka Zaguła**. Plener zwińczyła wystawa w Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Informacji Turystycznej w Tyczynie. Komisarzem artystycznym był Mirosław Pieprzyk, a komisarzem organizacyjnym **Zakia Cieślicka-Majka**.

Plener we współczesnym wydaniu to poszukiwanie inspiracji w wybranym miejscu przestrzeni geograficznej (w tym przypadku Tyczyna), okazja do spotkań z innymi artystami, ale także refleksja na temat racji bytu sztuki. Tej tworzonej doraźnie w trakcie jego trwania i sztuki w ogóle. Służy także przekazywaniu w formie obrazu pewnych treści, zapewne przez widzów odbieranych niejednoznacznie i interpretowanych na wiele sposobów. Ale poprzez inwencję artysty i język zastosowanej formy, przemawiających jakby bardziej bezpośrednio i posiadających walor autentyczności i prawdy.

Takie spotkania, jak to w tyczyńskim „Spichlerzu”, służą znajdowaniu nowych odczytań najbliższego otoczenia, dokonywanych językiem form malarskich. Idealnym stanem byłoby stworzenie wspólnego języka do zbieżnych treści, czyli w tym przypadku tego, co dostrzec można „wokół tyczyńskiego wzgórza”, a co za-

razem służyłoby też do lepszego zrozumienia samych siebie. Artystów i nawet przypadkowych odbiorców ich sztuki. Oczywiście jest też, że między przedmiotami, krajobrazem, osobami a ich kształtowaniem plastycznym w przestrzeni obrazu, dają o sobie znać istotne związki. Nie chodzi tu o naiwne przyjmowanie, że widok, który znamy z codziennego doświadczenia jest odwzorowany na obrazie. Nie wystarczy też porównujący rzut oka z chęcią identyfikacji miejsca w przestrzeni. Odbiorca musi uruchomić własną aktywność i indywidualnym wysiłkiem zsyntetyzować różne elementy, które znajdują się na płótnie, dostrzec trafność dzieła i działania artysty, stworzyć harmonię całości.

Udział w plenerze to jakby równoczesne działanie w teraźniejszości i przeszłości z widokiem na otwartą przyszłość. W takim poczuciu i przy tej świadomości stwarza się coś, co można nazwać „duchem” każdej

z prac. Ten duch przypomina bowiem o sztuce, która była, uwzględnia jej tradycję, a zarazem pozwala na śmiało eksperymentowanie z formami, czyli otwiera nowe możliwości. Choćby miałyby to być prace jedynie dekorujące nasze otoczenie.

Każdy z artystów destyluje swoiste napięcie między oczekiwaniami a tym, co stwarza pod wpływem impulsu, przemyślenia, planu. Tym samym tworzy pewien nowy wzorzec. Zmusza, albo może łagodniej, zachęca do myślenia o tym, co jest jakby oczywiste dla każdego, uprzytamnia istnienie kostiumu historycznego, rozpoznaje i w obrazie pokazuje treści, nadaje kształty i pozwala zadziwić się tym, co inne, choć jakby znane na co dzień.

Istota nie zasadza się na naiwnym rozpoznaniu, które raz jeszcze podsunie nam nasz własny świat, lecz idzie o wywołanie refleksji, jaka w każdym z nas jest i może się ujawnić. Dzieło plastyczne nie musi być „rzeczywiste” w tym, co przedstawia, nie wymaga, aby pojmować je jako coś realnego, lecz ma pobudzić, zainicjować rodzaj kontemplacyjnego skupienia, podpowiadać widzenie tego wszystkiego co ważne i ogólne. Dlatego miejsce, w którym się to odbywa, okoliczności, są istotne i mają znaczenie. Trzeba jednak pamiętać, że tak naprawdę, to każde miejsce ma analogiczne właściwości i moc kreatywną.

Pojedynczy obraz zostaje włączony w inne konteksty, choć wydaje się, że jest subiektywnym aspektem czyjś zmysłowego doznania, które nas zatrzymuje i koncentruje uwagę na tym, co jest przejawem indywi-

dualnego wyboru i ekspresji. Wyobraźnia zaś ukształtuje nam obraz własny. Przy tym nie chodzi wcale o sprowadzenie go do jakiegoś katalogu pojęć ogólnodostępnych, bo przede wszystkim liczy się prywatne wrażenie. Znaczenie może być mylące, może sprowadzać się jedynie – choć to też ważne – do gry form i barw. Ale nie jest też koniecznym czy obowiązkowym poznanie lub rozpoznaniem czegokolwiek.

Plener może pobudzać estetycznie samych artystów, ale powinien jeszcze mocniej widzów podsumowującej go wystawy. W każdym przypadku znaczenie polega – i o nie właśnie chodzi – na swobodnej grze wyobraźni i intelektu.

Plener to także pewien szlachetny sposób na to, aby próbować przełamywać dystans, jaki wobec sztuki zazwyczaj przejawia publiczność, szczególnie ta, która z nią nie obcuje na co dzień. Wystawa prezentująca to, co w takich specyficznych okolicznościach „wokół tyczyńskiego wzgórza” powstało, jak niejedno dzieło artystyczne, pozostawia każdemu, kto z nim obcuje, przestrzeń do samodzielnego wypełnienia. Należy więc dokonać swoistego aktu syntezy i „przeczytać” obrazy trochę tak, jak czyta się pismo. To oczywiście wyzwanie, któremu nie zawsze udaje się sprostać, ale które każdorazowo należy podejmować. Także w tym celu, aby wspomniany dystans czy nieufność można było zastąpić zainteresowaniem.

Fot. organizatorzy pleneru



ARTYŚCI ZAJĘLI NAJWYŻSZY POZIOM



Artyści – pedagodzy z Wydziału Sztuki często wystawiają prace w towarzystwie studentów i absolwentów artystycznych kierunków z naszego Uniwersytetu. W okresie grudzień – styczeń w klubie akademickim IQ (w Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie) prezentowano wstawę w ramach cyklu „Spotkania ze sztuką”. Wystawiane fotografie, etiudy filmowe, obiekty, instalacje, kolaże i oryginalne grafiki, stworzone przez studentów i wykładowców z dwóch

pracowni prowadzonych przez prof. UR **Marka Adama Olszyńskiego** – Pracowni Działań Interdyscyplinarnych, która prowadzona jest wspólnie z magistrem **Piotrem Woroncem** juniorem oraz z Pracowni Grafiki Warsztatowej nr II – druku płaskiego i litografii, prowadzonej wspólnie z dr **Magdaleną Uchman** i mgr **Kamilią Bednarską**. Jak deklarują opiekunowie: *program realizowany w tych pracowniach ma odzwierciedlać i uświadamiać studentom interdyscyplinarny charakter sztuki nowoczesnej. Wychodząc w naszych zadaniach od najbardziej tradycyjnych i „klasycznych” technik wypowiedzi artystycznej (na przykład z zakresu fotografii, grafiki, malarstwa lub rysunku), studenci mają również możliwość korzystania z technik zapisu cyfrowego oraz z zapisu wideo. Akceptowane są także działania twórcze studentów wykorzystujące wybrane przedmioty (obiekty), lub też wybraną przestrzeń (instalacje).*

W Galerii IQ prezentowano wystawę „**Dzin & dobra grafika**”. Wystawiło swoje prace 40 osób związanych z wymienionymi wcześniej pracowniami Wydziału Sztuki UR – absolwentów, dyplomantów oraz studentów, którzy zaliczyli tam tzw. propedeutykę. Podczas grudniowego wernisażu – dla licznie zgromadzonych gości – odbyła się także prezentacja najlepszych, studentkich prac filmowych, tzw. animacji poklatkowej i specjalny pokaz filmu dokumentującego historię powstania Pracowni Grafiki Warsztatowej nr II, którego autorem jest student tej pracowni – **Dariusz Michna**.

/M.K.M.P./



PAWEŁ
KRAJEWSKI

WIZYTA KONSULA STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI

3 grudnia 2014 roku – z inicjatywy Biura Karier Uniwersytetu Rzeszowskiego – przebywali w Uniwersytecie Rzeszowskim przedstawiciele Konsulatu Generalnego Stanów Zjednoczonych Ameryki w Krakowie. Konsul Stanów Zjednoczonych, **Peter Davidian**, odbył spotkanie z prorektorem ds. studenckich i kształcenia, dr. hab. prof. UR **Wojciechem Walatem** oraz z zespołem Biura Karier Uniwersytetu Rzeszowskiego. Gości poinformowano o historii i bieżących działaniach uczelni, ze szczególnym uwzględnieniem kontaktów polsko-amerykańskich. Mówiono także o aktualnych możliwościach podejmowania wspólnych inicjatyw oraz szeroko rozumianej akademickiej współpracy międzynarodowej.

Konsulowi towarzyszyła przedstawicielka firmy Camp Leaders, która podczas spotkania ze studentami UR podzieliła się swoimi doświadczeniami związanymi

z pracą w dyplomacji i zachęcała do wyjazdów oraz studiowania w Stanach Zjednoczonych. Niezwykle ciekawe były także prezentacje slajdów ze zdjęciami przedstawiającymi florę i faunę amerykańskiego kontynentu. W drugiej części spotkania przedstawiono studentom program wymiany kulturalnej (Work & Travel USA), stworzony i nadzorowany przez Amerykański Departament Stanu. W ten sposób do USA, każdego roku, przyjeżdżają tysiące młodych z całego świata. Celem tej inicjatywy jest umożliwienie studentom poznania kultury Stanów Zjednoczonych, zdobycie doświadczenia, doskonalenie języka angielskiego, nawiązanie międzynarodowych przyjaźni, a także podjęcie legalnej pracy zarobkowej.

Fot. J. Zydroń

ALEKSANDRA
HALIGOWSKA

MIKOŁAJKOWA WIZYTA W JAROSŁAWIU

19 grudnia 2014 roku seminarzyści dra hab. prof. UR **Wacława Wierzbienca** (Instytut Historii UR) wzięli udział w mikołajkowym spotkaniu z ukraińskimi dziećmi w Jarosławiu. Z tej okazji studenci przygotowali prezenty. Pobyt w Jarosławiu rozpoczął od zwiedzania pięknej cerkwi greckokatolickiej pw. Przemienienia Pańskiego, po której oprowadzał gości ks. **Krzysztof Błażejewski** – proboszcz parafii. Znajduje się tu słynna ikona Matki Boskiej Jarosławskiej, zwana Bramą Miłosierdzia, której kult narodził się już pod koniec XVIII w.

Późnym wieczorem rzeszowscy studenci i miejscowe dzieci wspólnie zasiedli do stołu. Wręczaniem przywiezionych prezentów było wprowadzeniem w świąteczny nastrój, który wzmocniła wspólna modlitwa i kilka pięknych ukraińskich pieśni. Były – ze strony ks. Błażejewskiego – słowa podziękowania i wdzięczności za kilkuletnie kontynuowanie akcji spotkań dzieci ze studentami Uniwersytetu. Dr hab. prof. UR W. Wierzbieniec mówił o potrzebie systematycznego organizowania dobroczynnych akcji, szczególnie tych międzykulturowych. Każde działanie polegające na okazaniu wsparcia i dobroci naszym sąsiadom zawsze procentuje w postaci wdzięczności i serdecznej pamięci. Podczas mikołajkowego spotka-



nia studenci mieli niepowtarzalną okazję rozmowy na liczne i ciekawe tematy nie tylko z proboszczem parafii, ale także z przedstawicielami mniejszości ukraińskiej w Jarosławiu. Spotkania te, tradycyjnie inicjowane przez przedstawicieli UR, są okazją nie tylko do niesienia radości i pomocy najmłodszym, ale również do wymiany poglądów, poszerzania wiedzy i wzajemnego poznania.

Fot. A. Haligowska



PAULINA
MOLICKA

STUDENCI Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ I WOLONTARIUSZE Z UR NA SPOTKANIU OPŁATKOWYM

Tradycyjne spotkanie opłatkowe studentów z niepełnosprawnością, wolontariuszy, pracowników i współpracowników Biura ds. Osób Niepełnosprawnych UR już na stałe wpisało się w kalendarium wydarzeń w uczelni. W przedświątecznym tygodniu, 18 grudnia, władze, pracownicy, a przede wszystkim nie w pełni sprawni studenci spotkali się przy wspólnym, wigilijnym stole, w ciepłej, rodzinnej atmosferze. Spotkanie zaszczytli swą obecnością przedstawiciele władz UR: prof. dr hab. **Aleksander Bobko** – rektor Uniwersytetu Rzeszowskiego, dr hab. prof. UR **Wojciech Walat** – prorektor ds. studenckich i kształcenia oraz pełnomocnik rektora ds. osób niepełnosprawnych dr **Iwona Tabaczek-Bejster**. Kolejny raz zapewnili niepełnosprawnych studentów różnych kierunków i wydziałów uczelni o swej życzliwości, przypomnieli o możliwościach wsparcia i złożyli świąteczne życzenia.

Dopełnieniem świątecznego spotkania były kolędy i pastorałki w wykonaniu **Wioli Hus** – studentki II roku ratownictwa medycznego i **Agaty Widlarz** – studentki I roku filologii polskiej. Grudniowe spotkanie było też okazją do podsumowania ubiegłorocznych inicjatyw Biura ds. Osób Niepełnosprawnych UR. Pokazano film promujący działalność Biura, będący kolażem zdjęć



z obozów letnich i zimowych, organizowanych dla studentów. Po części oficjalnej przyszedł czas na kosztowne wigilijne potrawy, długie rozmowy i wzajemne życzenia składane przy dźwiękach bożonarodzeniowych kolęd.

Fot. I. Tabaczek-Bejster (1) i J. Zydroń (2)





AGATA
RZESZUTKO-POLAK
PIOTR MATŁOSZ

JAK FUNKCJONUJĄ AMERYKAŃSKIE UCZELNIE?

Dzięki realizowanemu w uczelni projektowi „**UR – nowoczesność i przyszłość regionu**”, zorganizowano wyjazd do USA, do - University of Illinois at Urbana-Champaign. Głównym celem wizyty było zdobycie cennych doświadczeń związanych z implementacją nowych metod dydaktycznych, nawiązanie kontaktów naukowych oraz obserwacja pracy nauczycieli akademickich jednej z najlepszych uczelni na świecie.

W dniach 27.10.–7.11.2014 r. zespół w składzie: dr hab. prof. UR Wojciech J. Cynarski, dr Agata Rzeszutko-Polak, mgr Joanna Piech oraz mgr Piotr Matłosz odwiedził Wydział Kinezylogii i Zdrowia Publicznego University of Illinois at Urbana-Champaign.

Champaign, mimo tego że znajduje się w rolniczym rejonie, wraz ze swoim siostrzanym miastem – Urbana – jest powszechnie znanym kompleksem akademickim.

Ze względu na prestiżową uczelnię oraz dużą ilość firm typu start up jest określana jako dolina krzemowa stanu Illinois. Uczelnia została zaliczona do 10 najlepszych publicznych uniwersytetów w USA. Według Rankingu Szanghajskiego plasuje się na 25 miejscu.

W skład uczelni wchodzi 18 college'ów i instytutów oferujących ponad 150 programów badawczych. Miasteczko uniwersyteckie skupia 272 budynki, zajmujące powierzchnię 1458 akrów (5,90 km²). Biblioteka naukowa, która funkcjonuje na uniwersytecie jest jedną z największych na świecie. W Wydziale Kinezylogii i Zdrowia Publicznego prowadzone są badania w zakresie wszystkich aspektów zdrowia, rehabilitacji i aktywności fizycznej człowieka, poczynając od poziomu komórkowego, a skończywszy na zagadnieniach obejmujących całe społeczeństwo.

Nasz pobyt przebiegał według planu uzgodnionego wcześniej z opiekunem naszej wizyty - prof. **Wojciechem Chodzko-Zajko**, dziekanem odwiedzanego Wydziału, niekwestionowanym autorytetem w dziedzinie kinezylogii. Już pierwszego dnia odbyliśmy spotkanie z Panem Profesorem, który zapoznał nas z infrastrukturą Uniwersytetu i Wydziału Kinezylogii i Zdrowia Publicznego. Drugiego dnia mieliśmy szansę wymieniać doświadczenia związane z procesem nauczania na poziomie studiów I i II stopnia podczas spotkań z dr **Amy Woods**. Tego dnia spotkaliśmy się także z mgr **Sebastiao Emerson** – uczestnikiem studiów doktoranckich, który był naszym przewodnikiem w kolejnych dniach wizyty. Uczestniczyliśmy też w seminarium, które prowadzili: prof. W. Chodzko-Zajko, **Kim Graber**, **Hillary Klonoff-Cohen** i **Steve Petruzzello**. Dotyczyło ono funkcjonowania systemu oświaty w USA, metod zarządzania instytucjami naukowymi oraz zasad tworzenia kierunków i specjalności. W czasie amerykańskiej wizyty braliśmy udział w seminariach naukowych prowadzonych przez prof. Kim Graber oraz prof. **Roberta Motl**, którzy prezentowali swoje zespoły badawcze i możliwości kierowanych przez siebie laboratoriów. Uczestniczyliśmy w zajęciach ze studentami oraz w prezentacjach badań naukowych prowadzonych przez prof. **Chuck Hillman** oraz prof. **Ken Wilund**, kierowników uczelnianych laboratoriów.

Było też spotkanie z dziekanem College of Applied Health Science, prof. **Tanya Gallagher**, na którym omawiano zagadnienia związane z systemem zarządzania i funkcjonowania uczelni oraz procedurami uzyskania awansu zawodowego na uczelniach w USA. Mieliśmy możliwość wymiany doświadczeń dydaktycznych z mgr **Gabriellą McLoughlin**, uczestniczką studiów doktoranckich, która wdrożyła nas w meandry nowoczesnych technik i metod nauczania stosowanych w pracy ze studentami.

Szczególną wartością poznawczą wyjazdu była możliwość zwiedzania w wolnym czasie największych i najważniejszych muzeów w Chicago, m.in.: Muzeum Ziemi, Muzeum Nauki i Techniki, Planetarium i Oceanarium, gdzie mogliśmy podziwiać niespotykane w Polsce i Europie eksponaty.

W ostatnim dniu naszego pobytu spotkaliśmy się ponownie z prof. Chodzko-Zajko – w celu podsumowania naszego pobytu, wymiany doświadczeń oraz podpisanie listu intencyjnego o współpracy między Wydziałem Kinezylogii i Zdrowia Publicznego University of Illinois at Urbana-Champaign oraz Wydziałem Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Wizyta ta przyczyniła się do poszerzenia wiadomości z zakresu prowadzenia nowych badań naukowych oraz innowacyjnych metod i technik w pracy ze studentami.



WOJCIECH J.
CYNARSKI

KARTKI Z DZIENNIKA PODRÓŻY I POBYTU W BRNIE

Osiemnastego listopada po wydłużonej dzień wcześniej podróży (Rzeszów-Frankfurt-Praga-Brno) wizytę w Brnie rozpocząłem od spotkania z prodziekanem ds. współpracy międzynarodowej dr. Michalem Vitem, a następnie prowadziłem ze studentami trening podstaw *naginatajutsu*. Potem uczestniczyłem w programowych zajęciach z samoobrony, dla studentów studiów stacjonarnych. Doc. dr hab. Zdenko Reguli (kierownik Dep. of Gymnastics and Combatives) zapoznał mnie z programem planowanych spotkań. Pierwsze rozmowy były z prof. Willy Pieterem, wielką sławą naukową, z którym zresztą współdziałamy w ramach IMACSSS (International Martial Arts and Combat Sports Scientific Society) i w ramach redakcji „*Ido Movement for Culture. Journal of Martial Arts Anthropology*”. On jest tu wizytującym profesorem, podobnie jak ja, z tym że mój pobyt jest ograniczony do dwóch tygodni. Przy okazji dowiedziałem się, że w brneńskim Uniwersytecie Masaryka byli też: prof. dr Weimo Zhu (University of Illinois, Urbana-Champaign, USA) i Michael de Marco, redaktor amerykańskiego „*Journal of Asian Martial Arts*”.

Wieczorem uczestniczyłem w treningu *aikibudo/kobudo* w klubie akademickim. Oprócz form z klasyczną japońską bronią samurajów (glewnia *naginata*, długi kij *bo*), przeciwiczyliśmy stworzoną przez mistrza Alaina Floquet'a (9 dan) formę z tonfą.

Dziewiętnastego listopada rozpoczęły się dwudniowe europejskie warsztaty nt. „*The opportunities for sport management within the EU's Horizon 2020*”. Byłem wśród panelistów z ośmiu krajów, czyli w gronie europejskich ekspertów-dyskutantów (jako socjolog kultury fizycznej). Warsztaty prowadziła Lotte Jaspers z Holandii, a uczestnikami panelu byli m.in.: prof. Leigh Robinson i dr Brian Manikin (Scotland, UK), dr hab. prof. UR Wojciech J. Cynarski (Polska), dziekan Martin Zvonar i doc. dr hab. Zdenko Reguli (Czechy), dr Sanela Skorić (Chorwacja), dr Stevo Popović (Czarna Góra), dr Attila Kajos (Węgry) i Radenko Matić (Serbia). Obrady trwały do późnego popołudnia. Wieczorem tego dnia przewidziano duchową ucztę - koncert w filharmonii.

Następny dzień warsztatów był znakomitą okazją do pozyskania nowej wiedzy o tym co wspiera UE i w jaki sposób. Np. program Marii Skłodowskiej-Curie wspierać ma mobilność naukowców z nowych krajów UE, ponieważ „*turystyka naukowa*” pozwala poznać dorobek naukowy innych krajów. Ponadto preferowane są ujęcia (badania, projekty) inter-, multi- i transdyscyplinarne.

Wieczorem był oczywiście trening z drem Michalem Vitem (3 dan). Z jego pomocą przypomniałem sobie zaawansowane formy *kobudo* Tenshin Shoden Katori Shinto-ryu, japońskiej szkoły szermierki z XV wieku. Studiowanie tych form, zarejestrowanych jako dziedzictwo kulturowe Japonii, jest jednocześnie postacią studiów sztuk walki, studiów kulturowych i kultury fizycznej, co jest interesujące zarówno z perspektywy haplogologii, jak i antropologii sztuk walki.

Zakład, w którym przebywam działa, jak sądzę, wzorcowo. Realizuje zajęcia dla studentów w zakresie europejskich sportów walki (boks, zapasy), sztuk wal-

Dr Michal Vit i dr hab. prof. UR Wojciech J. Cynarski w *dojo*, w akademickim klubie UM w Brnie.



Europejskie warsztaty Horizon 2020. Na pierwszym planie – doc. Z. Reguli, dalej – od lewej - prof. Robinson, dr Manikin, prof. Cynarski, dr Skorić, dr Kajos, dr Popović, mgr Matić.

ki będących jednocześnie sportami walki (judo, karate) i sztuki walki bez rywalizacji sportowej (aikido). Ponadto prowadzone są zajęcia z różnych form samoobrony i technik interwencji, specjalistyczne zajęcia ze starożytnej szermierki oraz różne kursy. Studenci uczeni są także samoobrony, łatwej do stosowania przez osoby poruszające się na wózkach i innych niepełnosprawnych. Niektóre zajęcia prowadziłem, inne wizytowałem.

W kolejnych dniach odbyłem też wiele wzbogacające poznawczo spotkania i dyskusje z prof. W. Pieterem i doc. Regulim. Rozmawialiśmy np. o fetyszacji wskaźnika IF (*impact factor*) w naukometrii w niektórych krajach. W. Pieter zwrócił uwagę, że IF jest używany (jako narzędzie w naukometrii) tylko poza USA, a mimo to nauka amerykańska ma się świetnie. E. Garfield stworzył IF na potrzeby bibliotek. Dla specjalności mało popularnych w środowisku naukowym IF i H-index będą zawsze niskie.

W Brnie wizytowałem też zajęcia z różnymi gadżetami, jak ochraniacze, hełmy, tarcze, atrapy broni itp. W wydziałowej bibliotece robiłem notatki z pozycji nie zawsze dostępnych w naszym kraju. W Uniwersytecie Masaryka prowadziłem serię wykładów z ogólnej teorii sztuk walki i sportów walki, które przygotowałem w języku angielskim specjalnie na ten staż naukowy.

Dwudziestego piątego listopada, po wykładach i towarzyszącej im dyskusji, odbyłem spotkania naukowe i poczyniłem ustalenia dotyczące kolejnej konferencji IMACSSS (zwłaszcza z doc. Regulim, wiceprezydentem IMACSSS). O problemach EASS (European Association for Sociology of Sport) rozmawiałem z prof. Alesem Sekotem, socjologiem sportu z UM. Wieczorem był trening form z *naginata* i *ryoto*, czyli jednoczesnego użycia w walce dwóch mieczy samurajskich. To było w klubie uczelnianym, gdzie ćwiczą głównie pracownicy naukowci uniwersytetu (pod kierunkiem *sensei* M. Vita - 3 dan i Z. Reguli'ego - 5 dan).

Ważnym punktem stażu w Brnie i zaszczytem było zaproszenie mnie na zebranie wysokiej rady naukowej,

połączone z kolokwium habilitacyjnym dra E. Hurycha (z filozofii sportu). Rzeczą dotyczyła zsekularyzowanej duchowości w aktywności ruchowej, w perspektywie antropologii filozoficznej odniesionej do sportu i aktywności ruchowej (pozasportowej). Habilitant przedstawił swój konspekt, recenzenci (prof. Volkova, prof. Oborny i prof. Sekot) wygłosili swe recenzje, po których kandydat na docenta miał obowiązek zabrać głos. Podobało mi się, że habilitant ujmował problematykę szeroko – od filozofii sportu, po kwestie socjologiczne i psychologiczne. Przy okazji tego wydarzenia miałem sposobność spotkać się i porozmawiać z Valdimirem Smekalem, profesorem psychologii, który okazał się wielkim przyjacielem Polski i Polaków.

Po posiedzeniu rady doc. Reguli zaprosił profesorów A. Sekota, I. Jiraska i J. Obornego oraz doc. Hurycha i mnie do swego gabinetu. Tu uroczystie ogłosiliśmy o przyznaniu Medalu XX-lecia SIP - Stowarzyszenia Ido-kan Polska profesorowi Iwo Jiraskowi z Uniwersytetu w Ołomuńcu. Prof. Jirasek jest długoletnim współpracownikiem wydawanego przez SIP periodyku „*Ido Movement for Culture. Journal of Martial Arts Anthropology*”, a w wydanym ostatnio numerze 4 tomu XIV jest opublikowany jego nowy artykuł.

Dwudziestego siódmego listopada prowadziłem zajęcia ze studentami Erasmusa (grupa międzynarodowa) z zakresu karate i jujutsu (styl Idokan). Przy okazji nasunęła się refleksja, że można kolegów z Brna pozazdrościć świetnej bazy – m.in. wielkiej sali urządzonej specjalnie dla sztuk walki i sportów walki. Wieczorem odbył się ostatni trening *kobudo*. A następnego dnia, po załatwieniu spraw papierkowych oraz zaległej poczty rozpocząłem przygotowania do powrotu, do domu. 28 listopada opuściłem Brno.

STANISŁAW
ZABORNIAK
AGATA
RZESZUTKO-POLAK

WIERNI TRADYCJI – 10-LECIE WYDZIAŁU WYCHOWANIA FIZYCZNEGO UR

Z radością donosimy, że w tym roku obchodzona będzie 10. rocznica powstania Wydziału Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego. Pomimo iż początki kierunku wychowanie fizyczne sięgają 1986 r., to dopiero 1 kwietnia 2005 r. w strukturach Uniwersytetu Rzeszowskiego pojawił się samodzielny Wydział Wychowania Fizycznego, powołany od roku akademickiego 2005/2006.

We władzach nowego wówczas Wydziału znaleźli się: prof. dr hab. Kazimierz Obodyński – dziekan, dr hab. prof. UR Zygmunt Wnuk – prodziekan ds. nauki i współpracy z zagranicą, dr Marek Mirkiewicz – prodziekan ds. dydaktycznych i ks. dr Adam Podolski – prodziekan ds. studenckich i rozwoju

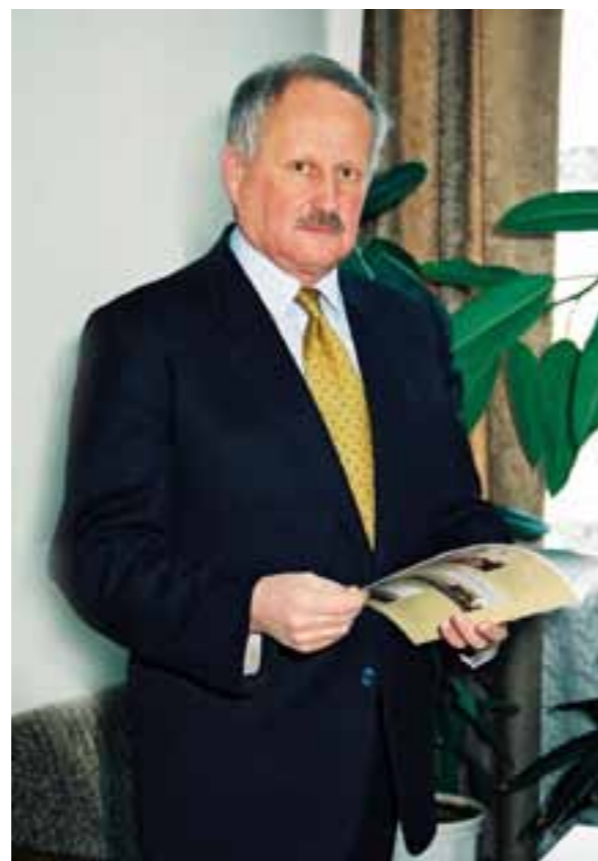
W styczniu 2006 r. Senatu UR podjął decyzję o utworzeniu w Wydziale Wychowania Fizycznego, obok istniejącego kierunku wychowanie fizyczne, nowego – turystyka i rekreacja. Zainteresowanie młodzieży tym kierunkiem doprowadziło niebawem do uruchomienia studiów II stopnia. W chwili obecnej studia w Wydziale Wychowania Fizycznego cieszą się niezmiennym zainteresowaniem maturzystów, a Wydział ma ugruntowaną pozycję wśród innych jednostek organizacyjnych Uniwersytetu Rzeszowskiego.

50 LAT AKADEMICKIEJ KULTURY FIZYCZNEJ

Do największych i najstarszych organizacji sportowych należy Akademicki Związek Sportowy, którego tradycja w strukturach Uniwersytetu Rzeszowskiego, a wcześniej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie, Filii UMCS w Rzeszowie i Akademii Rolniczej im. Hugona Kołłątaja w Krakowie, Filia w Rzeszowie sięga 1965 r. To wtedy, w dniu 11 grudnia, na Zebraniu Sprawozdawczo-Wyborczym AZS WSP utworzono jego struktury,

Prof. zw. dr hab. Kazimierz Obodyński – były dziekan Wydziału Wychowania Fizycznego UR, inicjator i współtwórca kierunku wychowanie fizyczne w Rzeszowie

któremu przewodził zarząd w składzie: Jan Krupierek – prezes, Marek Bartosiewicz – wiceprezes ds. organizacyjnych, Mariusz Piętka – wiceprezes ds. sportowych, Krystyna Krzyk – sekretarz i Józef Rusin – skarbnik.



Fot. E. Wójcikiewicz



Gdańsk 1966 r. S. Zaborniak, student kierunku wychowanie techniczne WSP Rzeszów, mistrz Polski WSP w biegu na 800 m.

Najważniejszą misją Klubu Uczelnianego AZS WSP było promowanie sportu masowego wśród społeczności studenckiej i nauczycieli akademickich. Cele te realizowano poprzez m.in. organizację imprez sportowych, mistrzostw wydziałowych, a także międzyuczelnianych i międzynarodowych.

W pierwszym roku działalności, AZS WSP skupił prawie 30% ogólnej liczby studentów, co świadczy o powszechnej potrzebie uczestnictwa w kulturze fizycznej. Obecnie KU AZS zajmuje należne mu miejsce w strukturach uniwersyteckich.

50-LECIE STUDIUM WYCHOWANIA FIZYCZNEGO (1965-2015)

Wraz z powstaniem kierunku wychowanie fizyczne i Klubu Uczelnianego AZS przy Wyższej Szkole Pedagogicznej, w uczelniach, które w 2001 r. weszły w skład Uniwersytetu Rzeszowskiego funkcjonowały Studia Wychowania Fizycznego. W 1965 r. powstało Studium Wychowania Fizycznego przy Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie, w 1971 r. – w Filii UMCS w Rzeszowie, w 1973 r. – Filii Akademii Rolniczej.

Obchody jubileuszowe Wydziału Wychowania Fizycznego, KU AZS UR oraz Studium Wychowania Fizycznego zaplanowano na listopad br.

MACIEJ
BROŻYNA
ŁUKASZ
GODEK
ANDRZEJ
URBANIK

XXX OGÓLNOPOLSKIE SPOTKANIE OBIEŻYŚWIATÓW TRAMPÓW I TURYSTÓW

W ubiegłym roku Ogólnopolskie Spotkanie Obieżyświatów Trampów i Turystów (OSOTT 2014) odbyło się po raz drugi w Rzeszowie. Tym razem spotkanie miało wyjątkowy charakter, bowiem zorganizowano je po raz trzydziesty! Dzięki tak długiej historii, zapaleni organizatorów oraz wyjątkowej aktywności grupy zapaleńców stworzono podróżniczą społeczność w naszym kraju. I ogólnopolską platformę do wymiany doświadczeń. Rzeszów po raz drugi gościł liczne grono podróżników, a spotkaniu patronowali: Rektor Uniwersytetu Rzeszowskiego prof. **Aleksander Bobko**, Prezydent Rzeszowa **Tadeusz Ferenc** oraz Marszałek Województwa Podkarpackiego **Władysław Ortyl**.

W hotelu Rzeszów, pod wodzą pani prezes **Edyty Podkulskiej**, zrobiono wszystko, aby podróżnicy czuli się jak najlepiej. Po królewsku zostali przyjęci prezydentem, bo pobyt był bezpłatny. OSOTT to impreza o dużych wartościach edukacyjnych. Można było się o tym przekonać, oglądając 66 prezentacji. W większości przypadków były znakomicie przygotowane i nie ograniczały się jedynie do pokazywania ciekawych zakątków świata, ale były pogłębione o wątki etnograficzne, religioznawcze, historyczne czy antropologiczne. Niezwykle ciekawe okazały się także warsztaty podróżnicze prowadzone przez **Rafała Króla**. Znakomity podróżnik-eksplorator przekazał swoje bogate doświadczenia.

czenie i wiedzę o tym jak żyć się w czasie podróży i wypraw. Słuchacze mogli również degustować liofilizowaną żywność. Wśród widzów można było zauważyć dużą rozpiętość wiekową – od licealistów po emerytów, co jest kolejnym dowodem na to, że podróżować można w każdym wieku.

Otwarcie jubileuszowego OSOTT 2014 zaszczylił swą obecnością patroni wydarzenia oraz dr hab. prof. UR **Wojciech Czarny** - dziekan Wydziału Wychowania Fizycznego UR i dr **Kazimierz Waluch** - dyrektor Instytutu Turystyki. Wyraźnie wzruszony był pomysłodawca - i przez 30 lat realizator turystycznych spotkań prof. **Andrzej Urbanik** (na co dzień profesor medycyny i doświadczony podróżnik), rzeszowianin z pochodzenia. Przypomniał w wielkim skrócie historię imprezy a także podkreślił jej specyficzny charakter – nietypowy festiwal podróżniczy, ale spotkanie doświadczonych podróżników z udziałem entuzjastów wędrowania po świecie. Zaakcentował przy tym wielkie zasługi imprezy dla tworzenia podróżniczego środowiska w Polsce, w tym także wydawanie serii książek „Przez świat” oraz utworzenie centrum informacyjnego Travelbit (przekształcone obecnie w serwis internetowy www.travelbit.pl).

Gośćmi honorowymi OSOTT 2014 byli słynni podróżnicy eksploratorzy – **Piotr Chmieliński i Aleksander Doba**.

sander Doba. W trzecim dniu imprezy zorganizowano dla nich specjalne spotkanie z mieszkańcami Rzeszowa. Powiało wielkim światem, bowiem obaj są światowej i najwyższej klasy eksploratorami. Pierwszy jest rzeszowianinem (Honorowym Obywatel Miasta), który wyruszył znaną Wisłoka w daleki świat, eksplorując w trakcie trwającej dwa lata (1979-1981) kajakowej wyprawy „Canoandes”, 23 rzeki Meksyku, Panamy, Peru, Gwatemali, Kostaryki, Ekwadoru, Nikaragui, Argentyny, w tym 13 po raz pierwszy w świecie. W 1981 roku dokonał razem z kolegami pierwszego spływu dotąd nierozpoznanego i niepokonanego najgłębszego na ziemi kanionu rzeki Colca w Peru. Wyczyn ten został wpisany do Księgi Rekordów Guinnessa (1984), a wyprawa Canoandes uznana została za jedną z najważniejszych kajakowych wypraw eksploracyjnych XX wieku. Wkrótce jako pierwszy człowiek pokonał kajakiem prawie 7 tysięcy kilometrów Amazonki, od źródeł w Andach do ujścia w Atlantyku. I po raz drugi, tym razem indywidualnie, trafił do Księgi Rekordów Guinnessa (1987). Piotr specjalnie przyjechał do Rzeszowa na OSOTT z Waszyngtonu, gdzie aktualnie mieszka.

Aleksander Doba (Honorowy Obywatel Gminy Police, w której mieszka od 1975 roku) zaczął w 1989 roku od przepłynięcia kajakiem Polski po przekątnej - z Prze-



myśla do Świnoujścia. Jako pierwszy kajakarz przepłynął całą Wisłę i wzdłuż polskiej granicy morskiej, Dalej było opłynięcie Bałtyku, Bajkału i rejs kajakiem do Narwiku. Wreszcie dwa wspaniałe samotne rejsy przez Atlantyck – w 2010/11 i 2013/14.

W Rzeszowie rozstrzygnięto tradycyjne konkursy. Laureatami NA RELACJE Z PODRÓŻY zostali **Agnieszka i Tomasz Lipeccy** (Uganda, Ruanda i Tanzania). Wyróżnienia otrzymali **Jacek Kowalik** (Gruzja i Armenia) oraz **Ewa Flak i Jarosław Kociel** (Podróż do Nowej Zelandii). Wszystkie nagrodzone relacje zostały wydane w tomie XVIII książki „Przez świat”. W konkursie FOTO-HIT-OSOTT 2014 (na najlepszą fotografię) najwyżej oceniono fotografie **Pawła Daniela Zalewskiego** (Najmłodsza New Delhi), a wyróżniono prace **Konrada Tulei** (Zamiast wieczorynki) oraz **Tomasza Lipeckiego** (Kołyńska). W konkursie PLAKAT-OSOTT 2014 (na najlepszy fotoreportaż) I nagrodę otrzymał także **Paweł Daniel Zalewski** (Krew dla Pachamamy), a wyróżnienia **Agnieszka Lipecka** (Droga do przyszłości), **Zuzanna Fojcik** (Nasacze z Borneo) i **Jan Węgrzyk** (Krwawa uczta). Wystawę konkursową dopełniły pozakonkursowe prezentacje fotografii **Małgorzaty Andrzejewskiej** (Magiczny Nepal) i **Mariana Krzywdy** (Irak 2013). Ciekawe były także ekspozycje obrazów inspirowanych podróżami – **Rocha Urbaniaka** i **Witolda Zakrzewskiego**. Te ostatnie pochodziły z pleneru zorganizowanego w Nepalu.

OSOTT 2014 wsparli finansowo bądź rzeczowo **Uniwersytet Rzeszowski, Urząd Miasta Rzeszów, Urząd Marszałka Województwa Podkarpackiego, PZU, Hotel Rzeszów, firma Marabut, firma Parker, firma Tervel, firma Nikwax i Wydawnictwo Bezdroża**. Liczni byli również partnerzy wydarzenia – **www.imprezy-dla-podroznikow.pl, TVP Rzeszów, Radio Rzeszów, FujiFilm, Nowiny (gazeta codzienna), Ceneria, Traseo, Poznaj świat, Day&Night, Manko (magazyn studencki), Travel channel, www.dlastudenta.pl, Imprezy Rzeszów, Strefa imprez, Nowiny24, Nocowanie.pl, Seo Sklep24**.

Imprezę pod wodzą prof. **Andrzeja Urbanika** zrealizowali **Monika Urbanik, Marcin Jaworski i Krzysztof Urbanik (z www.travelbit.pl)** oraz **Maciej Brożyna i Łukasz Godek (z Wydziału Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego)**, których wspierała liczna grupa wolontariuszy.

I podobnie jak przed rokiem, głównym wygranym okazał się Rzeszów, bowiem miasto wyraźnie przypadło globtroterom do gustu, wielu z nich po zakończeniu imprezy wyruszyło na jego zwiedzanie. Wręcz niesamowite było jubileuszowe spotkanie przy lampce szampana. Na tę okoliczność uczestnicy OSOTT-u porzeczali się w stroje z najbardziej egzotycznych zakątków świata. Wyglądało to tak, jakby do Rzeszowa zjechał cały świat.

Fot. organizatorzy OSOTT 2014



BARBARA
LUDWICZAK

FILOLODZY PRZYGOTOWALI OGÓLNOPOLSKĄ KONFERENCJĘ NAUKOWĄ PORÓWNYWALNE – NIEPORÓWNYWALNE: METODA KOMPARATYSTYCZNA

Gdzie są granice porównania? Czy w ogóle można je wyznaczyć? Jak porównać słowo i obraz? Sztuki audiowizualne i tekst? Na te i inne pytania próbowali odpowiedzieć uczestnicy ogólnopolskiej konferencji naukowej **Porównywalne – nieporównywalne: metoda komparatystyczna**. Zorganizowane przez *Metodologiczne (z) i bez Teorii Koła Naukowe Doktorantów* spotkanie odbyło się 25 października 2014 roku.

CELEM KONFERENCJI PORÓWNYWALNE – NIEPORÓWNYWALNE: METODA KOMPARATYSTYCZNA BYŁA WYMIANA OSIĄGNIĘĆ NAUKOWYCH, DOŚWIADCZEŃ I POGLĄDÓW, JAK RÓWNIEŻ STWORZENIE POLA DO DYSKUSJI I UMOŻLIWIENIE PREZENTACJI DOKONAŃ W ZAKRESIE PARADYGMATÓW WSPÓŁCZESNYCH BADAŃ KOMPARATYSTYCZNYCH.

Otwarcia konferencji dokonał JM Rektor Uniwersytetu Rzeszowskiego prof. dr hab. **Aleksander Bobko**, wyrażając swoje poparcie dla idei spotkania. Sesję inauguracyjną otworzył wykład dra hab. prof. UR **Marka Stanisza** *Od pomysłu do rozprawy - metafory poezji w romantycznym dyskursie krytycznoliterackim*, podejmujący temat należytego przygotowania artykułu naukowego. Inicjatorka i opiekunka naukowa konferencji, prof. dr hab. **Oksana Weretiuik** mówiła o istocie komparatystyki – sensie, zakresie i znaczeniu porównania, ujmowanego jako właściwa droga w pracy badawczej nie tylko komparatystów,

ale również filologów, filozofów i innych naukowców.

Rozważania na temat stale rozszerzającego się pola zainteresowań komparatystyki, jej granic oraz ograniczeń podjęte zostały przez doktorantów w dalszej części konferencji.

Sesję poświęconą zagadnieniom typologicznym rozpoczęły dwa referaty - mgr **Magdalena Niekra** z UMCS porównała opisy przyrody u Adolfa Dygasińskiego i Bolesława Prusa, natomiast mgr **Joanna Jabłońska** z UR podjęła temat ukraińskiego charakteru dramatu *Opryszek* Marii Bartusówny. Mgr **Aleksandra Paluch** z Uniwersytetu Opolskiego, w referacie *Od antyutopii do utopii. Przestrzeń miejska w powieści „Mięso” Martina Harnička oraz „Piękne kalalie albo dojrzewanie miłości” Bogdana Madeja* dokonała analizy komparatystycznej przestrzeni dwóch anonimowych miast oraz związanych z nimi norm, nakazów i zakazów, odzwierciedlających granice oraz ograniczenia nakładane na ludzi przez totalitarne władze. Motyw totalitaryzmu kontynuowała mgr **Wioletta Wiczerniak** z UMCS, porównując status sprawcy i ofiary w utworach Christy Wolf i Tadeusza Borowskiego.

Komparatystyka – to nie tylko tekst! Dlatego dużą popularnością wśród studentów cieszyła się sesja druga, prezentująca metody badawcze w porównaniach literatury z innymi dziedzinami sztuki. Wygłoszony z artyzmem referat mgr **Małgorzaty Andrzejak-Nowary** z Uniwersytetu Opolskiego dotyczył porównania literatury i teatru na przykładzie *Sprawy* Jerzego Jarockiego. Zagadnienie różnic między oryginałem i adaptacją filmową poruszyła mgr **Monika Lach** z UR w swej prezentacji na temat ekranizacji powieści Janusza Korczaka. Pełne piękna i mistycyzmu obrazy czołowego przedstawiciela prerafaelitów można było podziwiać na slajdach ilustrujących wystąpienie mgr

Anetty Mandzyn z UR - *Oblicza Inności i Obcości w twórczości Dantego Gabriella Rossettiego*. Problematykę ograniczeń metody komparatystycznej przy interpretacji literatury i malarstwa podjęła mgr **Weronika Lipszyc** z UW.

Swoiste interludium pomiędzy sesjami stanowiła prezentacja książki *Metodologia dzisiaj: na tropach sensu i bezsensu*. Zbiór prac uczestników zeszłorocznej konferencji *Sens - (bez)sens metodologiczny* przedstawiła współredaktorka tomu i współorganizatorka obydwu wydarzeń, mgr **Greta Jagieła** z UR.

Problematyka imagologiczna zaprezentowana została podczas sesji trzeciej. Mgr **Izabela Bierowiec** z UR podjęła interesujący temat tożsamości, akulturacji i asymilacji w powieściach Jhumphy Lahiri i Bharathi Mukherjee. Kolejna reprezentantka naszej uczelni, mgr **Barbara Ludwiczak** postulowała w swym wystąpieniu wprowadzenie zróżnicowania kategorii imagologicznych pod względem płci. A mgr **Agnieszka Wojcieszek** z Uniwersytetu Opolskiego przedstawiła korespondencje literackie wizerunków kobiet w twórczości Władysława Reymonta i Maksyma Gorkiego. Ostatnie wystąpienie poświęcone było recepcji literatury polskiej w Państwie Środka. Prelegentka, mgr **Agnieszka Lepkowska** z UW, uzupełniła swój referat odczytaniem fragmentu chińskiego tłumaczenia *Inwokacji do Pana* Tadeusza Adama Mickiewicza.

Sesję ostatnią, poświęconą metodzie i granicom porównania otworzyły rozważania mgr **Ewy Róży Janion** z UW na temat wykorzystywania analizy sieci i *histoire croisée* w badaniach nad filhellenizmem. Mgr **Jakub Belina Brzozowski** z UJ wskazał metodologiczne i translatorskie problemy tłumaczenia buddyjskiego pojęcia *śūnyata*. Drugi reprezentant najstarszej polskiej uczelni, mgr **Rafał Milan**, w referacie *Kategoria „literackości” jako granica literaturoznawczych badań porównawczych* dokonał analizy koncepcji komparatystyki, jako autokrytycznego metadyskursu. Podczas tej sesji wyjątkowo aktywni byli przedstawiciele UR. Mgr **Paweł Spyra** porównał obraz Ukrainy w twórczości Anny Strońskiej i Włodzimierza Odojewskiego, natomiast mgr **Sylwia Majdosz** podjęła tematykę literatury polsko-żydowskiej. Sesję zakończyła mgr **Ewelina Szarek**, prezentując pojęcie nieskończoności w uniwersum kultury.

O oprawę artystyczną rzeszowskiej konferencji zadbali członkowie **Regionalnego Stowarzyszenia Twórców Kultury**, wystawiając swoje, inspirowane tematem konferencji prace, w tym również obrazy **Wioletty Cieleckiej** i **Emilii Wołoszyn**. Po spacerze ulicami Rzeszowa nasi doktoranci zaproponowali uczestnikom konferencji udział w spektaklu **Teatru bez Gładzika** pt. *Pełnia*, wystawionym w podziemiach Teatru im. Wandy Siemaszkowej.



MAGDALENA
GADAMSKA

CO ZAGRAŻA WSPÓŁCZESNEJ MŁODZIEŻY?

Młody człowiek we współczesnym świecie narażony jest na różnego rodzaju niebezpieczeństwa, które mogą utrudnić proces jego wzrastania ku dorosłości. Nad istotą i złożonością tychże zagrożeń zastanawiano się podczas Ogólnopolskiej Studenckiej Konferencji Naukowej *Zagrożenia dla rozwoju współczesnej młodzieży*. Została ona zorganizowana (27 listopada 2014 r.) przez Studencki Krąg Korczakowski na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu Rzeszowskiego. Zastanawiano się między innymi nad tym, które czynniki determinują występowanie u młodzieży zachowań ryzykownych, jaka jest skala poszczególnych zjawisk, ich cechy charakterystyczne, a także możliwości zapobiegania niekorzystnym trendom. Poruszano kwestie zagrożeń płynących z nieprawidłowego funkcjonowania systemu rodzinnego, niewłaściwych relacji w grupie, a także niebezpieczeństw związanych z użytkowaniem nowoczesnych urządzeń technologicznych.

Otwarcia konferencji (w której uczestniczyło 180 osób) dokonał dziekan Wydziału Pedagogicznego UR, dr hab. prof. UR **Ryszard Pęczkowski**. Pierwsze referaty prezentowane podczas konferencji związane były z trudnościami w obrębie funkcjonowania młodzieży, które wy-



nikają z wadliwych doświadczeń wyniesionych z domu rodzinnego. **Karolina Rycek** (Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie) mówiła o tym, że w rodzinach z problemem alkoholowym często u dzieci i młodzieży może występować tzw. syndrom DDA. Z kolei **Anna Mazur** (Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji w Lublinie) przedstawiła referat „Model rodziny jako predyktor szantażu emocjonalnego w środowisku osób w okresie późnej adolescencji”, a **Justyna Frużyńska** (Uniwersytet Rzeszowski) zastanawiała się nad rodzinnymi determinantami podejmowania rozmaitych zachowań ryzykownych przez młodzież (m. in. lekomania, ucieczki z domu).

Po sesji plenarnej obradowano w dwóch sekcjach. Pierwszej z nich przewodniczyły dr **Wiesława Walc** i **Magdalena Gadamska**. Najpierw poruszono tu kwestie dotyczące konsumpcyjnego stylu życia u części nastolatków. **Kornelia Chojecka** (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie) przedstawiła temat dotyczący supermarketyzacji w pokoleniu Y, natomiast **Weronika Baracz** i **Magdalena Gadamska** (Uniwersytet Rzeszowski) starały się odpowiedzieć na pytanie, czy młody konsument może być uzależniony od zakupów. Z racji tego, iż wielu adolescentów nie może sobie nawet wyobrazić jednego dnia bez telefonu komórkowego **Justyna Jama** (Uniwersytet Rzeszowski) podjęła się tematu związanego z wysyłaniem przez młodzież wiadomości SMS, natomiast **Magdalena Gadamska** poruszyła kwestię fonoholizmu jako zagrożenia dla uczniów szkół gimnazjalnych. Źródłem zagrożenia może być także Internet (który jest również coraz częściej dostępny w telefonach). **Dominika Grzegorzczak** (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie) przedstawiła, w jaki sposób korzystanie z Internetu może wpływać na relacje młodych ludzi z rówieśnikami. **Łucja Jarzyna**, **Aleksandra Kruk** i **Karolina Żarnowska** (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie) zaprezentowały natomiast temat: „Poczucie kontroli, a uzależnienie od Internetu wśród lubelskiej młodzieży”. **Aleksandra Procajło-Maj** (Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II) w swym referacie podjęła się problematyki związanej z cyberprzemocą, natomiast **Paulina Tumidajewicz** (Uniwersytet Rzeszowski) przedstawiła, czym jest cyberbullying. Zjawisko przemocy za pośrednictwem Internetu jest bardzo dotkliwe i niestety z racji rozwoju technologicznego coraz częstsze. Rany zadane w wirtualnym świecie mogą goić się w rzeczywistości przez długi czas, więc warto zwracać uwagę na tego rodzaju problem, by mu przeciwdziałać. W Rzeszowie zaprezentowano też referaty związane z seksualnością młodego człowieka. **Dominika Ziółkowska** (KUL) w swym wystąpieniu zajęła się niezmiernie istotnym, lecz rzadko omawianym problemem, a mianowicie uzależnieniem od seksu. **Monika Antoszczak** i **Gabriela Kulik** (Uniwersytet Rzeszowski) omówiły zagadnienie podejmowania przez młodzież wczesnej inicjacji seksualnej, a **Izabela Zajdel**, **Diana Krzyżanowska**, **Urszula Trybek** i **Barbara Szetela** (Państwowa Wyższa

Szkoła Zawodowa im. Stanisława Pigonia w Krośnie) ostrzegały, czym może grozić seksting wśród współczesnych nastolatków. Dysleksją zajęły się **Magdalena Szendoł** i **Sabina Wawrzaszek** (Uniwersytet Rzeszowski), a ubóstwem **Ewelina Zajechowska**, **Ewelina Puchalik** i **Anna Magdoń** (PWSZ w Krośnie).

Obrady w sekcji drugiej poprowadziły dr **Maria Kocór** oraz **Justyna Kupczak**. Najpierw podjęto próbę refleksji nad istotną rolą, jaką odgrywa rodzina w życiu młodego człowieka. **Paulina Klimek**, **Joanna Serwatka**, **Katarzyna Spólnik** i **Agnieszka Winiarczyk** (PWSZ w Krośnie) przedstawiły temat związany z przemocą w rodzinie, natomiast **Dominika Fiedeń**, **Bernadetta Biedroń** i **Diana Kuzemka** (PWSZ w Krośnie) poruszyły kwestię alkoholizmu w rodzinie, w doświadczeniach gimnazjalistów. Natomiast **Maria Szczerba** (Uniwersytet Rzeszowski) analizowała środowiskowe uwarunkowania zażywania środków psychoaktywnych przez młodzież. **Gabriela Matczak** (Uniwersytet Łódzki) przedstawiła referat: „Domowy azyl – prawda czy fikcja”, a **Katarzyna Cesarz** i **Sylwia Menet** (PWSZ w Krośnie) zaznajomiły słuchaczy z poważnym problemem, z jakim można spotkać się w szkole, a mianowicie mobbingiem, natomiast **Agnieszka Mazur** i **Wioletta Ozga** (Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji w Lublinie) w swoim wystąpieniu zajęły się stylami radzenia sobie ze stresem ofiar i sprawców szantażu emocjonalnego u osób w okresie późnej adolescencji. Następnie, podjęto refleksję nad niebezpieczeństwami, które mogą tkwić w grupach rówieśniczych. Dzięki mgr **Elżbiecie Jaroś** (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie) można było zastanowić się nad tym czy nowe ruchy religijne stanowią szansę, czy wręcz przeciwnie - zagrożenie dla rozwoju młodzieży. **Magdalena Kalisz** (Uniwersytet Rzeszowski) w swym referacie skupiła się natomiast na jednym z rodzajów zaburzeń odżywiania, którym jest anoreksja, dotykająca między innymi nastolatki. **Paulina Owsiany**, **Monika Biernacka**, **Sabina Hac** i **Zuzanna Bolanowska** (PWSZ w Krośnie) przedstawiły temat: „Zagrożenia rozwoju młodzieży wynikające ze złej organizacji czasu wolnego”. Kwestią palenia papierosów wśród młodego pokolenia zajęły się mgr **Justyna Bober** i mgr **Magdalena Oleszko** (Uniwersytet Rzeszowski), a **Małgorzata Kosak** i **Magdalena Kożuszek** (Uniwersytet Rzeszowski) przedstawiły drogi, jakie wybierają młode osoby w dążeniu do „doskonałości”. **Bernadeta Piasecka** oraz **Karolina Małek** (Uniwersytet Rzeszowski) w swym wystąpieniu dotknęły zagadnienia związanego z samotnością wśród młodzieży licealnej. Referat „Kreowanie „idealnej kobiety” na szklanym ekranie, a anoreksja wśród młodych dziewczyn” zaprezentowały **Justyna Kupczak** i **Ewelina Dziadosz** (Uniwersytet Rzeszowski).

Na zakończenie konferencji odbyła się dyskusja, podczas której uczestnicy spotkania wyrażali swoje refleksje i opinie dotyczące prezentowanych tematów. Były też pytania do prelegentów.

Fot. J. Zydróż

MACIEJ KLUZ
PAWEŁ HANUS

STUDENCKA KONFERENCJA W MIĘDZYNARODOWYM CENTRUM EDUKACJI EKOLOGICZNEJ

Studenckie Koło Naukowe Technologów Żywności „FERMENT”, działające na Wydziale Biologiczno-Rolniczym zorganizowało w Międzynarodowym Centrum Edukacji Ekologicznej UR w Iwoniczu International Meeting of Young Food Technologists. Patronat honorowy nad konferencją objęli: JM Rektor Uniwersytetu



Rzeszowskiego prof. dr hab. **Aleksander Bobko** oraz prezes Podkarpackiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Technologów Żywności dr hab. inż. prof. UR **Małgorzata Dżugan**. Dwudniowe spotkanie (24-26 października) rozpoczęło od zwiedzania OSM w Jasienicy Rosielnej, jednego z najważniejszych zakładów na mapie przetwórstwa rolniczego w województwie podkarpackim. Przy okazji tej wizyty studenci wyrazili podziękowania prezesowi **Kazimierzowi Śnieżkowi** za systematyczne wspieranie studenckich seminariów i konferencji.

Konferencje w Iwoniczu otworzył mgr **Maciej Kluz**, opiekun SKN TŻ „FERMENT”, a wykład wprowadzający wygłosiła dr **Adriana Petrus** z Uniwersytetu w Oradei. W tegorocznym spotkaniu brali udział studenci Uniwersytetu Rzeszowskiego, Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie oraz Uniwersytetu w Oradei (Rumunia). W części oficjalnej zaprezentowano wyniki prowadzonych ostatnio prac badawczych i naukowych studentów (24). Iwoniczka konferencja była również okazją do wymiany doświadczeń, a także zawarcia nowych, także międzynarodowych znajomości. W spotkaniu wzięło udział 50 osób, które uczestniczyły także w różnych panelach studenckich i specjalistycznych, gdzie nauczyciele akademicki przedstawiali efekty prowadzonych prac. Podczas konferencji wykłady wygłosili: doc. dr **Adriana Chis** (Rumunia), dr **Simona Vicas** (Rumunia), dr **Dorota Grabek-Lejko** (Polska), doc. dr **Adrian Timar** (Rumunia) i mgr **Alicja Zachara** (Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Rzeszowie). Podsumowania dwudniowej, studenckiej konferencji dokonała dr **Anna Pasternakiewicz**, prodziekan ds. studenckich Wydziału Biologiczno-Rolniczego UR.

W Iwoniczu został także przeprowadzony konkurs na najlepszą prezentację studencką. I miejsce zajął **George Michalca** (Rumunia), II **Aleksandra Pizoń** (Polska) i **Alina Bud** (Rumunia). III miejsce zajęły trzy osoby: **Michał Spryska** (Polska), **Justyna Brzoza** (Polska) oraz **Alina Banda** (Rumunia).

Fot. M. Czekaj



JUSTYNA MAKUCH
ADAM MARYNIAK

MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ STUDENTA W UNIWERSYTECIE RZESZOWSKIM

17 listopada 2014 r. w Uniwersytecie Rzeszowskim świętowano Międzynarodowy Dzień Studenta. Patronat nad tym wydarzeniem objął prof. dr hab. **Sylwester Czopek**, prorektor ds. nauki. Organizatorami różnych imprez byli: Centrum Sportu i Rekreacji, Samorząd Studentów, Stowarzyszenie Studentów i Absolwentów UR, Klub Studencki „Pod Palmą” oraz Klub Uczelniany AZS. Celem „Międzynarodowego Dnia Studenta” było m.in. podjęcie działań na rzecz integracji przebywających w UR studentów z rzeszowską społecznością akademicką. Ważne zadania wyznaczono również rzeszowskim studentom erasmusowcom. W ramach programu ERASMUS przyjechało na UR (w roku akad.2014/15) 96 osób z różnych krajów, z Turcji (48), Hiszpanii (38) oraz z Włoch, Finlandii, Słowacji, Rumunii, Mołdawii i Rosji.

Pierwsza część tego wydarzenia odbyła się w hali sportowej CSiR UR przy ul. Ćwiklińskiej 2. Oficjalnego otwarcia części sportowej świątecznych wydarzeń dokonali prorektorzy Uniwersytetu Rzeszowskiego: dr hab. prof. UR **Wojciech Walat** i dr hab. inż. prof. UR **Czesław Puchalski** oraz kierownik CSiR mgr **Bogusław Berdel**. Następnie przeprowadzono 3 turnieje (futsal kobiet i mężczyzn, siatkówka mieszana (3K + 3M) oraz tenis stołowy mężczyzn).

W futsalu kobiet za najlepszą uznano bramkarzkę **Natalię Niemiec** oraz strzelczynie bramek: **Marzenę Burek**, **Monikę Jamka**, **Justynę Muras** i **Beate Kołodziej**. Trenerem drużyny jest mgr **Filip Peliszko**. W futsalu mężczyzn I miejsce zdobył zespół **KU AZS UR**, II zajął **ERASMUS**, natomiast na III miejscu



uplasowali się **POLITOŁODZY**. Arbitrem spotkań był **Marcin Babiński**, student Wydziału Wychowania Fizycznego UR.

Do rywalizacji o miano najlepszego zespołu zgłoszono 4 drużyny w siatkówce. I miejsce wywalczyła **EKONOMIA LICENCJAT**, II miejsce przypadło dla **POLITOLOGÓW**, III miejsce **EKONOMIA SUM**, IV miejsce zajął zespół **ERASMUS**. Zespoły wystąpiły w składach mieszanych – integracyjnie wg myśli przewodniej MDS, w drużynie wystąpiły 3 kobiety i 3 mężczyzn. **Mateusz Tkaczyk** wraz z **Konradem Witkiem**, studenci z Wydziału Socjologiczno-Historycznego UR czuwali nad poprawnością turnieju i sędziowali wszystkie spotkania.

Na koniec części sportowej „Międzynarodowego Dnia Studenta” odbył się turniej tenisa stołowego mężczyzn. I miejsce zajął **Ibrahim Gog**, II miejsce przypadło ex aequo **Bahadasz Yetskin** i **Meral Soner**, a III miejsce **Oqużkan Geliksoy** (wszyscy studenci z Turcji). Sędzią turnieju był mgr **Zbigniew Sarna**.

Opiekę medyczną nad zawodnikami sprawowali studenci II roku ratownictwa medycznego: **Kinga Syniec**, **Patrycja Nieradka**, **Seweryn Stopa** i **Mateusz Skórba**.

Przez całą pierwszą część „Międzynarodowego Dnia Studenta” umilał czas muzycznie i relacjonował akcje oraz zachęcał do gorącego kibicowania spiker **Maciej Dziedzic**, student z Wydziału Prawa i Administracji.

Wieczorem w Klubie Studenckim „Pod Palmą”, gdzie imprezę rozkręcał DJ „KLUSEK”, czyli Łukasz Dziedzic w bloku artystyczno-wokalno-tanecznym wszyscy podziwiali niezwykle atrakcyjne występy **DUO ART** (w składzie **Aneta Micał** i **Katarzyna Augustyniak**), **BALLWIZARDS** (**Tomasz Nowak** z **Grzegorzem Baranem**), **Szkółkę Rolkową „WODZU” Konrada Tomaki** (w składzie: **Justyna Tęczar**, **Maciej Tęczar**, **Sylwia Koszela**, **Eryk Koszela**, **Maria Konfederak**, **Karolina Nowalińska** i **Konrad Tomaka**), **Szkołę Tańca Sportowego „AKSEL” Rzeszów** (dyrektor i choreograf **Anna Niedzielska**) oraz solistki z **Centrum Sztuki Wokalnej w Rzeszowie** (pod dyrekcją **Anny Czenczek**).

W trakcie wieczoru został przeprowadzony konkurs na MISS I MISTERA MIĘDZYNARODOWEGO DNIA STUDENTA. Tytuł MISS ERASMUS otrzymała **Elif Atali** (Turcja), natomiast MISS UR została **Patrycja Herba** (Polska). W wyborach płci przeciwnej tytuł MISTER ERASMUS trafił do **Ibrahima Goga** (Turcja), a **Janusz Łuczak** (Polska) zdobył miano MISTERA UR.

W organizację imprez, przygotowanych pod patronatem władz rektorskich UR, zaangażowali się także pracownicy kilku działów administracji UR. Sponsorami obchodów MBS w Uniwersytecie Rzeszowskim byli: Klub Sportowy DEVELOPRES Sky Res Rzeszów (prezes Rafał Mardoń), PBS Bank (dyrektor Mateusz Krok), Pizzeria „AMORE” Zalesie (Robert Drozd), Cukiernia „IZA” (Izabela Szczęch), Gabinet Kosmetyczny „LUDMIŁA” (Ludmiła Winiarska), EKO Przestrzeń (prezes Jacek Adamowicz), „GRAFT Puchary – Trofea Grawerowanie” (Danuta Gałan) i Klub Studencki „Pod Palmą”.

NATALIA
BIŁANICZ

MATEUSZ LACH WYGRAŁ TURNIEJ SZACHOWY

W ostatni weekend listopada odbył się pierwszy turniej w ramach II Grand Prix Klubu Uczelnianego AZS Uniwersytetu Rzeszowskiego w szachach. W 2014 roku w rozgrywkach uczestniczyło 21 osób. Zaskakująca była rozpiętość wiekowa uczestników. Najmłodszym był Mateusz Kusiak, siedmiolatek, reprezentujący Szkołę Podstawową nr 27. Gościliśmy także 2 gimnazjalistów. Większość uczestników stanowili jednak studenci.

Po niespełna 3 godzinach turniej dobiegł końca. Miejsca na podium zajęli: **Mateusz Lach** (I SUM socjologia) – pierwsze miejsce, **Mateusz Leśniak** (I SUM matematyka) – II miejsce i **Grzegorz Kurasz** (IV mechatronika) – III miejsce. Nagrody i upominki wręczyli: sędzia główny zawodów **Maciej Woźniak** i opiekun sekcji szachowej **Adam Maryniak**. Turniej wsparli sponsorzy: Uniwersytet Rzeszowski - Dział Informacji i Pro-



moji, GC NOWINY, KU AZS UR oraz Stowarzyszenie Studentów i Absolwentów UR.

ADAM
MARYNIAK

III ŚWIĄTECZNY TURNIEJ SZACHISTÓW

Tuż przed świętami Bożego Narodzenia, w dniu 18 grudnia 2014 r., rozstrzygnięto III turniej szachowy studentów i pracowników Uniwersytetu Rzeszowskiego o Puchar JM Rektora UR prof. dra hab. **Aleksandra Bobko**. W sali konferencyjnej (DS FILON) do walki o miano najtęższego szachowego umysłu stanęło 26 zawodniczek i zawodników, nie tylko z UR. Poprawności rozgrywek „systemem szwajcarskim” pilnował mgr inż. **Maciej Woźniak**, sędzia główny turnieju.

W kategorii *studentki UR* zwyciężyła **Aleksandra Trippel** z II roku matematyki, przed **Kingą Englot** z I roku pedagogiki. W kategorii *studenci UR* zwyciężył **Jan Augustyn** (IV rok prawa), przed **Mateuszem Lachem** (I rok SUM socjologia), a trzecie miejsce wywalczył **Mateusz Leśniak** (I rok SUM matematyka).

W kategorii *pracownicy UR* I miejsce zajął **Zenon Sarcharczuk** przed **Tadeuszem Marutem** i **Pawłem Stawrzem**. W kategorii *open* zwyciężyła **Angelika Władka**, studentka Politechniki Rzeszowskiej, przed **Janem Augustynem** (UR) i **Adrianem Miąsikiem** z Gimnazjum nr 13 w Rzeszowie.

Organizatorzy zawodów uhonorowali również *najmłodszego zawodnika* III Świątecznego Turnieju Szachowego UR **Mateusza Kusiaka** (7 lat, uczeń SP nr 27

w Rzeszowie), który w stawce 26 uczestników zajął wysokie 6 miejsce i zdobył 3,5 pkt.

Wszyscy wyróżnieni szachiści otrzymali puchary, dyplomy i nagrody rzeczowe ufundowane przez rektora Uniwersytetu Rzeszowskiego prof. dra hab. Aleksandra Bobko. Zwycięzców nagradzali i dekorowali - w imieniu władz UR - mgr Adam Maryniak, opiekun Sekcji Szachowej KU AZS UR i sędzia główny turnieju mgr inż. Maciej Woźniak.

III Świąteczny Turniej Szachowy w Uniwersytecie Rzeszowskim sponsorowali także: GC Nowiny, Stowarzyszenie Studentów i Absolwentów UR, Klub Uczelniany AZS UR, Centrum Sportu i Rekreacji UR, Cukiernia „IZA” w Rzeszowie, „Wesoła Szachownica” (Maciej Woźniak) i Firma Kosmetyczna „ZIAJA” w Rzeszowie.





KRYSTYNA
LEŚNIAK-MOCZUK
ADAM MARYNIAK

RODZINNY WYPOCZYNEK W KRYNICY

Instruktor narciarstwa zjazdowego z Centrum Sportu i Rekreacji Uniwersytetu Rzeszowskiego Adam Maryniak i prezes Stowarzyszenia Studentów i Absolwentów Uniwersytetu Rzeszowskiego Paweł Stawarz wykorzystali już po raz drugi zimowe walory Krynicy, organizując tam rodzinny wyjazd dla pracowników UR. Systematycznie przybywa zwolenników krótkiego wycieczki o tej porze roku. Dzieje się tak dlatego, że w takiej eskapadzie są zaplanowane atrakcje dla każdego. Nie trzeba być wytrawnym narciarzem czy snowboardzistą, bo oferuje się naukę jazdy z instruktorami. Nie każdy musi rozwijać swoje talenty sportowe na stoku, bo można wybrać się z łyżwami na miejskie lodowisko. A na spragnionych górskich wędrówek trekkingowych czeka szlak na Górę Parkową, lub Jaworzynę Krynicką. Zwolenników poznawania i odwiedzania osobliwości turystycznych zachwyca kurort z bogatą, ponad 150-letnią tradycją.

Tegoroczny, czterodniowy wyjazd „przyciągnął” 92 osoby, które stworzyły spójną grupę sportowo-rekreacyjno-turystyczną i kulturalną Uniwersytetu Rzeszowskiego w OSW „Hajduczek” w Krynicy.

Puchowy śnieg i łagodny mróz pozwoliły na rodzinne uprawianie narciarstwa. Wyczynowcy dawali popisy swoich umiejętności, a początkujący pod okiem instruktorów z CSiR UR: Romana Peliszki, Filipa Peliszki, Adama Maryniaka oraz Marcina Posiaka z MAXISPORT-Szkoły Aktywnego Wypoczynku nabierali narciarskiej oglądy, lub doskonalili technikę jazdy na nartach i snowboardzie. Nawet małe dzieciaki, przypięte do skafandrów mamy, zakosztowały uroków wjazdów kolejką i zjazdów na nartach. Zwolennicy kawiarnianej atmosfery mogli odbywać integracyjne pogawędki przy kominku w stylizowanych góralskich lokalach pod stokiem.



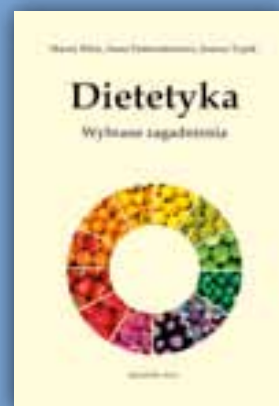
A wieczorami integracja nabierała jeszcze większego rozmachu pod dachem „Hajduczka”. Na pierwszym uroczystym wieczorku zapoznawczym spotkali się przedstawiciele prawie wszystkich wydziałów UR, wraz z rodzinami. Wieczór rozpoczęto od wręczania najmłodszym upominków, gratulacji ostatnim awansów naukowych i osiągnięć sportowych. Atmosfera nabrała jeszcze cieplejszych barw po odśpiewaniu kolęd i rozśpiewaniu się uczestników spotkania. Nastrój podtrzymywała grupa muzyczna instrumentalistów: Roman Peliszko – „człowiek orkiestra” akordeon i śpiew, Arkadiusz D. Leśniak-Moczuk – bęben, Adam Maryniak, Agnieszka Buk, Eryk Szura i Paweł Stawarz – gitary. W podobnej atmosferze upływały kolejne wieczory.

O zażyłości kontaktów świadczy spotkanie uczestników eskapady krynickiej w Klubie Studenckim „Pod Palmą”, gdzie 19 stycznia podsumowano II noworoczny wyjazd do Krynicy. Wręczono dyplomy potwierdzające udział w zgrupowaniu, a „milusińscy” – w imieniu wszystkich uczestników – złożyli „narciarskie ślubowanie”. Fotograficzne reminiscencje Jadwigi Zydroń, ożywiły wspomnienia z niezwykle udanego wyjazdu integracyjnego do Krynicy.



Fot. organizatorzy wyjazdu do Krynicy i J. Zydroń

NOWOŚCI WYDAWNICZE



Prezentowane książki można nabywać składając zamówienie pocztą elektroniczną, lub bezpośrednio w Wydawnictwie (pok. 112; ul. prof. S. Pigonia 6, 35-310 Rzeszów).

Wydawnictwo UNIWERSYTETU RZESZOWSKIEGO
e-mail: wydaw@ur.edu.pl, <http://wydawnictwo.ur.edu.pl>